Wydanie płońskie

Tygodnik ciechanowski

nr 29

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

www.tc.ciechanow.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 29** (2116) **14 LIPCA 2020 R.** NAKŁAD 14 300 EGZ. NR INDEKSU 379646 Wydanie P cena 3 zł W TYM 5% VAT

II tura wyborów prezydenckich

Wygrał Andrzej Duda

Andrzeja Dudę w II turze wyborów prezydenckich poparło 51,10% wyborców, a Rafała Trzaskowskiego 48,90% – poinformowała w poniedziałek Państwowa Komisja Wyborcza po przeliczeniu głosów z 99,98% protokołów. Według PKW niepoliczone do tamtej pory głosy nie wpłyną w sposób znaczący na zmianę wyników. Frekwencja wyborcza przekroczyła 68 procent. Jak głosowali mieszkańcy północnego Mazowsza?

Fot. www.andrzejduda.pl

Czytaj na str. 3 i IV

Plantatorzy podsumowują zbiór truskawek

Trudny sezon

Na początku sezonu było bardzo ciężko o pracowników z powodu zagrożenia koronawirusem. Zaczynałem z zaledwie trzema zbieraczami. Potem było ich siedmiu, a potrzebowałem 10-12 osób – opowiada Zbigniew Popławski, plantator truskawek z Kamienicy, w gminie Załuski.

Z powodu braku rąk do pracy, plantatorzy w tym sezonie zmuszeni byli do podniesienia stawek za robociznę. Ta liczona od godziny wzrosła z 10 do 12 złotych. Epidemia sprawiła, że do gminy Czerwińsk, która jest truskawkowym zagłębiem, przyjechało niewielu pracowników z Ukrainy. Rolnicy robili wszystko, żeby ich zatrzymać. Tym, którzy chcieli pracować na akord, oferowali stawkę 2 zł od łubianki. **RN**

Czytaj na str. 2

Zlot śmigłowców w Kępie

Po raz kolejny do Kępy w gminie Sochocin zawitały śmigłowce. Na pomysł zlotu wpadł Adam Zmysłowski, który zaprosił pasjonatów z całej Polski.

- Częścią naszej imprezy był lot nad Płońskiem. My mówimy na to defilada. Akurat ją prowadziłem. Na pewno dla ludzi to była nie lada gratka – opowiada. **RN**

Czytaj na str. 15

Budowy trasy szybkiego ruchu S7

Powstanie węzeł Załuski

Fot. Roman Nadaj

W Załuskach (na zdjęciu fragment krajowej siódemki w tej miejscowości) powstanie ważny, drogowy węzeł

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała 9 lipca umowę na zaprojektowanie i budowę drugiego z trzech odcinków drogi ekspresowej S7 Płońsk – Czosnów. To 12-kilometrowy fragment „siódemki" pomiędzy Załuskami a Modlinem. **RN**

Czytaj na str. 4

Udany piknik rodzinny w Płońsku

Na dobry początek wakacji w Płońsku odbył się piknik rodzinny pt. „Postaw na rodzinę". Cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Może dlatego, że była to pierwsza plenerowa impreza, zorganizowana od momentu ogłoszenia zagrożenia koronawirusem. Na najmłodszych czekało wiele atrakcji, które były bezpłatne m.in.: wata cukrowa, park rozrywki, przejażdżki konne, skoki na trampolinie. **RN**

Czytaj na str. 15

Gmina Nowe Miasto

Radar zmierzy prędkość i się uśmiechnie

2 lipca w starostwie odbyło się spotkanie w sprawie poprawy bezpieczeństwa na drodze powiatowej Stara Wrona – Joniec – Nowe Miasto. Ustalono, że w miejscowości Grabie zostanie postawiony radar drogowy do pomiaru prędkości. **RN**

Czytaj na str. 15

Dotacje dla gminy Czerwińsk

Na oświetlenie, świetlicę i wóz strażacki

8 lipca w Ciechanowie burmistrz miasta i gminy Czerwińsk Marcin Gortat oraz skarbnik Rafał Gwiazda podpisali umowę dotyczącą m.in. dofinansowania zakupu samochodu ratowniczo – gaśniczego. Czerwińsk otrzyma 100 tys. zł dofinansowania na zakup samochodu dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Radzikowie. **RN**

Czytaj na str. 15

Po śmiertelnym wypadku w Zdunowie

Kierowca z Goławina w areszcie

Trzy miesiące spędzi w areszcie 24-latek, który spowodował wypadek w Zdunowie w gminie Załuski. Zginął w nim 35-letni motocyklista. Mężczyzna odpowie za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym i jazdę pod wpływem alkoholu. **RN**

Czytaj na str. 2

R E K L A M A

R E K L A M A

ISSN 0239-6807
9 770239 680038 29 >

eprasa.pl 582d9af1c1

Plantatorzy podsumowują zbiór truskawek

Trudny sezon, ale zyskowny

– Na początku sezonu było bardzo ciężko o pracowników z powodu zagrożenia koronawirusem. Zaczynałem z zaledwie trzema zbieraczami. Potem było ich siedmiu, a potrzebowałem 10-12 osób – opowiada Zbigniew Popławski, plantator truskawek z Kamienicy w gminie Załuski.

Z powodu braku rąk do pracy, plantatorzy w tym sezonie zmuszeni byli do podniesienia stawek za robociznę. Ta liczona od godziny wzrosła z 10 do 12 złotych. Epidemia sprawiła, że do gminy Czerwińsk, która jest truskawkowym zagłębiem, przyjechało niewielu pracowników z Ukrainy. Rolnicy robili wszystko, żeby ich zatrzymać. Tym, którzy chcieli pracować na akord, oferowali stawkę 2 zł od łubianki.

Zbigniew Popławski truskawki uprawia na 2,5 hektara. W ostatnich dwóch tygodniach bacznie obserwował prognozę pogody. Często padający deszcz nie służył tego typu uprawom. Owoce chorowały. Atakowała je pleśń i inne choroby grzybowe. Truskawki gniły. Zwłaszcza te, które miały kontakt z podłożem.

Akurat ten plantator uprawia owoce, które w początkowej fazie przykrywa się agrowłókniną, a nie folią. Są one z tego powodu późniejsze, ale za to dłużej owocują, są ładniejsze i przez większość zbioru smaczniejsze.

– Uprawiamy truskawki już ponad 30 lat. Zaczynaliśmy od mniejszej plantacji. Bieżący sezon jest ciężki. Na początku było bardzo sucho, a potem deszczu było aż w nadmiarze. Cenowo najbardziej skorzystali ci, którzy nastawili się na uprawę spod folii. Pierwsze owoce z tej metody uprawy sprzedawane były w cenie 33-35 zł. Cena truskawek spod agrowłókniny zaczynała się od 18 złotych, a potem szybko spadała – podsumowuje sezon pan Zbigniew.

1,5 kilometra dalej plantację posiada Zbigniew Ostrowski. Uprawą owoców zajmuje się od 15 lat. W tym roku jego areał liczy 8 hektarów. On także narzeka, że w tym roku brakowało rąk do pracy, a pogoda także była daleka od idealnej. Może z wyjątkiem maja. Najwcześniej dojrzały owoce uprawiane pod folią. Gdy przyszły gorące dni, dosłownie wysypały się.

– Miałem 20 zbieraczy. Zdecydowaną większość z Ukrainy i kilku Polaków. To ciężka praca. Zbiera się cały czas się schylając, przez co boli kręgosłup. W poprzednim sezonie, gdy nie było epidemii, chętnych do pracy było nawet dwa razy tyle. Teraz nie mieliśmy już tak komfortowej sytuacji. Musieliśmy jednak jakoś sobie radzić – przekonuje plantator.

Na tegoroczne ceny nie narzeka, może poza tymi na „skupach", gdzie tradycyjnie były one bardzo niskie.

Cena truskawek z szypułką na tłoczenie w ostatnich dwóch tygodniach mocno się obniżyła. Pogoda nie sprzyja dojrzewającym truskawkom. Producenci bardzo często byli zmuszeni przerwać zbiory ze względu na deszczową pogodę, albo rezygnować z supełkowania truskawek, bo jakość na to nie pozwalała.

Za takie owoce płacono wcześniej 2,0-2,10 zł za kg, a w ostatnim okresie – zaledwie 1,70 zł. Skupowały zakłady przetwórcze. Nie dość, że oferowały bardzo niską cenę, to jeszcze tworzyły się do nich kolejki.

Znacznie wyższe ceny plantatorzy uzyskiwali na giełdzie truskawkowej „Goławin", znajdującej się w Nowym Przybojewie, w gminie Czerwińsk, gdzie dostarczano towar bardzo dobrej jakości. W poprzedni wtorek za dwukilogramową łubiankę słodkich owoców, w zależności od odmiany i ich wyglądu, sprzedający oczekiwali od 9,5 zł do 12 zł.

To cena ofertowa. Cena transakcji zależała już od indywidualnych negocjacji między kupującym a sprzedającym.

Zbigniew Ostrowski twierdzi, że uprawia truskawki przy wykorzystaniu obu metod. Dzięki temu zbiór w jego przypadku trwa dłużej. Poza tym najwyższą cenę uzyskać można, gdy posiada się owoce jak najwcześniej. W tym roku wiosna pod tym względem okazała się bardzo sprzyjająca dla tego typu plantacji. Druga część zbiorów była z kolei bardzo kapryśna pod względem pogodowym, ale trudno jest to przewidzieć. Za rok może być zupełnie odwrotnie...

W gminie Czerwińsk zbiór zakończy się w połowie lipca, ale są takie plantacje, które posiadają późne odmiany, owocujące nawet we wrześniu.

RN

FOT. ROMAN NADAJ

Najlepszą cenę plantatorzy mogli uzyskać na gminnym targowisku „Goławin"

Auto uderzyło w łosia

13 lipca około godziny 0:42 w Szczytnie, w gminie Załuski, przez drogę krajową nr 7 przechodził łoś. Uderzył w niego samochodów dostawczy.

Zwierzę zginęło na miejscu. Pojazdem podróżowały dwie osoby. Jedna z nich została poszkodowana. Uskarżała się na bóle w klatce piersiowej. Udzielono jej pierwszej pomocy i przekazano zespołowi karetki pogotowia.

Jak się okazało, autem kierowała mieszkanka powiatu mławskiego. To ona doznała obrażeń. Podczas zderzenia ze zwierzęciem auto uległo poważnemu uszkodzeniu. Straty oszacowano na około 20 tys. zł.

rom

Krajobraz po burzy

Zerwane dachy, połamane drzewa

Podczas piątkowej nawałnicy najwięcej szkód zostało wyrządzonych w gm. Ojrzeń i gm. Glinojeck. Strażacy interweniowali 62 razy.

Jak poinformowała KP PSP w Ciechanowie, w weekend, głównie w piątek 10 lipca br. strażacy aż 41 razy wyjeżdżali do połamanych drzew, a 11 razy do zerwanych lub uszkodzonych dachów na budynkach mieszkalnych i gospodarczych.

W Kondrajcu Szlacheckim doszło do zerwania dachu z budynku gospodarczego i powalenia drzewa na budynek mieszkalny. Wszystkie te nieszczęścia spadły na jednego właściciela, ponieważ sytuacja miała miejsce na jednej posesji.

„Po dojechaniu na miejsce zdarzenia, ujrzeliśmy armagedon. Powalone drzewo za drzewem, połamane słupy energetyczne, drogi zatarasowane, drzewa na budynkach mieszkalnych, równo ścięty las. Jeździliśmy od zgłoszenia do zgłoszenia, odblokowywując przy okazji drogi lokalne. Zerwało dach na zakładzie mięsnym w Kondrajcu, pozrywało dachy na budynkach mieszkalnych i gospodarczych w miejscowości Wkra, pozrywało i połamało całkowicie linie energetyczne i słupy. Dwa nasze zastępy działały w miejscowości Kondrajec Szlachecki, Kondrajec Pański i Wkra. Na terenie naszej gminy, między innymi w miejscowości Strzeszewo, Faustynowo, Wólka Garwarska działały zastępy z Szyjk, Młocka, Malużyna i PSP Ciechanów" – relacjonują strażacy z jednostki OSP KSRG Glinojeck na Facebooku.

Ochotnicy usunęli z dróg dojazdowych ponad 50 drzew. Prace przy usuwaniu skutków nawałnicy trawły dwa dni, od wieczora 10 lipca do późnych godzin dnia następnego.

Kuj

Sensacyjna wiadomość

Potężna inwestycja energetyczna w Żurominie

Firma Polenerga, której właścicielką jest Dominika Kulczyk, ma zamiar wybudować 55 ferm wiatrowych zlokalizowanych w gminie Żuromin i w gminie Kuczbork.

Inwestycja Polenergi, czyli Farma Wiatrowa Dębsk ma powstać do końca 2022 roku i zaopatrzyć w energię elektryczną około 200 tys. odbiorców.

- Na terenie gm. Żuromin powstanie 40 elektrowni wiatrowych, a na terenie gm. Kuczbork 15. Rozmowy z Polenergą trwały już kilka lat, główną przeszkodą okazały się zmiany w prawie, które spowolniły realizację przedsięwzięcia. Dla gminy oznacza to wpływy z podatku – informuje wiceburmistrz Michał Bodenszac.

Łączna moc turbin wiatrowych ma wynosić 121 MW. Firma uzyskała kredyt na prawie pół miliarda złotych. Prace mają ruszyć już niebawem, aby za 2 lata pierwszy prąd z farmy dotarł do mieszkańców.

kuj

Skutki wichury w powiecie płońskim

Z powodu wichury w ostatni piątek wieczorem strażacy w powiecie płońskim byli wzywani do 32 zdarzeń. Z informacji wynika, że 11 dachów uległo uszkodzeniu. Głównie dotyczyło to budynków pokrytych eternitem, w mniejszym stopniu blachą.

Najwięcej takich zdarzeń było na terenie gminy Baboszewo, gdzie odnotowano 8 interwencji związanych z dachami. Pozostałe pochodziły z gminy Raciąż. Nigdzie nie doszło do sytuacji, żeby wiatr całkowicie zerwał dach. W czterech przypadkach obiekty trzeba było zabezpieczyć plandeką. W większości przypadków uszkodzenie można było łatwo usunąć. Były jednak pojedyncze sytuacje, gdzie szkodę oszacowano wstępnie nawet na około 30 tys. złotych.

– Zdarzeń było bardzo dużo. Nasze wyjazdy związane z wichurą trwały aż do godzin południowych następnego dnia. Usunęliśmy 17 drzew lub konarów. Część z nich spadła na budynki, ale większość zalegała na drodze – relacjonuje Janusz Majewski, zastępca komendanta płońskiej straży pożarnej.

Dodaje, że doszło też do przypadku pożaru drzewa od linii energetycznej. Z taką sytuacją strażacy mieli do czynienia w Budach Kraszewskich, w gminie Raciąż. Sama linia nie została tu zerwana. Do takiej sytuacji doszło w Strożęcinie, w tej samej gminie, gdzie zerwana linia energetyczna leżała na drodze. Strażacy zabezpieczyli to miejsce i wezwali energetyków.

RN

Pożar w Sielcu:

Strażacy uratowali dom

Do dramatycznej sytuacji doszło 12 lipca przed południem w Sielcu, w gminie Czerwińsk. Paliły się tu dwa budynki – gospodarczy i stodoła. Ogniem poważnie zagrożony był też jednorodzinny dom. Straty oszacowano na około 60 tys. zł.

W działaniach brało udział 8 zastępców, w tym dwie jednostki zawodowe i sześć ochotniczych. Jako pierwsi na miejscu pojawili się ochotnicy z Czerwińska. Gdy przyjechali, paliła się już stodoła, budynek inwentarski i elewacja na ścianie domu.

W domu mieszkało małżeństwo z trójką dzieci. Gdy pojawili się strażacy, właściciel posesji przekazał informację, że po ewakuacji z zagrożonego domu nie może odnaleźć jednego z dzieci – 7-latka. Skończyło się na chwili strachu. Po krótkich poszukiwaniach okazało się, że chłopiec przebywał w pobliskim sadzie.

Akcja gaśnicza trwała około 4 godzin.

Przyczynę pożaru ustali policja. Strażacy przypuszczają, że mogło dojść do zaprószenia ognia przez dziecko.

RN

FOT. OSP NARUSZEWO

Wiózł kobietę w ciąży, nie miał uprawnień

11 lipca w Józefowie, w gminie Joniec, osobowy opel astra uderzył w drzewo. Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych. Pojazdem podróżowały dwie osoby, w tym 21-letnia kobieta w ciąży.

Autem kierował 19-latek z gminy Joniec. Zdaniem policji mężczyzna nie dostosował prędkości na warunków panujących na drodze. Z tego powodu zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

Jak się potem okazało, kierujący był trzeźwy, ale w ogóle nie posiadał uprawnień do kierowania. Za czyn ten został ukarany dwoma mandatami w łącznej wysokości 1000 zł. Strażacy udzielili kobiecie pomocy i przekazali ją zespołowi karetki. Zabrano ją do szpitala na badania. Tam okazało się, że nie odniosła obrażeń.

rom

eprasa.pl 582d9af1c1

W subregionie ciechanowskim wygrał Andrzej Duda

W subregionie ciechanowskim (obejmującym powiaty: ciechanowski, mławski, płoński, pułtuski i żuromiński), zdecydowanie wygrał popierany przez PiS urzędujący prezydent Andrzej Duda. Głosowało nań 116.550 wyborców, czyli 66,36% ludzi, którzy wzięli udział w wyborach.

Sprawujący funkcję prezydenta Warszawy wiceprzewodniczący PO Rafał Trzaskowski otrzymał poparcie 58.824 wyborców, czyli 33,64% głosujących.

Ogółem w subregionie uprawnionych do głosowania było 267.780 osób. Udział w wyborach wzięło 175.620 osób. Frekwencja wyniosła 65,58%.

Pakiety wyborcze do głosowania korespondencyjnego pobrało 1.227 osób, czyli niecałe 0,4% uprawnionych.

267 osób głosowało przez pełnomocnika. Głosów nieważnych oddano 1.387 (w 708 przypadków postawiono „X" przy więcej niż jednym kandydacie, a w 679 nie wskazano żadnego z kandydatów).

W porównaniu z I turą wyborów, Andrzej Duda zwiększył swój stan posiadania o 24.358 głosów, a Rafał Trzaskowski o 26.034 głosy.

Dwa tygodnie temu, w I turze wyborów, w subregionie ciechanowskim Andrzej Duda otrzymał 92.192 głosów, a Rafał Trzaskowski 32.790 głosów.

Startujący z własnego komitetu wyborczego dziennikarz Szymon Hołownia otrzymał poparcie 15.814 wyborców.

Na wystawionego przez Konfederację Wolność i Niepodległość posła Krzysztofa Bosaka zagłosowało 9.667 osób, a na prezesa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza 5.712.

Wstawiony przez Lewicę europoseł Robert Biedroń otrzymał poparcie 2.335 wyborców.

Pozostali kandydaci zebrali niewielką liczbę głosów. Wystawiony przez Federację dla Rzeczypospolitej przedsiębiorca Marek Jakubiak 452 głosy, należący do Kongresu Nowej Prawicy przedsiębiorca Stanisław Żółtek 300 głosów, przedsiębiorca Paweł Tanajno 167 głosów, członek partii Ruch Prawdziwa Europa – Europa Christi Mirosław Piotrowski 165 głosów, a przewodniczący Unii Pracy Waldemar Witkowski 137 głosów.

W II turze wyborów w powiecie ciechanowskim na Andrzeja Dudę oddano 29.766 głosów (63,71%), a na Rafała Trzaskowskiego – 15.950 (36,29%).

W mieście Ciechanowie na Andrzeja Dudę zagłosowało 54,29% wszystkich oddanych głosów, a na Rafała Trzaskowskiego – 45,71%.

Andrzej Duda wygrał także – i to w sposób jeszcze bardziej przekonywający – w pozostałych gminach powiatu ciechanowskiego. W gm. Ciechanów na kandydaci otrzymali odpowiednio 63,49% i 36,51%; w gm. Glinojeck – 70,11% i 29,89%; w gm. Regimin – 72,36% i 27,64%; w gm. Grudusk – 79,20% i 20,80%, w gm. Sońsk – 74,54% i 25,46%, w gm. Opinogóra – 74,38% i 25,62%; w gm. Ojrzeń – 77,82% i 22,18%; w gm. Gołymin - 80,76% i 19,24%.

Andrzej Duda zdecydowanie wygrał także w innych powiatach naszego regionu. W pow. mławski otrzymał 66,33% głosów (jego rywal – 33,67%), w pow. płońskim – 66,27% (jego rywal – 33,73%), w pow. pułtuskim – 66,37% (jego rywal – 33,63%), w pow. żuromińskim – 66,91% (jego rywal – 33,09%), w pow. makowskim – 71,80% (jego rywal – 28,20%), w pow. przasnyskim – 71,48% (jego rywal – 28,52%).

W powiecie ciechanowskim w II turze uprawnionych do udziału wyborach było 70.029 osób. Karty do głosowania pobrało 47.109 osób. Frekwencja wyniosła 67,17% (dwa tygodnie temu w I turze zagłosowało 61,06% wyborców).

W poszczególnych gminach powiatu do urn wyborczych poszedł następujący procent wyborców: miasto Ciechanów 68,86% (w I turze - 64,30%), gmina wiejska Ciechanów – 64,64% (58,17%), gm. Glinojeck – 64,06% (56,63%), gm. Regimin – 66,91% (57,90%), gm. Grudusk – 67,89% (58,81), gm. Sońsk – 66,43% (60,15), gm. Opinogóra – 64,79% (57,81%), gm. Ojrzeń – 67,84 (56,88%), gm. Gołymin – 65,59% (56,74%).

W województwie mazowieckim (po zliczeniu wyników z 99,84% obwodów głosowania) frekwencja wyniosła 70,62% W Polsce 67,67%. **KK**

Powiat płoński

W powiecie płońskim w ostatnią niedzielę głosowały 45604 osoby. 66,27% tych, którzy poszli do urn, oddali głos na urzędującego prezydenta Andrzeja Dudę. Rafała Trzaskowskiego poparło 33,73% głosujących. Andrzej Duda wygrał zdecydowanie w każdej gminie powiatu płońskiego, choć najsłabiej wypadł w Płońsku i w gminie Joniec. W gminie Raciąż rozgromił swojego rywala.

Oto jak wyniki wyglądają w poszczególnych samorządach, licząc od największego do najmniejszego poparcia dla prezydenta:

Gmina Raciąż: Andrzej Duda – 81,56%, Rafał Trzaskowski – 18,44%,
Gmina Dzierzążnia: Andrzej Duda – 77,44%, Rafał Trzaskowski – 22,56%,
Gmina Czerwińsk: Andrzej Duda – 76,37%, Rafał Trzaskowski – 23,63%,
Gmina Naruszewo: Andrzej Duda – 76,12%, Rafał Trzaskowski – 23,88%,
Gmina Baboszewo: Andrzej Duda – 74,10%, Rafał Trzaskowski – 25,90%,
Gmina Załuski: Andrzej Duda – 71,02%, Rafał Trzaskowski – 28,98%.
Gmina Sochocin: Andrzej Duda – 67,28%, Rafał Trzaskowski – 32,78%,
Gmina Nowe Miasto: Andrzej Duda – 66,06%, Rafał Trzaskowski – 33,94%,
Gmina Płońsk: Andrzej Duda – 66,11%, Rafał Trzaskowski – 33,89%,
Raciąż: Andrzej Duda – 63,27%, Rafał Trzaskowski – 36,73%,
Gmina Joniec: Andrzej Duda – 57,41%, Rafał Trzaskowski – 42,59%,
Płońsk: Andrzej Duda – 51,33%, Rafał Trzaskowski – 48,67%.

Andrzeja Dudę podczas drugiej tury poparło o prawie 9 procent głosujących więcej niż podczas pierwszego głosowania. Swój wynik z pierwszej tury poprawił też jego konkurent – o 12 procent. Okazało się to jednak zdecydowanie za mało.

W drugiej turze w powiecie płońskim zdecydowanie najwięcej wyborców zagłosowało w gminie Joniec, gdzie do urn poszło aż 77,88 % osób uprawnionych. Najniższa frewkwencja była zaś w gminie Czerwińsk, gdzie wyniosła 58,77%. Średnia dla całego powiatu to 65,8%, co stanowi prawie 7 procent więcej niż podczas pierwszej tury wyborów prezydenckich.

Zobaczmy, jak frekwencja wygladała w pozostałych samorządach: gmina Naruszewo – 61,27%, gmina Raciąż – 62,07%, gm. Załuski – 63,24%, gm. Baboszewo – 64,01%, gm. Płońsk – 65,45%, gm. Dzierzążnia – 66,10%, Raciąż – 66,75%, gm. Sochocin – 67,09%, Płońsk – 69,19%, gm. Nowe Miasto – 69,87%. **RN**

Powiat żuromiński

W powiecie żuromińskim zagłosowało 65,57 procent uprawnionych wyborców. Dla porównania, w pierwszej turze frekwencja wyniosła 59,07 procent.

Najwięcej głosów oddali mieszkańcy gminy i miasta Żuromin. Zagłosowało 66,58 procent uprawnionych. To nie niespodzianka, w poprzedniej turze mieszkańcy tej gminy przodowali pod względem frekwencji w powiecie żuromińskim. Jednak tym razem niewiele mniejsza frekwencja była w gminie i mieście Bieżuń – 66,39 procent. W innycch samorządach frekwencja była także bardzo wysoka: gm. Siemiątkowo 65,13 procent, gm. Lubowidz 65,06 procent, gm. Kubczbork 64,71 procent oraz gm. Lutocin 63,41 procent.

Rekordy padły też w obwodowych komisjach wyborczych. W LO w Żurominie frekwencja wyniosła zawrotne 71,90 procent. Temu wynikowi dorównała niemal frekwencja w ZS w Lubowidzu, gdzie zagłosowało 71,72 procent uprawnionych. To dwa największe wyniki w powiecie.

Najbardziej zmoblizowali sie mieszkańcy trzech miast powiatu. Według danych PKW zagłosowało 67,11 procent mieszkańców miast oraz 64,99 procent mieszkańców wsi. **kuj**

Powiat przasnyski

Andrzej Duda to zdecydowany zwycięzca wyborów w powiecie przasnyskim. Na urzędującego obecnie prezydenta zagłosowało aż 71,48 proc. wszystkich głosujących mieszkańców. Rafał Trzaskowski uzyskał 28,52 proc. głosów.

Jeśli chodzi o poszczególne gminy sytuacja wyglądała następująco: W Przasnyszu Andrzej Duda uzyskał 57,81 proc. poparcia przy 42,19 proc. dla Rafała Trzaskowskiego. Andrzej Duda wygrał niemal we wszystkich komisjach obwodowych (w 14 z 15). Wyjątek stanowiła komisja nr 4 z siedzibą w Ośrodku Sportu i Rekreacji. Tu bowiem zwyciężyła Rafał Trzaskowski uzyskując 51,42 proc. głosów.

W gminie Przasnysz Andrzej Duda uzyskał 79,55 proc. głosów, a Rafał Trzaskowski 20,45 proc. W pozostałych gminach przewaga Andrzeja Dudy była równie znacząca. I tak w gminie Czernice Borowe obecna głowa państwa zdobyła 79,27 proc. poparcia, w gminie Krasne 79,88 proc., w gminie Jednorożec 75,53 proc., w gminie Krzynowłoga Mała 85,83 proc., zaś w gminie Chorzele 75,42 proc.

Jeśli chodzi o frekwencję to w powiecie przasnyskim ogółem wyniosła 64,69 proc. Najwyższa była w gminie Krzynowłoga Mała – 69,1 proc., zaś najniższa w gminie Jednorożec 59,74 proc. W pozostałych gminach wyglądała następująco: gm. Chorzele – 60,68 proc., gm. Czernice Borowe – 67,33 proc., gm. Krasne 61,46 proc., gm. Przasnysz – 65,81 proc., miasto Przasnysz – 67,91 proc. **rj**

Powiat makowski

Andrzej Duda to zdecydowany zwycięzca wyborów w powiecie makowskim. Na urzędującego obecnie prezydenta zagłosowało aż 71,8 proc. wszystkich głosujących mieszkańców. Rafał Trzaskowski uzyskał 28,2 proc. głosów.

Jeśli chodzi o poszczególne gminy sytuacja wyglądała następująco: W Makowie Mazowieckim Andrzej Duda uzyskał 59,44 proc. poparcia przy 40,56 proc. dla Rafała Trzaskowskiego. Andrzej Duda wygrał we wszystkich komisjach obwodowych. W gminie Różan urzędujący obecnie prezydent otrzymał poparcie 63,97 proc. głosujących mieszkańców, zaś jego kontrkandydat 36,03 proc.

W pozostałych gminach przewaga Andrzeja Dudy była jeszcze bardziej znacząca. I tak w gminie Karniewo na obecnego prezydenta swój głos oddało 78,13 proc. mieszkańców którzy wzięli udział w niedzielnych wyborach, w gminie Szelków Andrzej Duda zdobył 73,68 proc. głosów, w gminie Rzewnie 70,73 proc, w gminie Czerwonka 82,17 proc., w gminie Płoniawy- Bramura 77,23 proc., w gminie Młynarze 81,03 proc., w gminie Sypniewo 78,96 proc., zaś w gminie Krasnosielc 75 proc.

Frekwencja w powiecie makowskim ogółem wyniosła 68,13 proc. Najwyższa była w gminie Młynarze – 76,86 proc., zaś najniższa w gminie Krasnosielc 62,79 proc. W pozostałych gminach wyglądała następująco: gm. Czerwonka – 70,11 proc., gm. Karniewo – 67,61 proc., miasto Maków Maz. – 66,01 proc., gm. Płoniawy-Bramura – 64,30 proc., gm. Różan – 71,01 proc., gm. Sypniewo – 70,25 proc., gm. Rzewnie – 76,37 proc., gm. Szelków – 71,49 proc. **rj**

eprasa.pl 582d9af1c1

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Oświadczenie Izby Wydawców Prasy w sprawie ataków polityków na media

Izba Wydawców Prasy nie może przyglądać się obojętnie coraz częstszym atakom polityków na środki społecznego przekazu. Rolą mediów jest przecież m.in. kontrolowanie działań władzy i informowanie opinii publicznej o zaobserwowanych nieprawidłowościach, nadużyciach czy – po prostu – o sprawach mogących interesować czytelników, słuchaczy czy widzów. To oni sami decydują, czy kupować dany tytuł lub oglądać dany program telewizyjny.

Ze zdumieniem więc obserwujemy ostatnie bezprecedensowe ataki na dziennik „Fakt" (wydawnictwo Ringier Axel Springer Polska) po publikacji na temat ułaskawienia osoby skazanej za przestępstwa seksualne.

Tak, jak Prezydent ma konstytucyjne prawo ułaskawiania, zgodnie z własną oceną każdego przypadku, tak prasa i obywatele mają prawo oceny słuszności i zasadności korzystania z tej prezydenckiej prerogatywy. Podobnie, wszystkie materiały prasowe również podlegają ocenie, przy czym musi ona być dokonywana w odpowiedni sposób, zgodny ze standardami rzetelności zawodowej, etyki i kultury.

Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec działań stanowiących atak na dziennikarzy i wydawców. W przypadkach naruszenia prawa, godności czy publikowania nieprawdy, można podjąć odpowiednie środki prawne. Szkalowanie, obrażanie, poniżanie i inne tego typu działania, uznajemy za naganne. W państwie prawa nie ma dla nich miejsca i powinny być z całą stanowczością potępiane.

Zarząd Izby Wydawców Prasy
Warszawa, 8 lipca 2020 r.

Budowy trasy szybkiego ruchu S7

Powstanie węzeł Załuski

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała 9 lipca umowę na zaprojektowanie i budowę drugiego z trzech odcinków drogi ekspresowej S7 Płońsk – Czosnów. To 12-kilometrowy fragment „siódemki" pomiędzy Załuskami a Modlinem. Koszty tego przedsięwzięcia będą ogromne, ale powstanie bardzo szybki, bezkolizyjny odcinek trasy.

Wykonawcą inwestycji jest firma Mostostal Warszawa. Umowa o wartości ponad 635 mln zł zostanie zrealizowana w ciągu 45 miesięcy od daty jej zawarcia. Zakończenie wszystkich prac przewidywane jest na wiosnę 2025 r. Zadaniem wykonawcy będzie przygotowanie projektu budowlanego, uzyskanie niezbędnych decyzji, a następnie budowa 12 km drogi ekspresowej S7 o przekroju dwujezdniowym z trzema pasami ruchu, która powstanie w miejscu obecnej drogi krajowej nr 7.

fot. Roman Nadaj

W Załuskach (na zdjęciu fragment krajowej siódemki w tej miejscowości) powstanie ważny, drogowy węzeł

W ramach tej inwestycji wybudowane zostaną dwa węzły drogowe: Załuski i Ostrzykowizna. Powstanie fragment nowego przebiegu drogi krajowej nr 62 w rejonie węzła Ostrzykowizna. Ponadto wybudowane zostaną drogi równoległe do obsługi przyległego terenu, urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Dla zwiększenia konkurencyjności GDDKiA dała wykonawcy możliwość wyboru rodzaju nawierzchni. Sam może on zdecydować czy trasę główną zbuduje betonową czy bitumiczną. Wykonawca będzie mógł zastosować technologię, w której się specjalizuje. Niezależnie od wyboru, droga będzie musiała spełniać kryteria i parametry jakościowe, funkcjonalne i eksploatacyjne.

Prace przy budowie drogi ekspresowej S7 Płońsk - Czosnów będą prowadzone pod ruchem i głównym założeniem jest zminimalizowanie utrudnień dla kierowców. W tym celu wykonawcy wszystkich trzech odcinków w pierwszej kolejności będą mieli za zadanie wybudowanie drogowego układu lokalnego, który umożliwi wykorzystanie go do prowadzenia ruchu. Podczas robót pomiędzy Załuskami a Modlinem kierowcy będą mieli do dyspozycji po dwa pasy ruchu w każdym kierunku.

Na jakim etapie są pozostałe dwa odcinki? Na odcinek S7 Modlin- Czosnów 12 maja br. GDDKiA podpisała umowę na zaprojektowanie i budowę prawie 10 km trasy szybkiego ruchu.

W przypadku odcinka S7 Siedlin – Załuski, o długości ok. 13 km, dokonano już wyboru najkorzystniejszej oferty. Przy braku odwołań od tej czynności, zakończeniu bez uwag kontroli uprzedniej Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych oraz po przedłożeniu przez wykonawcę gwarancji należytego wykonania umowy, niezwłocznie podpisana zostanie umowa. **RN**

Majowe deszcze zapobiegły klęsce

Żniwa zapowiadają się nieźle

W marcu i kwietniu wydawało się, że z powodu suszy plony zbóż mogą być bardzo marne. Na szczęście w maju przyszły deszcze i zapobiegły klęsce w rolnictwie. Tegoroczne żniwa prawdopodobnie zaczną się znacznie później niż w latach poprzednich.

Fot. K. Kowalski

W tym roku plony zbóż zapowiadają się przyzwoicie

W „normalnych" latach w naszym regionie na słabszych glebach rolnicy zaczynają żniwować już około 20 lipca. Gdy zboże rośnie na ziemiach lepszych, zaczynają je sprzątać około 25 lipca. W tym roku, jeśli nie zmieni się pogoda, wyjdą w pole nawet tydzień później.

- Plony zbóż zapowiadają się przyzwoicie, choć w marcu i kwietniu doskwierała nam susza. Ale potem przyszedł maj i zaczęło padać. To uratowało sytuację. Ale plony trzeba jeszcze zebrać. A na wielu polach część roślin wyległa. Po pierwsze, odbije się to na wysokości plonów. A po drugie, takie zboża trudniej się sprząta. Między innymi dlatego, że stojące zboże po deszczu szybko wysycha, a leżące znacznie dłużej wysycha. W tym roku bardzo ważna okazała się ochrona zbóż przed chorobami grzybowymi. Bo z powodu padających w ostatnich tygodniach deszczy dużo jest wilgoci i choroby te mają korzystne warunki do rozprzestrzeniania się. Dobrze to widać na pszenicach. Tam, gdzie pszenice nie były chronione, robią się żółte. Chronione są jeszcze zielone – mówi Waldemar Roman, pracujący na terenie powiatu ciechanowskiego doradca „Poświętnego" i rolnik w jednej osobie posiadający pole w okolicy Glinojecka.

Jak zauważa mój rozmówca, zima w tym roku była wyjątkowo ciepła i bezśnieżna. Mimo tego zboża ozime generalnie przezimowały w dobrym stanie. Wiosenne przymrozki wyrządziły bowiem niewielkie szkody w uprawach.

W tym roku na wielu polach jest więcej chwastów niż zazwyczaj. To efekt bardzo zimnego maja. Jeśli jest zimno, chwastobójcze środki ochrony roślin działają słabiej niż w wyższych temperaturach.

- Z powodu pogody ucierpiała kukurydza. Bo w marcu były przymrozki, a maj był wyjątkowo chłodny. Z tego powodu na początku bardzo słabo rosła. Teraz nadrabia zaległości, ale jej plony raczej nie będą tak wysokie jak zazwyczaj - zauważa W. Roman.

Z doświadczeń ostatnich lat wynika, że plony w poszczególnych gospodarstwach mogą być bardzo zróżnicowane. Różne były także w dalekiej przeszłości, ale w teraźniejszych czasach pogoda jest coraz bardziej zmienna. Coraz częściej zjawiska atmosferyczne takie jak choćby burze, przymrozki i opady deszczów, pojawiają się na danym obszarze „punktowo". Jednym rolnikom niosąc zadowolenie, innym kłopoty i problemy.

Tegoroczne ceny usług żniwnych nie powinny odbiegać od tych z lat poprzednich.

- Co prawda ceny paliwa zwłaszcza oleju napędowego w tym roku są niższe, ale za to poszły w górę ceny maszyn i robocizny - mówi W. Roman.

Tak, że ceny zbóż powinny kształtować się na podobnym poziomie co rok temu. Bo także w innych regionach świata zapowiadają się niezłe zbiory, a epidemia koronawirusa tylko przez krótki okres wywindowała ceny ziarna zbóż. **KK**

Pani

Ewie Boniakowskiej

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy
SMB „Ziemowit" w Ciechanowie

FCP-457

Z wielkim smutkiem i żalem zawiadamiamy
że dnia 6 lipca 2020 r. w wieku 97 lat zmarła

śp.

Stanisława Halina Załęska

zamieszkała w miejscowości Milewo-Gawary gmina Krasne.

Wieloletnia nauczycielka w szkołach w Szwejkach i Zielonej.
Ukochana Matka, babcia i prababcia. Pochowana została dnia 8 lipca 2020 r.
na cmentarzu Parafialnym w Krasnem.

Wszystkim którzy towarzyszyli w ostatniej drodze śp Stanisławy Haliny Załęskiej
wspierali nas sercem i życzliwością, oraz uczestniczyli we Mszy Św.
i uroczystościach pogrzebowych a także tym którzy fizycznie przybyć nie mogli
lecz byli obecni z nami duchem serdeczne podziękowania składa rodzina

PC-1241

PANU

Andrzejowi Jakubowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej
w Ciechanowie spółki z o.o.

FCP-459

eprasa.pl 582d9af1c1

Sonda „Tygodnika”

Moje wymarzone (niezapomniane) wakacje

Agata Pawłowska, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 6 w Ciechanowie:

- W moim przypadku gwarantem udanych wakacji jest wypoczynek w gronie przyjaciół. Bo kiedy mamy wokół siebie ludzi, których lubimy i którym ufamy, jesteśmy bardziej odporni na różne wakacyjne wpadki. Z brzydką pogodą włącznie. Tylko w takim towarzystwie można dobrze bawić się, zrelaksować i naprawdę wypocząć. Wakacje marzeń chciałabym spędzić w gronie przyjaciół, w miejscu, gdzie nie ma tłumów, gwaru zamroczonych wakacyjnymi używkami ludzi, powarkiwania samochodów. Szum wody, lasu i ciepłe głosy najbliższych wystarczą, aby stworzyć wymarzoną wakacyjną melodię. Kolory słońca, zieleni i błękit wody wypełniają kolorystykę moich marzeń, w których obecne są zapachy… Z zapachem wakacyjnych marzeń nierozerwalnie związany jest balsam do opalania i dobre regionalne jedzenie.

Z wielkim sentymentem wspominam wakacje z dzieciństwa. Spędzałam je na wsi, u babci mieszkającej w Woli Wodzyńskiej (gmina Ojrzeń). Pięknie pachniały zioła, zboża… Babcia mieszkała w drewnianym domu, w którym na górze suszyły się lipa i bławatek, a po sąsiedzku pachniały inne zioła zwożone z okolicy na skup ziół. Wieś wtedy pachniała aromatami, których dziś już na niej nie ma… Wieś z mojego dzieciństwa to nie tylko piękne zapachy, ale też cudowne smaki i niesamowite dźwięki. Spałam na sienniku wypchanym słomą. Do dziś pamiętam jego skrzeczące odgłosy…

Jak wiele innych osób marzę o egzotycznych wyprawach. Chciałabym pojechać do Japonii. Urzeka mnie inność tego kraju, który ma kulturę tak odmienną od kultury polskiej, czy szerzej europejskiej. Japonię znaną z telewizji i Internetu, chciałabym zobaczyć na własne oczy i wyrobić sobie zdanie na jej temat na podstawie osobistych obserwacji. Chciałabym poznać ludzi mieszkających w Japonii i zobaczyć, czy rzeczywiście jest między nimi, a nami Europejczykami tak różne podejście do wielu spraw związanych z pracą, życiem, wypoczynkiem…

W Polsce lubię bywać nad morzem. Nasze Morze Bałtyckie jest bezkonkurencyjne, ale tylko wtedy, kiedy jest ciepło. Ma piękne piaszczyste plaże, są nad nim cudne krajobrazowo miejsca i coraz lepsza infrastruktura. Szczególnie podoba mi się Ustka. W miejscowości tej nadal jest bowiem dużo miejsc, w których nie ma tłoku.

KK

Maciej Jóźwiak, stomatolog i fotograf:

- Jako że na co dzień mieszkam w Warszawie, to moim wymarzonym miejscem wypoczynku są tereny otoczone naturą. I choć zwiedziłem już kawał świata, byłem m.in. w Etiopii, na Borneo i wielu innych miejscach, to zdecydowanie najlepiej odpoczywa mi się właśnie w powiecie makowskim, nad Orzycem. Tu w ciszy i spokoju mogę kontemplować naturę. Kiedy bowiem wyjeżdża się za granicę to chce się w jak najkrótszym czasie zobaczyć jak najwięcej, i w efekcie wiele rzeczy umyka. Do tego dochodzi jeszcze zmęczenie podróżą. A tu na północnym Mazowszu nigdzie spieszyć się nie muszę. Czas płynie wolno, mogę oddać się mojej pasji, jaką jest fotografia. Nie martwię się, że nie uda mi się czegoś zrobić, czy to ze względu na czas, czy na pogodę, a z uwagi na odległość, wiem, że mogę wrócić tu w każdej chwili. A przyroda północnego Mazowsza ma naprawdę dużo do zaoferowania. Niezliczone meandry Orzyca, lokalna fauna norek, bobrów i wydr, piękne bory sosnowe z naturalnie występującą sasanką i bardzo rzadkie gatunki ptaków w dolinie Omulwi i Płodownicy. Pomimo więc tego całego spokoju naprawdę trudno się tu nudzić. Zresztą ja wyznaję zasadę, że nudni ludzie zanudzą się nawet na wakacjach w raju.

Rj

Katarzyna Stawicka, dyrektorka Społecznej Szkoły Podstawowej STO w Ciechanowie:

- Każdy się chyba zgodzi, że najlepsze wakacje są wtedy, gdy robi się to, co się najbardziej lubi. Moje ulubione zajęcia w czasie urlopu to: zdobywanie nowej wiedzy, odwiedzanie nowych miejsc i poznawanie ludzi. Co roku udaje mi się łączyć te wszystkie sprawy, bo w każde wakacje planuję wyjazd na jakiś kurs, spotkania z przyjaciółmi, wymianę myśli i doświadczeń z nowo poznanymi ludźmi w jakimś atrakcyjnym turystycznie miejscu.

W ubiegłym roku udało mi się wyjechać do Stanów Zjednoczonych na kurs organizowany przez Ambasadę USA w Polsce oraz Muzeum Polin. Byłam jedną z 4 osób, które pozytywnie przeszły proces rekrutacji i przez tydzień razem z nauczycielami z całego świata szkoliły się na Appalachian State University w Boone w Północnej Karolinie. Kurs dotyczył problematyki Holokaustu, edukacji w czasach Zagłady, sposobów zapobiegania dyskryminacji i szeroko pojętej edukacji równościowej. To było niesamowite doświadczenie, z którego stale korzystam w mojej nauczycielskiej pracy.

Pobyt za oceanem nie skończył się na szkoleniu o Holokauście. Po tygodniu w Północnej Karolinie razem z moimi polskimi przyjaciółmi, pojechaliśmy do Waszyngtonu do US Holocaust Memorial Museum. Zwiedziliśmy także stolicę z jej największymi zabytkami, takimi jak: Biały Dom, Kapitol, Mauzoleum Lincolna czy pomnik Waszyngtona. Potem pojechaliśmy jeszcze bardziej na wschód – do Nowego Jorku, gdzie dołączył do nas mój mąż.

Nasza nowojorska przygoda trwała 2 tygodnie. Przez ten czas odwiedziliśmy wszystkie najważniejsze miejsca „Wielkiego Jabłka” od Statuy Wolności, przez Central Park, Empire State Building, Times Square, Most Brooklyński, do muzeów, galerii malarstwa i filmowych śladów Woody’ego Allena. Na weekend wyskoczyliśmy do Kanady nad Niagarę i do Toronto.

Katarzyna Stawicka z mężem nad Niagarą

To były niesamowite, aktywne wakacje, pełne przygód, nowych doświadczeń, ciekawych spotkań i niespodzianek wynikających ze styku kultur. Na pewno będę je długo wspominać.

RN

Weronika Pawlak, uczennica, mieszkanka gm. Bieżuń w pow. żuromińskim:

- Moje wymarzone wakacje powinny być z pewnością bardzo ciepłe, spędzone na podróżowaniu oraz spotkaniach z przyjaciółmi. Uwielbiam morze, więc najlepiej gdybym spędziła je właśnie w takim miejscu. Jeżdżę tam w każde wakacje, i planuję to zrobić także w tym roku.

Ze względu na koronawirusa te wakacje na pewno spędzę nad polskim morzem, jednak moim marzeniem jest pobyt w Hiszpanii. Chciałabym podziwiać tamtejsze piękne widoki i cieszyć się ciepłą aurą pogodową, której niestety w naszej ojczyźnie często brakuje w okresie urlopowym.

Najlepszym dla mnie miejscem wypoczynku są nadmorskie miejscowości, spacery plażą, deptakiem. Zwiedzanie okolicznych zabytków i podziwianie słońca znikającego za horyzontem bezkresnego, błękitnego morza. Wymarzone wakacje to także towarzystwo osób, które najbardziej lubimy. Wszystko wydaje się zupełnie inne niż kiedy odpoczywamy sami. Przyjemnie byłoby spędzić wakacje w wymarzonym miejscu i z kochanymi ludźmi u boku.

kuj

Ewa Stangrodzka – przewodnik turystyczny z Ciechanowa:

- Moje pierwsze piękne wakacje to Hartowiec, dzieci i namiot. Potem te spędzane w gronie przyjaciół. To właśnie będąc wśród nich, przeżyłam najpiękniejszy dzień mojego życia. I takim pozostał, nigdy potem nie wydarzył się dzień równie piękny.

Lata dziewięćdziesiąte. Sycylia. Grupa ludzi z Ciechanowa związanych z kulturą. Wśród nich nasza siódemka twórców. Nasz autokar wspina się na Etnę. W połowie drogi zapada decyzja „wracamy”. Nie… Pierwszy opuścił autokar Wojtek, ja za nim. Zostaliśmy sami w środku lawowej pustyni. Zatrzymaliśmy jakiś samochód, który podwiózł nas wyżej, jeszcze dobre 20 km. Tam wydaliśmy niemal wszystkie

pieniądze na kolejkę linową. Górna stacja była na wysokości ok 2600 m n.p.m. i stamtąd wspinaliśmy się pieszo do krateru. Wokoło czarne może lawy. Etna jest czynnym wulkanem, wszędzie ślady po wybuchach z lat poprzednich. Mruczała, grzmiała, nieustannie wypuszczała dymki zabarwione ogniem, urzekała, fascynowała, hipnotyzowała… Nie wiem jak długo byśmy się wspinali, gdyby nie to że ukształtowanie góry ukryło słup ognia.

Wtedy spojrzeliśmy na zegarek. Zostało niewiele czasu do ostatniego zjazdu kolejki. Szczęśliwie zdążyliśmy. Do dworca kolejowego w Katanii mieliśmy jakieś 60 km. Przez godzinę zatrzymywaliśmy samochody. Wreszcie się udało, W samochodzie siedziało trzech Sycylijczyków. Zawieźli nas (mnie oczywiście z duszą na ramieniu) na dworzec kolejowy w Katanii. Ostatnie pieniądze wydaliśmy na bilet do Taorminy, skąd mieliśmy jeszcze kilka kilometrów do naszego hotelu. Była 2 w nocy, kiedy je przemierzaliśmy, niosąc kilka kilogramów lawy w plecakach. Następnego dnia, kiedy stanęłam na tarasie widokowym w Taorminie i patrzyłam na pykający fajkę wulkan, powiedziałam „to był najpiękniejszy dzień mojego życia” i taki pozostał do dziś. Wielkie wzruszenia przeżyłam również w Wenecji, kiedy po raz pierwszy stanęłam przed Bazyliką św. Marka. W domu miałam zdjęcia mojego ojca, właśnie przed tą świątynią, wykonane po bitwie pod Monte Cassino i zakończeniu działań wojennych. Zawsze chciał tu przyjechać, niestety nigdy to się nie udało… A ja stanęłam w tym samym miejscu, gdzie tamte zdjęcia zostały zrobione i… popłakałam się… Tak, to były te wakacje, które z wielkim sentymentem do dziś wspominam.

eprasa.pl 582d9af1c1

FOT. URZĄD MIASTA W CIECHANOWIE

Do ładowarki można jednocześnie podpiąć dwa auta elektryczne. Naładowanie baterii trwa kilka godzin

Pierwsza miejska ładowarka do aut

Do bezpłatnego użytku oddana została w Ciechanowie ładowarka do samochodów elektrycznych, których w mieście jest już kilkanaście. Zainstalowana została przy ul. Zamkowej już kilka miesięcy temu, ale jak przekonuje miejscowy ratusz, stan epidemii spowodował przesunięcie terminu możliwości korzystania z urządzenia.

Korzystanie z ładowarki jest proste i bezpłatne, nie ma ograniczeń godzinowych w możliwości dopięcia auta elektrycznego. Opłaty za ładowanie pojazdów nie będą pobierane w okresie co najmniej 5 najbliższych lat. Ma to związek z tym, że pieniądze na ten cel pozyskano w ramach unijnego projektu.

Paulina Rybczyńska, rzeczniczka Urzędu Miasta twierdzi, że pierwotnie urządzenie miało stanąć na placu Jana Pawła II, ale z uwagi na brak możliwości technicznych zwiększenia mocy przyłączeniowej, jego lokalizacja została zmieniona na znajdującą się w pobliżu ul. Zamkową. Na finalny termin oddania urządzenia do użytku dla mieszkańców miały wpływ kwestie związane z wprowadzonym w kraju stanem epidemii.

Ładowarka została zamontowana w miejscu, gdzie znajduje się strefa płatnego parkowania, ale korzystający z tego urządzenia nie mają obowiązku uiszczania opłaty za parkowanie. Dla pewności miejsce to zostanie wydzielone i specjalnie oznakowane.

- Wyposażenie miasta w takie urządzenie, to także inwestycja w rozwój turystyki. Nie wszystkie miasta w kraju posiadają już tego typu ładowarki. Jest to ułatwienie i zachęta dla turystów do odwiedzenia naszego miasta – uważa nasza rozmówczyni.

Jej zdaniem, to także inwestycja w ekologię. Niezależnie od ilości aut elektrycznych na ten moment - z pewnością istnienie takiego urządzenia w ramach infrastruktury miasta jest ułatwieniem dla osób rozważających zakup auta elektrycznego m.in. ze względu na troskę o środowisko.

RN

Województwo mazowieckie

Ubyło aptek

Jak podał Urząd Statystyczny w Warszawie, w 2019 r. w województwie mazowieckim ubyło aptek i punktów aptecznych. Mniej aptek pełniło też dyżury nocne. Za to o ponad 40 proc. wzrosła liczba aptek prowadzących sprzedaż wysyłkową z wykorzystaniem strony internetowej.

W 2019 r. na Mazowszu były 1.682 apteki ogólnodostępne – o 3,2 proc. mniej niż rok wcześniej. Było też 136 punktów aptecznych – o 4,9 proc. mniej niż rok wcześniej.

300 z nich pełniło dyżury nocne – o 11 proc. mniej niż rok wcześniej.

51 zaś prowadziło sprzedaż wysyłkową z wykorzystaniem strony internetowej – o 45,7 proc. więcej niż rok wcześniej.

1.422 apteki i punkty apteczne funkcjonowały na terenie miast, 396 - na wsi. W mieście na jedną aptekę i punkt apteczny średnio przypadało 2.458 mieszkańców województwa, na wsi – 4.867 osób. W Warszawie wielkość ta kształtowała się na poziomie 2.907 osób.

Ogółem w aptekach i punktach aptecznych pracowało 9.264 osoby – o 2,7 proc. mniej niż rok wcześniej. W tym 3.879 magistrów farmacji i 4.396 techników farmaceutycznych. W prawie 90-procentach były to kobiety.

KK

Dochodzenie w sprawie kaczek

W sobotę, 4 lipca, ok. godz. 16.30, jeden z mieszkańców Ciechanowa zawiadomił policję, że w stawie znajdującym przy ul. Marii Dąbrowskiej (osiedle Kargoszyn) leżą trzy martwe dzikie kaczki. Mężczyzna zawiadomił w tej sprawie komendę policji, ponieważ jego zdaniem ptaki mogły zostać przez kogoś zabite.

Kaczki zostały wydobyte ze stawu przez przybyłych we wskazane miejsce strażaków i przekazane weterynarzowi, który zbada co było przyczyną ich śmierci.

Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie w kierunku art. 35 ustawy o ochronie zwierząt (opisującego odpowiedzialność karną za zabijanie z naruszeniem przepisów ustawy lub znęcanie się nad zwierzętami).

KK

Człowiek uwięziony w windzie

Prawie godzinę czekał na pomoc mężczyzna, który w poniedziałek, 29 czerwca, w Ciechanowie, został uwieziony w windzie znajdującej się w budynku wielorodzinnym przy ul. Witosa.

Gdy doszło do awarii, winda znajdowała się na wysokości czwartego piętra. Znajdujący się w niej ciechanowianin nie stracił rezonu i skontaktował się z firmą zajmującą się konserwacją dźwigów osobowych w bloku, w którym mieszkał.

Ale nim do Ciechanowa dotarła ekipa serwisowa, na miejsce awarii przyjechali strażacy i uwolnili mężczyznę.

Uszkodzone urządzenie zostało tymczasowo zamknięte.

- W tym roku była to dopiero pierwsza nasza tego typu interwencja. Po raz przedostatni strażacy uwalniali człowieka z windy w listopadzie ubiegłego roku. We wcześniejszych latach regularnie do awarii wind i uwięzienia korzystających z nich osób, dochodziło przy wiadukcie na ul. Mleczarskiej, nieopodal przystanku kolejowego. Od pewnego czasu nie mamy stamtąd żadnych wezwań – mówi młodszy kapitan Damian Kołpaczyński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ciechanowie.

KK

Kosztowne śmieci

Opisane na łamach „Tygodnika" problemy samorządów z ustaleniem opłat za odbiór odpadów komunalnych oraz reakcje mieszkańców na przedstawiane propozycje cenowe ukazują w pełni niedomagania jakie występują w Polsce w gospodarowaniu odpadami.

Media opisują kolejne rewolucje nazywając tak fragmentaryczne zmiany w gospodarowaniu śmieciami, wprowadzane przez podmioty za to odpowiedzialne. Uzasadnieniem tych zmian jest zawsze potrzeba ograniczania wzrostu ilości wytwarzanych odpadów i ich negatywnego oddziaływania na środowisko. Jednak permanentne od 20 lat zmiany nie ułatwiają uporządkowania systemu gospodarowania odpadami, co odbija się na jego kosztach. Dodatkowo podmioty odpowiedzialne za poszczególne fragmenty systemu przerzucają się odpowiedzialnością za występujący tak dynamiczny wzrost kosztów. Tymczasem konieczne jest systemowe podejście do tego problemu, które wymaga skoordynowania działań podmiotów odpowiedzialnych tj. administracji rządowej, administracje samorządowe i wytwórców odpadów czyli mieszkańców.

Kto za co odpowiada

Wytwórca odpadów (każdy mieszkaniec) ma obowiązek gromadzić odpady selektywnie w specjalistycznych pojemnikach (workach), w które wyposażona jest nieruchomość którą zamieszkuje. Gmina może za odpłatnością przejąć obowiązek posiadania pojemników. Wytwórca ponosi opłatę za odbiór odpadów, ich przetworzenie i unieszkodliwienie. Osoby nie segregujące odpadów ponoszą 2-4 krotnie podwyższone opłaty.

Gmina organizuje obowiązujący na jej terenie system gospodarowania odpadami, w którym określa ilość odpadów wytwarzanych w gospodarstwach domowych (statystycznie ok. 30 l/M), dobór wielkości pojemników do ich gromadzenia oraz częstotliwość ich opróżniania (codziennie, raz na tydzień lub raz na dwa tygodnie ale nie rzadziej). W oparciu o te dane oraz ilość mieszkańców i poziomu uzyskiwanego recyklingu gmina ustala obowiązującą opłatę za odbiór, przetwarzanie i unieszkodliwianie odpadów. Gmina kontroluje prawidłowość postępowania z odpadami przez wytwórców oraz dokonuje analizy funkcjonowania systemu.

Rząd określa konieczne do osiągnięcia cele w gospodarowaniu odpadami komunalnymi (50% recykling i poziom redukcji odpadów przewidzianych do składowania), uchwala instrumenty stymulujące postępowanie z odpadami dla osiągnięcia wyznaczonych celów (podnosi stawki opłat za składowanie odpadów, zaostrza przepisy przetwarzania odpadów i ich składowania oraz doskonalenia nadzoru – monitoringu).

Mankamenty gminnych systemów

Prowadzone analizy dotyczące funkcjonowania gminnych systemów ujawniają mankamenty w ich funkcjonowaniu, które mają wpływ na wysokość jednostkowej stawki opłat. Należą do nich przede wszystkim zaniżanie liczby osób zamieszkałych w nieruchomościach (o 15-25%, potwierdzają to także dane z Mławy, gdzie z systemu znika 3300 osób) oraz, że tylko 30% mieszkańców zbiera odpady selektywnie (w Mławie 10%). Ponieważ gminny system musi się samofinansować (nie można go wspierać z budżetu) tzn. opłaty od obywateli muszą pokrywać koszty całego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, to powyższy stan powoduje, że opłaty są wyższe niż być powinny. Głównym zadaniem samorządów staje się więc uszczelnienie gminnych systemów poprzez między innymi zastosowanie innej, lepszej, bardziej obiektywnej metody naliczania opłaty za odbiór odpadów.

Opłata powiązana z ilością zużywanej wody

System gospodarowania odpadami powinien obejmować bezwzględnie wszystkich bez wyjątku mieszkańców gminy, uwzględniać możliwie fakt, że nie każdy mieszkaniec wytwarza jednakową ilość śmieci oraz eliminować anonimowość osób je wytwarzających. Spośród metod naliczania opłat dopuszczonych prawem najlepiej spełnia powyższe oczekiwania metoda powiązana z ilością zużywanej przez nieruchomość wody do celów bytowych. Metoda ta najbliżej odzwierciedla wielkość strumienia wytwarzanych na nieruchomości odpadów oraz uwzględnia zmienność ich ilości w zależności od ilości osób przebywających choćby czasowo na nieruchomości. Stwarza również możliwość łatwej weryfikacji ilości zużytej wody, likwiduje możliwość manipulowania liczbą mieszkańców oraz uwzględnia zmiany wolumenu strumienia odpadów w czasie (nie ma nas w domu, nie zużywamy wody, nie wytwarzamy śmieci). Ponadto zmniejsza znacząco zakres pracochłonnego i kosztownego ustalania i windykowania należności. Wszystko to stwarza możliwość realnego obniżenia stawki opłat.

Przy wdrażaniu tej metody powstają pewne problemy, które między innymi zostały opisane w „Tygodniku" w artykułach o stawkach opłat w Mławie i Pułtusku. Tymi problemami mogą być: nie uwzględnienie do naliczenia opłaty wody zużytej na cele inne niż bytowe, deklarowanie zużytej wody za okresy roczne i jej weryfikacji, rozliczania nieruchomości w części zamieszkałej, a w części prowadzonej działalności gospodarczej. Te problemy zostały już rozwiązane przez gminy, które przyjęły tę metodę naliczania opłat. Przeprowadzone szacowanie tą metodą stawki opłat dla Ciechanowa dla osób segregujących odpady wyniosła 5 zł do metra sześciennego zużytej wody. Biorąc pod uwagę powyższe racje warto jest rozważyć zmianę dotychczas stosowanej metody ustalania opłaty.

TADEUSZ PIKUS

eprasa.pl 582d9af1c1

REKLAMA

REWOLUCYJNA AUTRALIJSKA METODA JUŻ DOSTĘPNA W EUROPIE!

Z tą odchudzającą formułą spalasz nawet 7 kg w 10 dni - całkowicie naturalnie!

Prof. Arthur Foster
University of Melbourne

Nawet najbardziej leniwe i otyłe osoby, przekonały się już o wyjątkowej skuteczności metody prof. Fostera. Przeprowadzone na szeroką skalę badania potwierdziły 93% skuteczność tego naturalnego preparatu. Już 355 tysięcy pacjentów bezpiecznie pozbyło się nadwagi, bez żadnych skutków ubocznych, **chudnąc nawet 7 kg w 10 dni! Tak wysoką efektywność kuracji zapewnia m.in. niespotykana forma aplikacji.**

Najsilniejsze chemiczne preparaty nie usuwają zbędnej tkanki tłuszczowej tak skutecznie, jak oparta w 100% na roślinnym składzie formuła australijskiego profesora. Metoda, w całkowicie naturalny sposób, naprawia i ekstremalnie przyśpiesza metabolizm już od pierwszej aplikacji. Co więcej, hamuje nadmierne odczuwanie głodu i eliminuje chęć podjadania. Jest tak skuteczna, że zadziałała nawet na osoby, które mimo wielu prób nie mogły schudnąć od 10, 15 a nawet 20 lat. Dzięki niej każdy, bez względu na wiek i przyczynę nadwagi, może odzyskać szczupłe ciało w niespotykanym tempie, a co najważniejsze - bez skutków ubocznych dla zdrowia.

7 kg mniej w 10 dni

Niezwykłe tempo kuracji, zostało potwierdzone badaniami przeprowadzonymi przez twórcę metody - prof. Arthura Fostera z University of Melbourne. Uczestnicy badania (kobiety i mężczyźni w wieku 35-75 lat) stosowali nową metodę przez 4 tygodnie, zupełnie nie zmieniając swoich diet i nie ćwicząc. Okazało się, że w czasie trwania testu aż **89% z nich straciło na wadze do 7 kg** w czasie pierwszych 10 dni.

Po miesiącu testów średni spadek wagi wynosił 12,91 kg. Uczestnicy mieli także niższy poziom złego cholesterolu. Ponadto, osoby narzekające przed testem na bóle stawów, po jego zakończeniu odczuły znaczną ulgę. Inni badani wręcz prześcigali się w wymienianiu korzyści zdrowotnych, jakie pojawiły się u nich dzięki kuracji. Były to m.in.: lepszy sen, wzmocniona odporność czy przypływ energii. Dodatkowo nikt z biorących udział w badaniu nie miał niedoboru niezbędnych witamin i minerałów oraz nie wykazywał żadnych skutków ubocznych działania formuły.

Czemu spalasz tłuszcz tak szybko?

Sekret działania swojej naturalnej metody wyjaśnia jej twórca, prof. Arthur Foster:

„Wszystko, czego potrzebujemy do skutecznego odchudzania, znajdziemy w naturze. Yerba mate, czyli ostrokrzew paragwajski ma **potężną moc odchudzającą**, ale jedynym problemem do tej pory była forma jego podania. Tradycyjne kapsułki nie zdają egzaminu, ponieważ zamiast działać bezpośrednio na tkankę tłuszczową, trafiają najpierw do żołądka. W efekcie wchłaniają się w zaledwie 5-7%, a ich odchudzająca moc jest zwyczajnie marnowana.

Dlatego z moim zespołem szukałem innych rozwiązań. Tak stworzyliśmy metodę transdermalną. Najsilniejsze naturalne składniki odchudzające zamknęliśmy w wyjątkowej formie plastra. Po naklejeniu na ciało wytwarza on ciepło, dzięki któremu składniki są stopniowo uwalniane do organizmu. Natychmiastowo przenikając przez skórę dostają się do krwi i docierają do głębokich warstw tłuszczu.Tam błyskawicznie **rozbijają zalegające komórki tłuszczowe,** które wraz z toksynami są usuwane z organizmu. Dzięki temu spowolniony wcześniej metabolizm zostaje odblokowany i przyśpieszony nawet o 150%!

Zaletą metody transdermalnej jest równomierne rozprowadzane leczniczych składników po całym organizmie. Przyklejając plaster na brzuch, pozbędziesz się nieestetycznych fałdek nie tylko na tym obszarze.

„Powróciłam do dawnej sylwetki bez wyrzeczeń”

Z nadwagą zmagałam się od ponad 10 lat. Katorżnicze diety, męczące ćwiczenia, różne głodówki - nic nie przynosiło rezultatów. Zamiast chudnąć tylko niszczyłam sobie zdrowie i byłam coraz bardziej załamana. Nie wiem, co by było gdybym nie znalazła tej niezwykłej formuły prof. Fostera.

Już po tygodniu ważyłam 5,5 kg mniej i znowu zaczęłam się mieścić w ulubioną sukienkę! **Przez miesiąc schudłam 13 kg. Po następnych 6 tygodniach kolejne 12 kg - nie stosując żadnych dodatkowych środków.** Wreszcie koleżanki z pracy przestały wyśmiewać mnie za plecami, a klientki wytykać palcami. Odzyskałam pewność siebie i radość życia”.

Alina D. (43 lat),
Fryzjerka z Wrocławia, schudła łącznie 25 kg

„**Ta australijska metoda to prawdziwy przełom w walce z nadwagą.** Bioaktywne składniki skutecznie rozbijają komórki tłuszczowe i wydalają je z organizmu, a wyjątkowa aplikacja sprawia, że formuła działa 24 godziny na dobę. Nic dziwnego, że setki tysięcy osób na świecie już pokochało ten nowy sposób odchudzania.

Rafał Kręglicki, dietetyk, Kraków

Tłuszcz znika w szalonym tempie

tracisz nawet 7kg w 10 dni

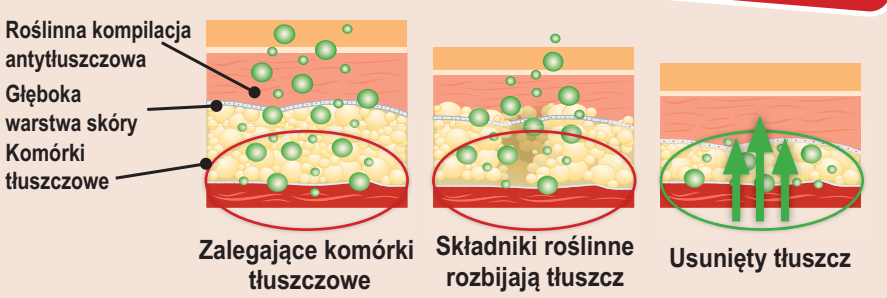

Plaster naklejony na ciało uwalnia substancje odchudzające wprost do tkanki tłuszczowej, rozbijając ją i wydalając z organizmu. Nadmiar tłuszczu to nic innego jak toksyny zalegające w organizmie i spowalniające nasz metabolizm. Dzięki plastrom Ty nic nie robisz, a Twoje ciało chudnie **przez 24 godziny na dobę.**

Spalisz tłuszcz na całym ciele!

Naklejasz plaster -błyskawicznie chudniesz!

Osiągnięcie takich wyników jest niezwykle proste. Wystarczy, że codziennie rano, zaraz po wstaniu z łóżka nakleisz plaster na ciało (na brzuch, ramię, plecy, udo - ważna jest Twoja wygoda). Noś go cały dzień i odklej następnego dnia rano. O niczym innym nie musisz myśleć. Już po 10 dniach stosowania schudniesz o około 5-7 kilogramów.

Po miesięcznej kuracji **będziesz ważyć 13-15 kg mniej oraz pozbędziesz się ok. 9-10% zbędnej tkanki tłuszczowej - bez uszczerbku na zdrowiu** i potrzeby wydawania pieniędzy na nieskuteczne diety czy suplementy. Twój metabolizm zostanie naprawiony i zacznie działać w zgodzie z Twoim organizmem. Zapmnisz o zdrowotnych konsekwencjach nadwagi. Unormuje się poziom złego cholesterolu. Poczujesz przypływ energii. Będziesz się czuć lekko i zdrowo.

Transdermalna kuracja prof. Fostera jest dostępna wyłącznie w sprzedaży telefonicznej. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić - dopiero w momencie odbioru przesyłki. Dzięki specjalnemu dofinansowaniu pierwsze 100 osób może skorzystać z niego aż o 72% taniej. Decyduje kolejność zgłoszeń.

TYLKO TERAZ

OFERTA LIMITOWANA

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 21 lipca 2020 r, przysługuje **72% zniżki**
Otrzymasz wtedy **nanocząsteczkową kurację odchudzającą** prof. Fostera zamiast za ~~323~~ zł
tylko za 87 zł

81 300 37 51

Od poniedziałku do niedzieli:
8:00 - 20:00
(zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl 582d9af1c1

Dwie Izabele, rower i działalność charytatywna

Rozmowa z Izabelą Malinowską z Pułtuska, lektorką języka angielskiego, autorką książki „Rower Pani Klaun"

Jak zaczęła się znajomość Izabel Malinowskich, mieszkających w miastach na literę P., lubiących konwalie i działających charytatywnie?

- Dwa lata temu Izabela Malinowska z Pasłęka zaprosiła mnie do grona znajomych na profilu społecznościowym Facebook. Zaproszenie przyjęłam. Składałyśmy sobie życzenia imieninowe, bo mamy imieniny tego samego dnia, wysyłałyśmy życzenia na święta. I pewnie byłoby tak dalej, gdyby nie to, że w czasie epidemii, około 6 tygodni temu, zobaczyłam telewizyjny materiał o Pani Klaun. Śmiałam się, że ja Izabela Malinowska siedzę na kanapie w Pułtusku, a tu o mnie w telewizji mówią, że jeżdżę na rowerze po Pasłęku. Pogratulowałam Izabeli jej działalności charytatywnej, ona mi podziękowała. Zaczęłyśmy pisać ze sobą. Codziennie coś żeśmy sobie opowiadały. Kilka dni później przeszłyśmy na „ty", bo my jesteśmy „starej daty", więc najpierw zwracałyśmy się do siebie per pani.

*** Izabela z Pułtuska zorganizowała zbiórkę pieniędzy na rower dla Izabeli z Pasłęka. Dlaczego?**

- Izabela Malinowska z Pasłęka to kobieta o wielkim sercu. Od 6 lat jest św. Mikołajem w swoim mieście, a od 5 lat – klaunem, a właściwie Panią Klaun. Odwiedza, jeżdżąc rowerem, domy dziecka, szkoły i przedszkola. Teraz, kiedy koronawirus „szaleje" na świecie, szyła maseczki i przekazała je Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w Elblągu. Dzieci siedziały w domach, więc Iza wymyśliła, że ubrana w strój klauna dojedzie do nich na rowerze i będzie je zabawiała pod balkonami czy oknami ich mieszkań i domów. Jak pomyślała, tak zrobiła. Machała do dzieciaków, śpiewała z nimi piosenki, rozdawała słodycze. Dla dzieci to była wielka radość, dla Izy – satysfakcja. A stary rower trzeszczał i piszczał. Iza powiedziała mi, że ciężko jej na nim jeździć, a jest po operacji biodra i czeka na kolejną. Zorganizowałam więc dla niej na portalu Facebook zrzutka.pl zbiórkę na rower pod hasłem „Aby Pani Klaun z Pasłęka dojechała do wszystkich dzieci na rowerze".

*** Czy zbiórka udała się?**

- Tak, w ciągu dwóch tygodni zebrałam prawie tysiąc zł. Część darczyńców pozostała anonimowa. Wszystkim dziękuję serdecznie za wsparcie tej akcji. Za zebrane pieniądze kupiłam rower, do niego dokupiłam od siebie kosz i zestaw kluczy. Pani Klaun jest dla mnie bardzo ważną osobą. Mamy podobne podejście do życia, obie chcemy pomagać innym. Cieszę się, że mogłam pomóc Izie.

*** O Izabeli Malinowskiej z Pasłęka napisała pani opowieść „Rower Pani Klaun". Skąd ten pomysł?**

- Piszę tzw. selfbooki, czyli książki personalizowane. Taka książka to opowieść o danej osobie, jej życiu, przygodach, ale część tych przygód jest wymyślona. Ma wzruszyć i pozytywnie zaskoczyć. Takie książki (do 20 stron objętości) wręczam z okazji urodzin, imienin, rocznic ślubu. Mam ich w swoim dorobku ok. 30. Chciałabym je kiedyś wydać w jednym zbiorze. Pierwszą bohaterką była moja siostra, a akcja książki rozgrywała się w Grecji, bo tam poznała swojego partnera. Drugim bohaterem był znajomy z pracy, z domu maklerskiego w Warszawie, który miał urodziny 13 marca, a ponieważ to odwrócona data moich urodzin, zapamiętałam ją. Książkę czytali wszyscy jego koledzy maklerzy. To był jeszcze czas przed Facebookiem, więc znajomy nie mógł się nią pochwalić publicznie (śmiech). Gdy rozmawiałam z Izą, powiedziała, że nikt o niej nie napisał książki. Odpowiedziałam: „Ja napiszę".

*** Jak wyglądała praca nad opowieścią?**

- Nie mogłyśmy się spotkać, więc pisałyśmy do siebie i rozmawiałyśmy przez telefon. Iza opowiedziała mi o sobie, mężu, synu, który pracuje w Żandarmerii Wojskowej, córce, która pracuje w aptece, rodzicach, rodzeństwie i dzieciństwie. Zaczęłam to spisywać. Najpierw napisałam fragment, Iza nie mogła się od niego oderwać. Opisałam też tragiczne okoliczności śmierci jej mamy, z którą Iza była bardzo mocno związana. Tego Iza z mężem nie mogli doczytać. Nie chciała, żebym jej przysłała kolejne części, ale ostatecznie przeczytała całość. Była zachwycona. Raz piszę o codzienności Izabeli, za chwilę się cofam, a za kolejną chwilę znów jest współczesność. Opisałam, jak to się stało, że Iza została Panią Klaun.

Izabela Malinowska z Pułtuska (po prawej) z Panią Klaun, czyli Izabelą Malinowską z Pasłęka

*** Historię dobrze się czyta, ale pozostaje niedosyt.**

- Dziękuję za taką opinię. „Rower Pani Klaun" to opowieść na faktach, ale fabularyzowana. Jest bardziej rozbudowana niż selfbook, bo liczy 64 strony. Została napisana pod wpływem chwili, spontanicznie, w kwietniu br., w ciągu pięciu dni. Dlatego już na początku pod spisem treści przepraszam za błędy jak literówki czy inne. Cieszę się, bo mam pozytywne recenzje od autorek blogów o książkach. Piszą, że mam lekkie pióro. Książkę wydałam sama, bez współpracy z redaktorem czy korektorem.

*** Opowieść o Izabeli z Pasłęka i jej mieście zamyka rozdział o autorce książki i Pułtusku.**

- Dopisałam ten rozdział, by promować przecudne miasto Pułtusk, w którym od 10 lat mieszkam. Przy okazji zaprezentowałam samą siebie czytelnikom, wśród których są moi studenci z Vistuli w Pułtusku.

*** Czy Izabele Malinowskie z miast P. się spotkały?**

- Pojechałam do Pasłęka po raz pierwszy pod koniec maja i wtedy osobiście poznałam Izę. Promocja książki odbyła się w kawiarni Mir Cafe. Potem odwiedziłam Izę i Pasłęk w czerwcu. Zżyłyśmy się ze sobą, a z naszej przypadkowej znajomości wyszły niesamowite rzeczy. Iza otrzymała ode mnie część książek i wszędzie je ze sobą wozi rowerem. Część książek jest u mnie. Pieniądze ze sprzedaży zostaną przeznaczone na cele charytatywne, bo obie mamy podobne plany.

*** Obie panie chcecie założyć fundacje?**

- Moja imienniczka chce pomagać dzieciom i założyć Fundację Świętego Mikołaja w Pasłęku, a ja chcę założyć w Pułtusku fundację pomocy kobietom, które doświadczyły przemocy w rodzinie. Jestem przeciwna agresywnemu traktowaniu kobiet przez ich mężów czy partnerów, nie zgadzam się na to. Chcę współpracować z Katarzyną Maryniak, prezes Fundacji „Krok w Przyszłość" z siedzibą w Pułtusku, która pomaga m.in. osobom potrzebującym, wykluczonym społecznie.

*** Czy planuje pani napisać kolejną książkę?**

- Zaczynam zbierać materiały do biografii p. Grzegorza Skalmowskiego, właściciela Snails Garden, firmy specjalizującej się w hodowli ślimaków, autora książek kucharskich, zdobywcy nagrody Wizjoner Roku 2014, właściciela marki kremów i serum ze śluzem ślimaka, którego poznałam w Pasłęku. Pan Grzegorz po zapoznaniu się z moją książką o Pani Klaun, sam wyszedł w propozycją, abym to ja właśnie napisała jego biografię. To nowy pomysł. A od kilku miesięcy piszę książkę opartą na faktach, której akcja dzieje się w Pułtusku. To będą książki kilkusetstronicowe. Mam nadzieję, że uda się je wydać jeszcze w tym roku.

Rozmawiała IZABELA KOBA

Zmiany w Urzędzie Skarbowym w Ciechanowie

Zastępca naczelnika emerytem

26 czerwca przeszedł na emeryturę Marek Saganek, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Ciechanowie.

W ciechanowskim US pracował 37 lat. Z tego 34 lata był zastępcą naczelnika. Marek Saganek urodził się i do dnia dzisiejszego mieszka w Ciechanowie. Z obecnym naczelnikiem ciechanowskiego US Tomaszem Sadowskim współpracował 20 lat. Najpierw był jego przełożonym, a potem... podwładnym.

- Przez te wszystkie lata współpraca z panem Markiem Sagankiem była dla mnie bardzo cennym doświadczeniem zawodowym. Każdego dnia służył pomocą merytoryczną, pomagał rozwiązywać trudne problemy. Przede wszystkim potrafił rozmawiać z ludźmi, zarówno z pracownikami jak i z podatnikami. W latach 2000–2014 prawie codziennie pracowaliśmy przy rozwiązywaniu problemów w ramach różnych zespołów zadaniowych. Od stycznia 2014 r. do października 2017 r. pan Marek był moim bezpośrednim przełożonym. Przez ostatnie 2,5 roku był moim zastępcą. Mogę powiedzieć, że był to bardzo dobry okres naszej pracy w US Ciechanów. Mam na myśli zarówno wyniki osiągane przez nasz urząd jak i relacje międzyludzkie w codziennej pracy. Podjęcie decyzji o przejściu na emeryturę przez pana Marka przyjąłem ze zrozumieniem, a jednocześnie z pewnym smutkiem. W urzędzie będzie nam brakowało tak doświadczonego fachowca, zawsze uśmiechniętego, służącego radą człowieka. Życzę każdemu pracownikowi spotkać na swojej drodze zawodowej takiego przełożonego i jednocześnie współpracować z takim zastępcą – mówi o swoim współpracowniku Tomasz Sadowski.

Obecnie stanowisko zastępcy naczelnika w ciechanowskiej skarbówce pozostaje nieobsadzone.

Zgodnie z przepisami zastępcę naczelnika powołuje – na wniosek naczelnika danego urzędu – dyrektor właściwej terytorialnie izby administracji skarbowej.

Rozmowa z M. Sagankiem w jednym z najbliższych numerów „TC". **KK**

Pacjentka samowolnie opuściła szpital

W poniedziałek, 6 lipca, kilkudziesięciu strażaków, policjantów i żołnierzy przez kilka godzin szukało w Ciechanowie i okolicy 23-letniej kobiety – pacjentki oddziału psychiatrycznego ciechanowskiego Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego.

Kobieta w poniedziałek rano samowolnie opuściła szpital i oddaliła się w nieznanym kierunku. Ponieważ pozbawionej opieki pacjentce mogła grozić utrata zdrowia lub nawet życia, policja zorganizowała poszukiwania zaginionej. Szczególny nacisk położono na przeszukanie terenów leśnych.

23-latka odnaleziona została tego samego dnia wieczorem w swoich rodzinnych stronach – na terenie powiatu pułtuskiego. Na szczęście nic jej się nie stało.

Ciechanowska policja dziękuje za pomoc w poszukiwaniach: strażakom zawodowym z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ciechanowie, strażakom ochotnikom z Rzeczk, Sarnowej Góry, Nasierowa Górnego i Sońska oraz żołnierzom z 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

KK

44-letnia ciechanowianka odnaleziona

We wtorek, 7 lipca, policja odwołała poszukiwania 44-letniej mieszkanki Ciechanowa, która zaginęła 30 czerwca. Kobieta została odnaleziona cała i zdrowa – na terenie rodzinnego miasta.

Choć ciechanowianka wyszła z domu 30 czerwca, jej rodzina policję zaalarmowała dopiero 5 lipca. W ramach akcji poszukiwawczej zdjęcie kobiety ze stosowną adnotacją zostało opublikowane w lokalnych i regionalnych mediach (także w „TC").

Kobieta został odnaleziona dzięki informacji jednego z mieszkańców Ciechanowa, który zauważył ją, gdy szła ulicą.

- Dziękujemy za wszelkie informację, które w tej sprawie do nas napłynęły – mówi podkomisarz Ewa Brzezińska z Komendy Powiatowej Policji w Ciechanowie.

KK

eprasa.pl 582d9af1c1

Ministerstwo pomoże władzom Działdowa?

Ocalić miejsce kaźni

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz jego szef, wicepremier Piotr Gliński, deklarują gotowość do zajęcia się sprawą budynku po byłym niemieckim nazistowskim obozie Soldau w Działdowie. Czy doprowadzi to do uratowania (zagospodarowania) tego wyjątkowego miejsca pamięci narodowej?

Czterokondygnacyjny obiekt z czerwonej cegły, położony przy ul. Grunwaldzkiej, w pobliżu dworca kolejowego, znajduje się w katastrofalnym stanie technicznym. Zapadły się dach i stropy, kruszeją mury. „Wstęp wzbroniony. Budynek grozi zawaleniem" – ostrzegają tablice.

Po 1989 r. pojawiały się różne koncepcje remontu i wykorzystania tego budynku. Jedna z nich zakładała przekazanie go Caritas Diecezji Toruńskiej, która miałaby urządzić w nim hospicjum, stację pielęgniarstwa czy podobną placówkę. Żaden z pomysłów nie został zrealizowany. Nie pomogło wpisanie obiektu do rejestru zabytków.

- Ciężka jest ta nasza historia, a jeszcze bardziej ociężała wydaje się nasza pamięć. Jednak najbardziej boli to, że dawny obóz w Działdowie nierozerwalnie związany z wojenną historią ludności północnego Mazowsza, z miejsca pamięci narodowej stał się dziś wołającym o pomstę przykładem ludzkiej niepamięci. I znowu „ludzie ludziom gotują ten los" - w 2016 r. pisał na łamach „Tygodnika Ciechanowskiego" historyk, prof. Leszek Zygner.

Sprawa nie tylko Działdowa

Na uratowanie obiektu potrzeba jest wielu milionów złotych. Samo miasto Działdowo, do którego należy ta nieruchomość, nie jest w stanie ponieść wszystkich kosztów. Zresztą jest to sprawa nie tylko tamtejszego środowiska. W obozie ginęli mieszkańcy całego północnego Mazowsza.

W październiku 2019 r. burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński złożył w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wniosek o dofinansowanie - z programu „Ochrona zabytków"

Budynek po KL Soldau - stan obecny

FOT. AUTOR

- prac zabezpieczających w budynku po obozie. Umożliwiłyby one podjęcie kolejnego etapu robót, który doprowadziłby do nadania obiektowi „nowych funkcji społecznych". Wniosek nie został nagrodzony dotacją.

Nie przyniosła efektu również prośba burmistrza, skierowana do Warmińsko-Mazurskiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie, o przyznanie pieniędzy na naprawę i zabezpieczenie kamiennego cokołu budynku. Ta instytucja dysponuje niewielkimi środkami finansowymi.

Tymczasem trzy tygodnie temu Działdowo odwiedził wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński. Na zamkniętym spotkaniu (nie było na nim gospodarza, czyli burmistrza) zadeklarował pomoc w ratowaniu pozostałości po KL Soldau. Prof. Gliński po drodze zatrzymał się w Mławie – na Starym Rynku rozmawiał z mieszkańcami miasta. Zapewniał, że sprawa działdowskiego obozu nie jest mu obojętna, że państwo nie uchyla się od pomocy. Zaznaczył, że władze Działdowa za późno złożyły wniosek w ministerstwie.

Tak czy inaczej, pojawiła się – choć na razie hipotetyczna – szansa na uzyskanie wparcia z budżetu centralnego. - Będziemy kuć żelazo póki jest gorące. Nie chcieliśmy wyruszać do ministerstwa przez wyborami prezydenckimi. Udamy się tam po 12 lipca, aby porozmawiać o pomocy resortu w planowanym przez nas przedsięwzięciu – zapowiada burmistrz Grzegorz Mrowiński.

Miejsce pamięci i co jeszcze…

Jest już - uzgodniony z konserwatorem zabytków - projekt remontu i adaptacji gmachu przy ul. Grunwaldzkiej. Czy ten budynek da się uratować? Może łatwiej i taniej będzie go rozebrać i w to miejsce postawić nowy? Polskie prawo dopuszcza – pod określonymi warunkami – taką możliwość dla budowli zabytkowych. Burmistrz Mrowiński takiej opcji nie wyklucza.

A jak zagospodarować odnowiony (odbudowany) obiekt? Grzegorz Mrowiński zaznacza, że w pierwszej kolejności powinno być miejsce świadczące o tym, że w nim zamordowano tysiące niewinnych ludzi. Ale w grę wchodzi ok. 3,5 tys. m kw. pod dachem. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby tutaj znalazły siedziby instytucje publiczne.

- To powinno nadal być przede wszystkim miejsce pamięci narodowej - nie ma wątpliwości także Andrzej Rutecki, wiceprezes działdowskiego Stowarzyszenia Odnowy Chrześcijańskiej „Pamięć i Tożsamość", które pielęgnuje lokalną historię i tradycję, w szczególności właśnie pamięć o ofiarach KL Soldau.

Naturalną rzeczą byłoby urządzenie tutaj muzeum. Ale taka placówka – Muzeum Pogranicza – w Działdowie już istnieje (zajmuje zamek krzyżacki). Utworzenie i utrzymanie drugiej tego typu instytucji byłoby dużym obciążeniem dla budżetu 20-tysięcznego miasta. Chyba, że byłby to np. oddział Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, jednostki organizacyjnej tamtejszego samorządu wojewódzkiego.

- O to miejsce powinniśmy się zatroszczyć, zadbać, żeby powstało coś na taką skalę, jak to jest w nieodległych Palmirach czy w Treblince – sugeruje prof. Mirosław Golon, dyrektor gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, na łamach „Naszego Dziennika".

Mówiąc wprost: od inicjatywy i operatywności działdowskiego środowiska, jego czynników oficjalnych i społecznych, nade wszystko zależy rozwiązanie problemu.

Pamięć jednak trwa

KL Soldau Niemcy założyli w 1940 r. na terenie koszar (1886-1939). Zmienił nazwę: był obozem przejściowym, jenieckim, pracy wychowawczej. Niezależnie od tego tutaj okupanci zawsze prowadzili planową eksterminację narodu polskiego (mieszkańców północnego Mazowsza), przede wszystkim inteligencji i duchowieństwa. Przez ten ośrodek kaźni przewinęło się przypuszczalnie ponad 30 tys. więźniów, z których jedną trzecią zamordowano na miejscu lub w pobliskich miejscowościach, m.in. w lesie pod Białutami (niektórzy zmarli na skutek epidemii tyfusu).

Jak podaje Leszek Zygner we wspomnianym artykule, tutaj zamęczono m.in. obu biskupów płockich – Antoniego Juliana Nowowiejskiego i Leona Wetmańskiego – 77 księży, siedmioro sióstr i braci zakonnych oraz jednego kleryka.

Zanim front ze Wschodu zbliżył się do Działdowa, grupy niemieckich służb specjalnych zacierały ślady zbrodni (paliły zwłoki). Znamienne: po wkroczeniu na tę ziemię oddziałów Armii Czerwonej KL Soldau stał się obozem nakazowo-rozdzielczym NKWD. Stąd wywodzono w głąb Związku Sowieckiego żołnierzy Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i inne osoby uznane za „wrogów ludu".

Zaraz po zakończeniu wojny przeprowadzono częściową ekshumację zamordowanych więźniów KL Soldau. Jednak dopiero w ubiegłym roku Instytut Pamięci Narodowej (oddział w Gdańsku) podjął szersze badania w lesie białuckim, gdzie spoczywa najwięcej ofiar.

Efekty poszukiwań omówiono na niedawnej konferencji naukowej w Działdowie, zorganizowanej przez IPN, Muzeum Pogranicza i Stowarzyszenie „Pamięć i Tożsamość" („TC" obszernie pisał o tym w nr 16 czerwca br.). Wydobyte wówczas z ziemi pamiątki po zamordowanych zaprezentowano w działdowskim muzeum. Tamże przez pół roku można było oglądać opracowaną przez IPN wystawę oświatową (36 plansz) pt. „KL Soldau – utajniony ośrodek zagłady. Niemieckie obozy zagłady w Działdowie w latach II wojny światowej". Mobilna ekspozycja ma krążyć po Mazowszu, być może niebawem znajdzie się w Mławie.

K.J.

Kulturalna Płośnica

Rozmowa z Beatą Grędzińską, dyrektorką Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Płośnicy

*** Pracuje pani w ośrodku kultury usytuowanym w niewielkiej gminie liczącej ponad 5,5 tys. mieszkańców. Jak zaangażować lokalną społeczność do udziału w życiu kulturalnym?**

- Nie jest to łatwe zadanie, ale nie niemożliwe. Mieszkańcy wiejskiej gminy, wbrew utartym schematom, to nie tylko rolnicy. Na wsi mieszka obecnie sporo ludzi w wieku średnim pracujących w pobliskich miastach lub za granicą. Kluczem do zaangażowania i udziału w życiu kulturalnym jest dotarcie z ciekawą i atrakcyjną ofertą do różnorodnych grup. Dzieci, począwszy od 3-5 latków, przychodzą z mamami na Akademię Malucha, natomiast rodzice widzą, że w naszej ofercie jest też coś ciekawego i dla nich są np. czwartkowe DIY w Domu Pracy Twórców. Dzięki naszym zajęciom mają okazję wyjść z domu wieczorem i zrobić coś tylko dla siebie, poznając przy tym inne osoby.

*** Po wielomiesięcznym okresie zamrożenia ośrodki kultury wracają do normalnego funkcjonowania. Jak pani i pracownicy odnajdują się w nowej rzeczywistości? Czy w takiej sytuacji epidemiologicznej aktywizacja mieszkańców jest jeszcze trudniejsza?**

- Nasi odbiorcy nie mogą się doczekać kiedy wrócimy do normalności, piszą do nas, dzwonią i pytają - kiedy zaczynamy zajęcia, wycieczki, konkursy i festiwale. Czas „zamrożenia" nie był łatwy, jednak po pierwszym tygodniu poświęconym na prace porządkowe i inwentaryzacyjne, ruszyliśmy z pracami w Domu Pracy Twórców i bibliotekach. Wprowadziliśmy elektroniczny system MAK+ oraz karty czytelnika, dzięki którym można zdalnie rezerwować i korzystać z księgozbiorów. Jak możemy, staramy się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Obecnie oferta kulturalna w zaostrzonym rygorze zmusza nas do zmniejszenia liczby odbiorców i uczestników zajęć oraz wzmożonej dezynfekcji. Nie wyobrażam sobie byśmy mogli funkcjonować w tej formie przez dłuższy czas. Już obawiam się, że izolacja społeczna: brak koncertów, festynów, wydarzeń w plenerze, które na wsiach i w mniejszych miejscowościach były okazją do integracji, wpłynie niestety negatywnie na społeczeństwo.

*** Prowadzicie wiele ciekawych warsztatów, zajęć artystycznych i spotkań autorskich. Jakie są plany na wakacje?**

- To prawda. Jesteśmy ośrodkiem kultury znanym w okolicy z ciekawych wydarzeń kulturalnych i bogatej oferty warsztatów, z której korzystają nie tylko mieszkańcy naszej gminy. Trzeba podkreślić, że rozwój naszej instytucji nie

byłby możliwy bez współpracy z różnymi instytucjami i osobami prywatnymi. Nasza oferta wakacyjna jest przygotowana dwutorowo. Zaczynamy od Letniej Akademii Rękodzieła i Sztuki, czyli letniego cyklu warsztatów adresowanych do dzieci, młodzieży i dorosłych. Skupiamy się na rękodziele (papier czerpany, ceramika, tradycyjna technika tkacka, wiklina, malarstwo, zabawka drewniana i rzeźba). Zajęcia poprowadzą praktycy, animatorzy i edukatorzy. Warsztaty będą odbywały się na terenie gminy Płośnica, w kilku miejscowościach.

Kolejna propozycja, to cykl animacji „ Podwórkowe wspomnienia". Zarówno osoby starsze, i te młodsze, odświeżą wspomnienia z dzieciństwa, gry i zabawy: "Zośka", klasy, łapane-klaskane, kury na grzędzie, gra w gumę itd. Ponadto planujemy piesze wycieczki krajoznawcze, rowerowe, spływy kajakowe.

*** Co może pani więcej powiedzieć o projekcie „Ogród motyli" w Małym Łęcku?**

- Ogród motyli, to moim zdaniem, cudowna inicjatywa. Swój początek miała około dwa lata temu, w związku z pomysłem „Wabimy motyle", czyli ekologiczne ścieżki dydaktyczne. Dzięki zaangażowaniu gminy zostały kupione pierwsze nasadzenia, którym nadaliśmy kształt motyla. To uruchomiło kolejne działania: pergole, ławeczki, plenery rzeźbiarskie i malarskie, budowa domków dla motyli, hosteli dla owadów, ścieżek dydaktycznych i żywych tuneli. Powstał ogród społeczny, jako miejsce spotkań, zmieniające się, pełne sztuki i owadów. Ogród znajduje się przy Centrum Aktywności Lokalnej w Małym Łęcku, gdzie prowadzimy świetlicę i siłownię. Teren za obiektem nie tak dawno temu odstraszał chwastami i nieczynnymi toaletami, teraz jest niczym Eden, w którym z przyjemnością można prowadzić zajęcia z edukacji ekologicznej i artystycznej. W wakacje planujemy tu kilka wydarzeń, m.in: budowanie ścieżki sensorycznej „Odkryj swoje stopy". Powstanie także miejsce „Zaadoptuj roślinkę", gdzie będzie można podzielić się roślinami ze swojego ogrodu, których mamy w nadmiarze.

*** W GOK można obecnie podziwiać wystawę „Sztuka z kwarantanny". Jak do niej doszło?**

- Czas epidemii wymusił na nas pozostanie w domu, co wykorzystali artyści, tworząc w tym okresie nowe dzieła. Powstawały rzeźby ceramiczne – cykl dla kobiet, batiki oraz biżuteria, które to dzieła już wkrótce będą mogli zobaczyć odwiedzający nas goście. Realizacja tej wystawy musiała być wyjątkowa, bo bez wernisażu i na zewnątrz (biorąc pod uwagę obostrzenia). Kto wie, może będzie można wkrótce zobaczyć objazdową galerię sztuki? Na trudne czasy trzeba znaleźć nowe sposoby.

*** Jakie kulturalne wydarzenia widzi pani w przyszłości w Płośnicy?**

- Marzę, by powrócić do tych cyklów, które u nas się odbywały. Przede wszystkim Płośnickie Lato Teatralne, które nie odbyło się po raz pierwszy od trzydziestu trzech lat. Wspaniałe wydarzenie skupiające grupy teatralne z całej Polski. Następnie Dance Show Płośnica, czyli konkurs tańca dla grup tanecznych. W tym roku zabraknie jeszcze kilku wydarzeń, co sprawia nam wyjątkowa przykrość. W przyszłości widziałabym wiele wydarzeń artystycznych związanych z Domem Pracy Twórców, na których lokalni twórcy mogą pokazać swoje prace, rezultaty plenerów, cykliczne targi kultury ludowej i rękodzieła, wydarzenia promujące ekologię i zdrowy styl życia. Wiem, że powinniśmy odpowiadać na potrzeby i wsłuchiwać się w gusta odbiorców, stąd pomysł na „Dni Płośnicy". Jak będzie? Czas pokaże.

*** Co zaliczyłaby pani do swoich zawodowych sukcesów?**

- Wydaje mi się, że moim największym „sukcesem", czyt. szczęściem, jest to gdzie jestem teraz. Wykonuję pracę, która jest moją pasją i sprawia mi satysfakcję. Pracuję z ludźmi, którzy podzielają moje pomysły i myślą podobnie.

KLAUDIA KUJAWA

eprasa.pl 582d9af1c1

Letnie przygotowania piłkarskie

Nadnarwianka z nowym trenerem

Zarząd Nadnarwianki Pułtusk szybko znalazł następcę trenera Artura Salamona. Wybór padł na Tomasza Karpińskiego, szkoleniowca znanego głównie z pracy z juniorskim zespołami Varsovii Warszawa.

Oczywiście nowy opiekun pułtuszczan zdążył już popracować w piłce seniorskiej. Ostatnio prowadził występującą na poziomie ligi okręgowej Agape Białołęka Warszawa. Jak odnajdzie się w czwartoligowych realiach, przekonamy się niebawem. Sztab trenerski uzupełnią Mateusz Surowiec (trener od przygotowania motorycznego) i Mateusz Miłoński (trener bramkarzy).

Premierowym pojedynkiem pod okiem Karpińskiego był sparing z MKS-em Ciechanów. Karpiński sprawdził aż 23 graczy – rywalizacja zakończyła się remisem 2:2, a jedną z bramek dla Nadnarwianki zdobył zawodnik, który być może wzmocni niebawem pułtuski zespół. Dla ciechanowian strzelali Dawid Bonisławski i Adam Sosnowski (wrócił do drużyny MKS-u). Do MKS wracają również Kamil Olszewski, Mateusz Matusiak i Sebastian Tabaka. Przyszłość piłkarska tego ostatniego jest jednak niepewna. Podczas sparingu z KS CK Troszyn uderzył on głową w twarz zawodnika z Troszyna, dla którego skończyło się to pobytem w szpitalu. Sprawa jest badana przez wydział dyscypliny. Dowiedzieliśmy się, że zawodnikowi z Ciechanowa grozi dyskwalifikacja.

Bez ataku

Makowianka będzie musiała sobie radzić w nowym sezonie bez dwóch podstawowych napastników. Maciej Traczewski wybrał ofertę MKS Przasnysz, a Kamil Majkowski zasilił szeregi ekipy z Troszyna. Na spektakularne transfery trener Michał Złotkowski nie może liczyć. Dlatego w meczu kontrolnym z groźną Ostrovią Ostrów Mazowiecki (zdobywca Pucharu Polski na szczeblu okręgowym) postawił na dotychczasowych zawodników z kadry. Efekt był taki, że Krzysztof Pustoła ustrzelił dublet, a kolejnego gola zaliczył Patryk Koczara.

Także Wkrze nie udało się zatrzymać swojego czołowego strzelca. Jesienią Daniel Mitura zdobył dla Wkry osiem bramek. Na razie w Żurominie następcy nie ma, choć testowany jest m.in. Jarosław Kułaga z Kasztelana Sierpc. Na razie działacze żuromińskiego klubu porozumieli z zawodnikami z innych pozycji – bramkarzem Piotrem Wiśniewskim (ostatnio Grot Kowalki) i pomocnikiem Dawidem Klepczyńskim

FOT. RM

Do zespołu MKS Ciechanów wraca m.in. Adam Sosnowski. Obrońca zdobył bramkę w ostatnim sparingu

Posiłki z Hiszpanii

Także Mławianka szuka wzmocnień. Po rezygnacji Łukasza Wróblewskiego i odejściu Arkadiusza Kopruckiego zrobiła się luka na dwóch pozycjach w defensywie. Na razie nie udało się znaleźć następców tych zawodników. Testowani są m.in. defensor rodem z Hiszpanii oraz młody wychowanek klubu, Dominik Dąbrowski (rocznik 2002).

FOT. ARCHIWUM

Nowy szkoleniowiec Nadnarwianki Pułtusk Tomasz Karpiński

W kontrolnym meczu z Motorem Lubawa zadebiutował także kolejny junior Jakub Nowiński. Wygranej nie było, honorowe trafienie za sprawą pięknego strzału z rzutu wolnego zanotował Marcin Tomczak.

Wzmocnień szukają także ekipy z ligi okręgowej. MKS Ciechanów sięgnął po swoich wychowanków, grających do tej pory w innych klubach. Do Szydłowa wrócił Łukasz Kosiorek (ostatnio MKS Przasnysz), który w przeciwko Orzycowi zdążył już zdobyć dwie bramki. Z kolei Żbik Nasielsk chciał sięgnąć po najlepszego snajpera PAF Płońsk Piotra Wypszyńskiego (dziewięć goli jesienią), ale dotychczas napastnik widywany jest na treningach w Płońsku. Bramkarz Żbik Sebastian Nowiński wystąpił w sobotę między słupkami Mławianki.

Wkrę Bieżuń opuszczają Bartosz Nowacki i Grzegorz Barski (wypożyczeni z Żuromina). Niezmienna jest za to forma strzelecka Macieja Watkowskiego. Po dwóch meczach kontrolnych napastnik ma koncie już pół tuzina trafień.

GP

Wyniki

Makowianka Maków Maz.-Ostrovia Ostrów Mazowiecka 3:1 (K. Pustoła 2, Koczara), Motor Lubawa-Mławianka Mława 3:1 (M. Tomczak), Boruta Kuczbork-Wkra Żuromin 0:6 (M. Narewski 2, Karolewski 2, Gajewski 2), Nadnarwianka Pułtusk-MKS Ciechanów 2:2 (Gałązka, samobójcza – Bonisławski, Sosnowski), Orzyc Chorzele-Korona Szydłowo 2:8 (Antoniak, Drozdowski, Kosiorek 2, Sowiński 2, Kieczmer 2), GKS Strzegowo-Tamka Dzierzgowo 0:1 (Szypulski), Polonia Iłowo-Konopianka Konopki 0:0, Kryształ Glinojeck-Żbik Nasielsk 0:1, Kryształ Glinojeck-Opia Opinogóra 12:0 (Lubiński 4, Zawadzki 3, Licnerski, Stadnik, Wodzynski, Sitek i Jędrzejewski), Dąb Wieliszew-PAF Płońsk 5:2 (Rutkowski, Osiński), Sona Nowe Miasto-Tęcza Ojrzeń 4:0 (Borek, Wiktorowicz, Sokołowski, Bralski), Korona Karolinowo-GKS Gumino 5:0, GKS Kozłowo-Wkra Bieżuń 1:5 (Watkowski 3, Krajewski, Przybułek), Żak Szreńsk-Olimp Ciechanów 4:4

Wspólnymi siłami na podium

Na początku lipca Litwa obchodziło święto państwowe. Na terenie całego kraju odbywały się huczne imprezy. Dostosowali się także sportowcy, którzy na boiskach piłkarskich uczcili dzień koronacji króla Mendoga.

Jedną z form świętowania były mecze piłkarskie. Ciekawy turniej rozegrano w Wilnie. Na stadionie Litewskiej Federacji Piłkarskiej odbyła się ósma edycja międzynarodowego turnieju oldboyów. Na zaproszenie organizatorów odpowiedziało osiem ekip. Choć ze względu na pandemię koronawirusa szukanie uczestników trochę potrwało. Parę ekip odmówiło, nie wszyscy przybyli w składach, w których regularnie występują. Zaproszone Baboszewo musiało posiłkować się weteranami z Żuromina, ale nie ma to większego znaczenia.

FOT. ZBIORY PRYWATNE

Oldboje z Baboszewa zajęli trzecie miejsce

- Chłopaki poprosili nas o pomoc. Nie mogliśmy odmówić, ale to nie pozwoliło w pełni stworzyć kadry. Dlatego skontaktowaliśmy ze znajomymi z Litwy, grający w zespole Oldboy Alytus (ekipa ta gościła m.in. na zawodach w Mławie i Płońsku - przyp.red.) zajął pozycję bramkarza – wyjaśnia jeden z żurominian Mariusz Barcikowski.

Mimo, że momentami brakowało zgrania, reprezentanci z Baboszewa nie próżnowali od pierwszego spotkania. W fazie grupowej nie przegrali żadnego spotkania, a w czterech spotkaniach sięgnęli po dziesięć punktów. Lokatę na szczycie z rywalami z Rygi (zespół Carnikavs Riga) przegrali tylko za sprawą gorszego bilansu bramkowego.

Ulegli dopiero w półfinale, w efekcie wystąpili w meczu o trzecie miejsce. Rywalom z zespołu Lampedziai nie zdołali strzeli gola w regulaminowym czasie. Bezbramkowy remis oznaczał konieczność rozegrania konkursu rzutów karnych. Nasi gracze wykorzystali pięć prób, konkurenci tylko cztery. Natomiast po główne trofeum sięgnęli zawodnicy z FC Draguai Wilno. W finale pokonali 1:0 grupowego przeciwnika Baboszewo, Carnikavs Riga

GP

Jesień ręczniaków

Znany jest już terminarz meczów piłkarzy ręcznych Juranda Ciechanów w nadchodzącym sezonie. Ciechanowianie sezon 2020/21 zainaugurują domowym meczem z MKS Wieluń. Start rozgrywek zaplanowano na 19 września.

Przypomnijmy, że w zbliżającym się sezonie pierwszoligowym zagra rekordowa liczba drużyn. Do rozgrywek zgłosiło się aż 44 zespoły, które podzielono na trzy 11-zespołowe grupy.

Wciąż nie wiadomo do końca jak wyglądać będzie kadra zespołu seniorskiego. Szczypiorniści nie wznowili jeszcze treningów. Nie podano także informacji czy trenerem pierwszego zespołu będzie ak dotychczas Arkadiusz Chełmiński.

Mecze Juranda w sezonie 2020/21 (grupa C):

Runda wstępna: MKS Wieluń (dom), KSP Legionowo (wyjazd, 26 września), SMS Płock (dom, 3 października), AZS UW Warszawa (wyjazd, 10 października), Azoty Puławy II (dom, 24 października), Uniwersytet Radom (wyjazd, 14 listopada), Orlen Wisła II Płock (dom, 21 listopada), AZS AWF Biała Podlaska (wyjazd, 28 listopada), MKS Mazur Sierpc (dom, 5 grudnia), Anilana Łódź (wyjazd, 12 grudnia)

erM

FOT. RM

Pierwszy mecz ligowy szczypiorniści Juranda zagrają przed własnymi kibicami

eprasa.pl 582d9af1c1

Drwal za silny dla Bieńkowskiego

Pochodzący z Ciechanowa Łukasz Bieńkowski przegrał przez techniczny nokaut walkę w formule MMA z Tomaszem Drwalem. Obaj zawodnicy przez dwie rundy stworzyli ciekawe widowisko, ale zwycięsko ze starcia wyszedł dużo bardziej doświadczony Drwal. 38-latek jest pierwszym Polakiem, któremu udało się zadebiutować na galach najlepszej federacji świata - UFC.

53 gala KSW diametralnie różniła się od tych, do których przyzwyczailiśmy się w ostatnich latach. Nie w halach i stadionach wypełnionych tysiącami kibiców, a w studiu telewizyjnym z publiką nieprzekraczającą 150 widzów.

Przed telewizorami w formule PPV zmagania czołowych przedstawicieli mieszanych sztuk walki jak zwykle śledziło setki tysięcy kibiców. Tego wieczoru nie zabrakło widowiskowych starć i walk, ale dla kibiców z Ciechanowa i okolic najważniejszą pozycją była ta w wadze średniej.

Przed walką trudno było wskazać jednoznacznie faworyta, bowiem obaj zawodnicy mieli dość długi rozbrat z oktagonem. Bieńkowski ostatni raz walczył dwa lata temu. Przerwa Drwala wynosiła jeszcze dłużej. Pięć lat temu przegrał z Michałem Materlą.

Łukasz Bieńkowski przegrał na gali KSW 53 z Tomaszem Drwalem

38-letni Tomasz Drwal to żyjąca legenda sportów walki w Polsce. W Polsce zawodowo debiutował 16 lat temu. Następnie walczył dla różnych federacji europejskich, aby wreszcie trafić do USA i bić się dla największej z nich – UFC. Spokojnie można powiedzieć, że przecierał szlaki dla następnych Polaków, występujących pod szyldem UFC.

Bieńkowski swoją przygodę ze sportami walki zaczynał w Ciechanowie od uprawiania taekwondo. Do MMA trafił w 2013 r. i z miejsca okrzyknięto go zawodnikiem, który potrafi walczyć niezwykle widowiskowo, a przy tym ma piorunujący cios. Zanim trafił do KSW, gdzie stoczył dwie wygrane walki, z powodzeniem rywalizował w PLMMA.

W sobotę dostali szansę powrotu do KSW i skrzyżowania rękawic. Od pierwszych sekund walki większą determinację wykazywał Bieńkowski. Starał się okopywać nogi rywala, zadawał dużo więcej ciosów niż przeciwnik. Po Drwalu widać było wyczekiwanie na odpowiedni moment, w którym mógłby sprowadzić zawodnika Tajfuna Legionowo do parteru. Udało mu się to w końcówce pierwszej rundy, ale Bieńkowski przetrwał.

W drugim starciu znacznie bardziej doświadczony Drwal wziął sprawy w swoje ręce. Chwytając nogi rywala sprowadził go do parteru, gdzie mocnymi ciosami na głowę rozbijał gardę Bieńkowskiego. Chwilę później sędzia musiał zakończyć walkę.

erm

Brzdące latały w Jednorożcu

Za sprawą Klubu Sportowego „Jednorożec robi co może" tamtejszy stadion zamienił się 7 lipca w prawdziwą arenę zmagań lekkoatletycznych dla dzieci.

Tego dnia zorganizowano już po raz drugi zawody biegowe z cyklu „Zabiegany Brzdąc II". Były one sportowym akcentem w ramach Przeglądu Kultury Regionalnej Ziemi Kurpiowskiej. W sumie na trzech dystansach od 100, 200 do 400 metrów w różnych grupach wiekowych rywalizowała ponad setka dzieciaków. I to nie tylko miejscowych, bo do Jednorożca zjechali mali sportowcy z powiatu ciechanowskiego, Młock Biega i Mazovii Proactiv Ciechanów.

Każdy uczestnik zawodów otrzymał pakiet startowy, a na mecie okolicznościowy medal wręczony osobiście przez Danutę Dmowską-Andrzejuk – minister sportu. Na zwycięzców czekały statuetki, a wśród wszystkich uczestników rozlosowano upominki.

Najliczniejszą zorganizowaną grupę reprezentantów powiatu ciechanowskiego stanowili podopieczni nauczyciela, a zarazem trenera Tomasza Grodeckiego.

Wyniki pierwszych trójek na poszczególnych dystansach:

Przedszkolaki dystans 100 m

Dziewczynki: 1. Lena Górczyńska, 2. Łucja Jasińska, 3. Małgorzata Zbrzeska i Maja Kobylińska (wszystkie z Jednorożca)

Chłopcy: 1. Filip Pietrzak, 2. Marcin Kobyliński (obaj z Jednorożca), 3. Oskar Kuliński (Młock Biega)

Klasy I – III dystans 200 m

Dziewczynki: 1. Weronika Ostrowska (Młock Biega), 2. Julia Pogorzelska, 3. Julia Ostaszewka (obydwie z Jednorożca)

Chłopcy: 1. Wiktor Grabowski (Leśniewo), 2. Igor Urbaniak (Jednorożec), 3. Filip Ślubowski (Młock Biega)

Klasy IV – VI dystans 400 m

Dziewczynki: 1. Zuzanna Pietrzak, 2. Amelia Sobotka, 3. Maja Ostaszewska (wszystkie z Jednorożca)

Chłopcy: 1. Bartosz Kamiński (Młock Biega), 2. Mateusz Długołęcki, 3. Piotr Korytkowski (obaj z Jednorożca)

Rywalizacja była na całego...

14-16 lat dystans 400 m

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Dyplomy i gratulacje składała minister sportu Danuta Dmowską-Andrzejuk

Dziewczęta: 1. Aleksandra Długołęcka (Jednorożec), 2. Patrycja Wysocka (Młock Biega), 3. Wiktoria Okraska (Jednorożec)

Chłopcy: 1. Damian Urbaniak, 2. Patryk Pietrzak (obaj z Jednorożca), 3. Michał Czarnecki (Mazovia Ciechanów)

lew

Korona Ziemi Przasnyskiej wystartowała

Bieg „O Puchar Wójta Gminy Krasne" był pierwszym z pięciu etapów zaliczanym do Korony Ziemi Przasnyskiej. Uczestnicy mieli do wyboru trzy dystanse, dzieci 1 kilometr, a dorośli – 5 lub 10 km.

Trasa piątki i dyszki to pętla 2,5 kilometra, która wiodła częściowo miejscowymi ulicami oraz po bruku stadniny. Łącznie biegi ukończył o 135 osób. Były to pierwsze zawody rozgrywane po długiej przerwie, dlatego forma mogła być jeszcze daleka od optymalnej. Ale jak podkreślali biegacze, najważniejszy był powrót do normalności i możliwość rywalizacji.

Zwycięzców na podium dekorowali Jan Wołosz, Jarosław Falkowski i Renata Żmijewska. Organizatorem zawodów był przasnyski Klub Sportowy Przaśnik. Kolejne biegi w ramach KZP rozegrane zostaną 23 sierpnia w Jednorożcu.

Wyniki: pierwsze trójki na poszczególnych dystansach:

Dystans 1 km

Dziewczynki: 1. Julia Cichocka (Przasnysz) – 3,30; 2. Amelia Sobotka (Żelazna) – 3,58; 3. Roksana Antosiak (Chorzele) – 4,00

Chłopcy: 1. Bartosz Kamiński (Dąbrowa) – 3,30; 2. Igor Urbaniak (Jednorożec) – 4,02; 3. Szymon Piotrowski (Przasnysz) – 4,11

Dystans 5 km

Kobiety: 1. Anna Urbaniak (Jednorożec) – 21,10; 2. Katarzyna Szynwelska-Leśnik (Maków Mazowiecki) – 23,27; 3. Kinga Kowalczyk (Jednorożec) – 25,33

Mężczyźni: 1. Cezary Jaroszewski (Zakocie) – 17,13; 2. Rafał Smoliński (Przasnysz) – 18,03; 3. Tomasz Polewaczyk (Łyse) – 18,14

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Na podium najlepsze panie w biegu na 10 km

Dystans 10 km

Kobiety: 1. Aneta Lubińska – 44,38; 2. Wioletta Białorucka – 50,37 (obie z Ciechanowa); 3. Dorota Rypina-Gałązka (Ostrołęka) – 51,44

Mężczyźni: 1. Damian Świerdzewski (Ostrołęka) – 32,47; 2. Dawid Zarodkiewicz (Warszawa) – 36,20; 3. Radosław Maluchnik (Grady) – 36,58

lew

eprasa.pl 582d9af1c1

Koncert i wystawa – tak bawi się Mława

16 lipca, na mławskim rynku pojawi się wystawa plenerowa „Pozdrowienia z Mławy". Została ona przygotowana przez grupę „Mława Miasto Zabytkowe". Ekspozycja będzie składać się nie tylko ze zdjęć, ale również z pocztówek, listów czy dokumentów. Uroczyste otwarcie nastąpi o godz. 18.

Następnego dnia, w piątek, o godz. 18, na profilu Miejskiego Domu Kultury facebook.com/mdkmlawa oraz stronie mdkmlawa.com zostanie udostępniony koncert online „Już czas na jazz" w ramach cyklu „Muzyka bez granic. Sieciowanie dźwiękiem". **natson**

Na pułtuskiej scenie

Tradycje Teatralne Pułtuska VI wracają również w tym roku. Bez tej imprezy nie może obejść się wakacyjno-kulturalny „rozkład jazdy". Wzorem lat poprzednich Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku zorganizuje konkurs dla amatorskich grup teatralnych oraz warsztaty dla niedoświadczonych jeszcze adeptów tej sztuki.

Konkurs

Już ruszył nabór wniosków do głównej części imprezy. Do konkursu „PTA-K" Pułtuskie Teatry Amatorskie mogą dołączyć zarówno grupy z powiatu pułtuskiego, jak i z całej Polski. Regulamin zaznacza jednak, że pierwszeństwo w składaniu wniosków mają rodzime formacje – tylko do 16 lipca mają one czas do zgłoszenia swojego udziału. Od 17 do 31 lipca swoje zgłoszenia będą przesyłać grupy spoza powiatu. O zakwalifikowaniu do konkursu decyduje kolejność napływających wniosków. W tym roku w konkursie głównym wystąpi tylko 5 grup teatralnych.

Warsztaty edukacyjne

Nieodzowną częścią spotkań teatralnych są warsztaty, które uczą i rozwijają zdolności aktorskie. Pierwsze z nich odbędzie się 15 lipca, a jego tematem będzie warsztat aktorski. Zajęcia rozpoczną się o godz. 18 w MCKiS, a poprowadzi je prof. Bożena Suchocka. Kolejne warsztaty zaplanowano w następujących dniach: 21, 23, 29 lipca oraz 20, 24 i 26 sierpnia. Poruszanymi zagadnieniami będą m. in.: techniki mowy, improwizacja, praca nad ciałem aktora czy scenografia i charakteryzacja. Z kolei warsztaty zaplanowane na 24 sierpnia będą miały inny charakter. Uczestnicy pojadą do Warszawy by odwiedzić tamtejszy Teatr „STUDIO". Będzie okazja, by zobaczyć od kuchni prawdziwy teatr, wszystkie zakamarki, które na co dzień są dla widzów zamknięte.

Wszystkie szczegółowe opisy, godziny zajęć oraz ich miejsca, a także regulamin konkursu i formularze zgłoszeniowe są dostępne na stronie mckis.pultusk.pl.

natson

Repertuar kin północnego Mazowsza

Ciechanów, kino „Łydynia", tel. 672 35 09: 15 i 16 lipca, godz. 16 – Czworo dzieci i coś, o 18 – Na topie, o 20 – Coś się kończy, coś zaczyna; od 17 do 19 lipca, godz. 16 – Turu. W pogoni za sławą, o 18 – Na topie, o 20.30 – Wierzę w Ciebie.

Małe Kino „Łydynia": 17 i 18 lipca, godz. 20 – Więzień zero.

Mława, kino „Kosmos", tel. 654 35 85: od 15 do 19 lipca, godz. 15 – Naprzód, o 18 – 30 gramów.

Płońsk, kino „Kalejdoskop", tel. 662 26 66: 15 lipca, godz. 13 – Czworo dzieci i coś, o 15.30 – Wiking i magiczny miecz, o 18 – Na topie, o 20.15 – Coś się kończy, coś zaczyna; 16 lipca, godz. 13.30 – Wiking i magiczny miecz, o 15.30 – Czworo dzieci i coś, o 18 – Coś się kończy, coś zaczyna, o 20.15 – Na topie; 17 i 19 lipca, godz. 14 i 16 – Wiking i magiczny miecz, o 18 – Na topie, o 20.15 – #tuiteraz; 18 lipca, godz. 14 i 16 – Wiking i magiczny miecz, o 18 – #tuiteraz, o 20.15 – Na topie.

Nasielsk, kino „Niwa", tel. 691 23 43: 15 i 16 lipca, godz. 14 – Gang zwierzaków, o 16.30 – Zabijam gigantów, o 19 – #tuiteraz; od 17 do 19 lipca, godz. 14 – Gang zwierzaków, o 16.30 – Swingersi, o 19 – Niewidzialny człowiek.

Pułtusk, kino „Narew", tel. 692 95 27: 14 i 15 lipca, godz. 16 – Misiek i chiński skarb, o 19 – Godzina oczyszczenia; od 17 do 20 lipca, godz. 16 – Urwis, o 19 – Pan T.

16 lipca o godz. 18 film Nic do stracenia, w ramach cyklu „Witaj Francjo!"

Maków Mazowiecki, kino „Mazowsze", tel. 29 717 12 72: od 17 do 20 lipca, godz. 16.30 – Słoń Benjamin, o 19 – Tylko sprawiedliwość.

natson

Przasnysz

Lipiec z MDK

O „Kulturalne wakacje w mieście" dla mieszkańców Przasnysza zadbał Miejski Dom Kultury. W drugiej połowie lipca zaplanowano 3 spotkania, które ucieszą zarówno młodszych jak i starszych.

18 lipca o godzinie 17 w sali MDK będzie można usłyszeć melodie, które na co dzień rozbrzmiewają w filharmoniach i salach koncertowych. Koncert „Z klasyką przez Polskę" to okazja do wysłuchania nut autorstwa takich artystów jak: Vivaldi, Elsner, Dussek czy Żeleński. Zagra trio muzyków: Agata Kielar – Długosz, Łukasz Długosz oraz Marek Toporowski. Wejściówki na wydarzenie są do odebrania w domu kultury.

Dzień później na scenie pojawi się teatr „MER" z Łodzi. Aktorzy przygotowali przedstawienie kukiełkowe dla dzieci „Jacek i Placek". Spektakl rozpocznie się o godzinie 15.

Natomiast 23 lipca przasnyski MDK będzie gościł aktora Jana Marczewskiego. Spotkanie będzie połączone z projekcją filmu „Piłsudski" gdzie Marczewski wcielił się w rolę Walerego Sławka. Szczegóły spotkania będą udostępnione już wkrótce, na stronie mdkprzasnysz.pl.

natson

Ciechanów

Teatr w plenerze

Podobnie jak w latach ubiegłych Urząd Miasta Ciechanów zaprasza na widownię plenerowych przedstawiań teatralnych najmłodszych mieszkańców miasta.

W piątek, 17 lipca na placu przed ratuszem, o godz. 18, ponownie wystąpi teatr „Trójkąt" w spektaklu „Za siedmioma wiekami". COEK Studio jak organizator spotkania zadba o przestrzeganie przepisów sanitarnych, takich jak noszenie masek i zachowanie zalecanych odstępów między uczestnikami wydarzenia. – Podczas spotkań nie zabraknie interakcji z widzami. Publiczność będzie przebywała na terenie wydzielonym przez organizatorów, z zachowaniem bezpiecznych odległości. Liczba miejsc będzie ograniczona. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny – dodaje rzecznik UM Paulina Rybczyńska. **natson**

Maków Maz.

W egzotycznym rytmie

Do makowskiego Miejskiego Domu Kultury zawitały prawdziwie wakacyjne melodie. Dźwięki przepełnione egzotyką, rajskimi wyspami i wspomnieniem piaszczystej plaży. 16 lipca MDK zaprasza na warsztaty muzyczne „Bębny i ukulele" dla dzieci i młodzieży.

Warsztaty są podzielone na dwie grupy wiekowe: od 6 do 10 lat, oraz ponad 11 lat. Rano, o godzinie 10 rozpoczynają się zajęcia z bębnami dla młodszej grupy, następnie o 12 zaplanowano warsztaty z ukulele. Starszaki swoją zmianę rozpoczynają popołudniu o godz. 15 i 17. Warsztaty z bębnami trwają około 1,5 godziny, natomiast z ukulele 2 godziny. Wstęp na zajęcia kosztuje 15 zł.

Ze względów sanitarnych liczba osób uczestniczących w zajęciach jest ograniczona, a chętni muszą wcześniej się zapisać, a także złożyć wypełnione oświadczenie opiekuna. Regulamin oraz formularz do pobrania są dostępne na stronie mdkmakow.pl.

Pod numerem (29) 717 12 72 można uzyskać wszelkie dodatkowe informacja dotyczące zajęć oraz zapisów.

natson

Książka dla Ciebie

Federico Moccia

Tysiąc nocy bez Ciebie

Ona – wybitna pianistka związana z dobrze zapowiadającym się architektem. On – bogaty, przystojny a jednocześnie cyniczny i niezdolny do głębszych uczuć. Jak potoczyły się dalsze losy Sofii, Adrei oraz Tancrediego? Federico Moccia, autor, którego pokochały czytelniczki na całym świecie, powraca z nową książką.

Patrząc w lustro Sophia, nie poznaje samej siebie. Zastanawia się, kim jest ta nudna kobieta, która straciła pasję do wszystkiego, nawet do muzyki. Porzuciła grę na pianinie i wyjechała z Włoch, aby uczyć w lokalnej szkole niedaleko Władywostoku. Rodzina i przyjaciele są przekonani, że Sophia przeprowadziła się do Rosji w związku z pracą. W rzeczywistości kobieta uciekła – od samotności, od małżeństwa z Andreą, a przede wszystkim od Tancrediego – mężczyzny, który najpierw ją w sobie rozkochał, a następnie zawiódł jej zaufanie i ją porzucił.

Sofia musi odpowiedzieć sobie na pytanie, czego naprawdę chce. Czy potrafi przebaczyć Tancrediemu? Czy Tancredi jest gotowy porzucić dotychczasowy styl życia i zbudować trwałą relację? Czy tych dwoje ma przed sobą szansę na wspólną przyszłość?

„Tysiąc nocy bez ciebie" to opowieść o stawianiu czoła demonom przeszłości, o nieustającej sile miłości, a także o decyzjach, które wpływają całe nasze życie. Wartka fabuła i wzruszająca historia sprawią, że nie będziecie mogli oderwać się od lektury.

Federico Moccia urodził się w 1963 roku w Rzymie. Jest włoskim pisarzem, scenarzystą filmowym i telewizyjnym. Jego pierwsza powieść „Trzy metry nad niebem" odniosła we Włoszech niebywały sukces i stała się książką kultową, a wszystkie kolejne zostały sfilmowane. W Polsce łączna sprzedaż jego tytułów wyniosła już ponad 370 tysięcy egzemplarzy.

Kristen Ashley

Zmysłowy anioł stróż

Jet MacAlister ukrywa pewien sekret. Eddie Chavez ma chętkę na romans z Jet (nie trzeba wspominać, że przy okazji Eddie jest bardzo seksownym facetem). Jet ma na głowie zbyt wiele problemów, żeby zajmować się tym, czym zainteresowany jest Eddie. Eddie traci cierpliwość, gdy pewnej nocy Jet po nocnej zmianie w klubie ze striptizem kończy pracę z nożem przytkniętym do gardła. Eddie jest gliniarzem, więc dochodzi do wniosku, że mógłby jej pomóc, jednak Jet nie chce przyjąć niczyjej pomocy. Jest przyzwyczajona do tego, że ze wszystkim sama musi sobie poradzić. Problemów przysparza ojciec Jet, prawdziwy nicpoń i hultaj, który ściągnął na siebie masę kłopotów, zaś Jet, starając się mu pomóc, pakuje się w sytuację nie do pozazdroszczenia. Znajduje się w tak wielkim niebezpieczeństwie, że nawet może zginąć, o ile Eddie nie zdoła jej uratować.

eprasa.pl 582d9af1c1

LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Pogrunwaldzkie losy mazowieckich rycerzy

Zwycięstwo wojsk polsko-litewskich w bitwie pod Grunwaldem (15 lipca 1410), jednej z największych bitew średniowiecznej Europy, nie doprowadziło do całkowitego zniszczenia władztwa terytorialnego zakonu krzyżackiego w Prusach. Dalsze działania zbrojne, zakończone ostatecznie w 1411 r. podpisaniem pokoju w Toruniu, dla wielu uczestników wojny z Zakonem przyniosły różne życiowe doświadczenia.

Dotyczyło to również książąt mazowieckich - Janusza I, Siemowita IV i Siemowita V, którzy dopiero między 12 a 18 września 1410 r. opuścili obóz królewski pod Malborkiem, a także wielu rycerzy mazowieckich biorących udział w kampanii letniej 1410 r. oraz w kampanii jesienno-zimowej 1410/1411 r. Zachowane źródła średniowieczne, w tym przechowywane w archiwum pokrzyżackim (obecnie w Berlin-Dahlem) wykazy jeńców polskich w Prusach, dostarczają nam ciekawych i mało znanych faktów dotyczących losów mazowieckich rycerzy w okresie pogrunwaldzkim.

Dowiadujemy się z nich przede wszystkim o udziale Mazowszan w przejmowaniu zamków krzyżackich i biskupich w Prusach i na Warmii, które po 15 lipca 1410 r. zostały obsadzone przez załogi polsko-litewskie, w tym przez rycerzy mazowieckich, a następnie zaczęły na nowo wracać pod zwierzchnictwo krzyżackie. Wkrótce po wiktorii grunwaldzkiej w ręce książąt mazowieckich trafił zarząd co najmniej pięciu zamków oraz związanych z nimi okolicznych włości. Książę Siemowit IV otrzymał w lenno zamki zakonne w Działdowie i Szczytnie, natomiast książę Janusz I zamki krzyżackie w Nidzicy i Ostródzie oraz zamek biskupi w Olsztynie. Książę Janusz swoim starostą na zamku w Ostródzie mianował Mikołaja z Leśniewa, natomiast zamkiem w Działdowie zarządzał w imieniu księcia Siemowita Wojciech Sierpski. Ponadto rycerzy mazowieckich, głównie z ziemi zawkrzeńskiej, odnajdujemy również w otoczeniu cześnika dobrzyńskiego Jana z Kretkowa, który początkowo otrzymał od króla zarząd zamku w Olsztynku, a na początku sierpnia 1410 r. zamku w Bratianie, położonym na starym szlaku między Lubawą a Nowym Miastem Lubawskim.

Po odwrocie wojsk koronnych spod Malborka 19 września 1410 r. oraz po ustaniu rozejmu polsko-krzyżackiego kontrakcja militarna Zakonu zmieniła sytuację polityczną na zajętych przez wojska polsko-litewskie terenach. W ramach podjętej 22 września akcji zaczepnej komtura bałgijskiego Fryderyka von Zollerna oraz działań zbrojnych poddanych Zakonu doszło do opanowania przez Krzyżaków Olsztyna i Olsztynka (przed 24 września), Działdowa (24 września), Ostródy (między 25 września a 2 października), a następnie Nidzicy i zamku w Bratianie. W czasie oblężenia Olsztyna do niewoli krzyżackiej dostali się między innymi pochodzący z północnego Mazowsza: Junosza ze Smogorzewa, Zdzich z Zeńboka, Mikołaj z Nagórek, Piotr z Gzów, Tomasz z Nasielska, Jan z Zawidza. Z kolei w wyniku akcji zbrojnej Piotra ze Sławkowa (von der Slawke) w godzinach rannych 24 września w ręce krzyżackie powrócił zamek w Działdowie, natomiast miejscowy starosta Wojciech Sierpski wraz z polską załogą trafił do zamkowego więzienia. Wśród uwięzionych listy jeńców polskich wymieniają między innymi Falisława z Przedwojewa, Przebora i Jana Czechnów z Gumowa, Klemensa z Miszewa, Piotr z Olszewa, Mikołaja z Rumoki, Macieja z Mianowa, Macieja z Czachorowa, Przebora z Niedziałek, Macieja z Gardlina, Mroczka z Chmielewa, a także Szczepana, Jana i Walka z Rybitw. W tym czasie toczyły się również walki o zamek w Ostródzie. W ich wyniku do niewoli krzyżackiej trafił starosta księcia Janusza Mikołaj Leśniewski, a także Piotr z Karsznic, Andrzej z Łanięt, Jakub Czerwiński, Stanisław ze Strupiechowa, Dobek z Chomentowa, Paszek z Grodźca, Bojen, Jakusz, Borzym i Więcław z Kłodna, Michał i Jędrzej z Raszyna, Mikołaj ze Służewa oraz sługa Mikołaja Leśniewskiego Mikołaj.

Również podczas październikowych walk o zamek w Nidzicy i Bratianie nie obeszło się bez pojmania mazowieckich jeńców. Jak wynika z supliki wystosowanej do papieża w obronie zamku w Nidzicy walczył ksiądz Marcin syn Przybysława z Płońska, raniąc kamieniem wystrzelonym z bombardy jednego z napastników. W czasie walk również on został ranny, a do niewoli krzyżackiej trafili: Bronisz z Trętowa, Szczepan z Kołak, Janek z Milewa, Paszko z Ostaszewa, Wawrzyniec z Ołdak, Jakub z Obrąbu, Otto ze Złotopolic, bracia Świętosław i Wawrzyniec z Łozina koło Przasnysza oraz Szczepan z Grzegorzewic. Jeszcze 20 października 1410 r. oddziały księcia Janusza próbowały odbić zamek nidzicki wraz z przebywającymi tam jeńcami, ale działania te nie przyniosły oczekiwanego przez Mazowszan efektu. Doszło jedynie do spalenia wsi i młynów w okolicach zamku. Natomiast w czasie walk o zamek w Bratianie (przed 9 października 1410 r.) do niewoli krzyżackiej trafili między innymi pochodzący z ziemi zawkrzeńskiej Janik z Uniszk, Piotr i Czesław Kobuscy z Kobuszyna, Paszek z Niedziałek, Mikołaj z Dąbrowy, Wojciech ze Złotowa, a ponadto Mikołaj z Rycharcic, Michał i Staszek ze Strusina koło Bielska, Marcin z Goleszyna koło Sierpca oraz Paweł z Mysłowni koło Gostynina. Spośród poddanych księcia Siemowita IV uwięzieni zostali również Marcin z Zaboklik koło Sochaczewa oraz towarzyszący mu giermkowie: Jakub Czech, Maczek, Mikołaj i Stanisław.

Po wygranej Polaków w bitwie pod Koronowem (10 października 1410), kiedy do niewoli dostało się wielu Krzyżaków władze Zakonu podjęły decyzję o wymianie jeńców polskich, którzy dostali się uprzednio do niewoli w czasie przejmowania zamków krzyżackich lub w innych potyczkach. Wkrótce doszło więc do oczekiwanej przez Mazowszan wymiany i większość uwięzionych została zwolniona do domów, pod rycerskim „słowem honoru", że do Bożego Narodzenia dostarczą za siebie okup na rzecz skarbu zakonnego. Niestety, nie wszyscy z uwięzionych Mazowszan, a także tych, którzy jesienią bronili zajętych z woli króla i książąt zamków, wolności doczekali, gdyż polegli w czasie walk lub zmarli w więzieniu, i na zawsze pozostali na krzyżackiej ziemi.

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego"

***

W 130 rocznicę śmierci, w pogodnej atmosferze, został odsłonięty w opinogórskim parku pierwszy pomnik Zygmunta Krasińskiego w Polsce. Wrośnie on pewnie w mazowiecki krajobraz i wzbogaci piękny opinogórski zespół. Przecięcia wstęgi dokonał przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika – Wojewoda Ciechanowski Franciszek Budzianowski.

nr 27, 7 lipca 1989 r.

Wideokram

Mamy coraz więcej magnetowidów. Wypożyczalnie kaset wyrastają jak grzyby po deszczu. W salonach sprzedaży RSW „Prasa-Książka-Ruch" i księgarniach pojawia się coraz więcej filmów. O niektórych z nich słyszeliśmy. Otrzymały nagrody, pisała o nich prasa, opowiadali znajomi. Większości jednak nie znamy. Spotykane w wypożyczalniach tytuły nic nam nie mówią. Nasza rubryka ma pomóc w dokonywaniu wyboru. Omawiamy w niej filmy znajdujące się w wypożyczalniach, klubach wideo i zbiorach prywatnych.

nr 27, 7 lipca 1989 r.

Dom Polonii – otwarty

W obecności najwyższych władz PRL z marszałkiem sejmu Mikołajem Kozakiewiczem oraz duchowieństwa odbyły się 16 lipca br. uroczystości otwarcia Domu Polonii w Pułtusku. Na stary zamek biskupów płockich przyjechali przedstawiciele Polonii z całego świata. (…) Uroczystości na zamku w Pułtusku poprzedziła msza w kolegiacie w intencji więzi Emigracji z Macierzą. Mszę koncelebrował ordynariusz Diecezji Płockiej ks. Zygmunt Kamiński. W sobotę i niedzielę na rynku odbywał się jarmark cepeliowski. Przed ratuszem prezentowały się polonijne i polskie zespoły folklorystyczne. Przygotowano na tę okoliczność również inne imprezy kulturalne.

nr 29, 21 lipca 1989 r.

Ciechanów trochę wojewódzki

W ubiegły wtorek uroczyście otworzono Delegaturę Ministerstwa Skarbu Państwa w Warszawie z siedzibą w Ciechanowie, z udziałem podsekretarz stanu w MSP Aldony Kamelii Sowińskiej oraz wojewody mazowieckiego – Antoniego Pietkiewicza. (…) Otwarcie delegatury było tez okazją do promowania przez resort skarbu państwa osiągnięć prywatyzacji bezpośredniej na terenie byłego województwa ciechanowskiego. Goście odwiedzili: „Fabę" w Baboszewie, „Fanar" w Ciechanowie i „Polam" w Pułtusku – jako bardzo dobre przykłady tego rodzaju prywatyzacji.

nr 27, 6 lipca 1999 r.

Śmierdzący podrzutek

Na grunty byłego PGR w Kosinach Starych (gm. Wiśniewo), obecnie dzierżawionych przez spółkę Rodzina Koźlakiewiczów, nieustaleni – jak dotąd – sprawcy wyrzucili ok. 4 ton kości zwierzęcych. (…) Kości odkryli mieszkańcy Kosin 30 czerwca, o czym niezwłocznie poinformowali Urząd Gminy w Wiśniewie. – Zapanował taki smród – opowiadają – że zapierało dech w piersiach. Na gromadę kości, pomieszanych z mięsem, rzuciły się roje much, psy i lisy.

nr 28, 13 lipca 1999 r.

HOROSKOP

BARAN
Na trudne sprawy popatrzysz z innej niż dotychczas strony. Najbliższe dni sprzyjać będą zaskakującym spotkaniom i zbiegom okoliczności. Zaufaj intuicji i nie bój się mówić o swoich spostrzeżeniach i poglądach. W miłości gorąco, czas sprzyja randkom i dobrej zabawie.

BYK
Przez cały tydzień będziesz energiczny i pomysłowy. Dzięki temu uda ci się załatwić więcej spraw niż zwykle. Za to w domu pokażesz rogi! Ktoś wpadnie na pomysł, który nie spodoba ci się tak bardzo, jak reszcie rodziny. Uratujesz wszystkich przed problemami, dlatego nie ustępuj, jeśli czujesz, że masz rację.

BLIŹNIĘTA
Przestań się spieszyć, zwolnij i znajdź pomocników do cięższych domowych prac. Nawet jeśli nie wszystko będzie idealne, to tydzień i tak będzie udany. Liczy się atmosfera, a nie perfekcja. W pracy poczujesz się znużony obowiązkami i chętnie przełożysz na później niektóre trudne sprawy.

RAK
Masz przed sobą sympatyczny, choć również pracowity tydzień. Będziesz w dobrym humorze, a bliscy będą sprzyjać twoim planom. Wykorzystaj każdą okazję, aby szybko załatwić ważne sprawy. W weekend odpocznij z rodziną, idź na spacer i potem obejrzyj ulubiony film. W miłości spokojnie i romantycznie.

LEW
Skutki podjętych w tym tygodniu działań mogą okazać się zaskakująco pozytywne. Krewni się pogodzą lub podejmą trafne decyzje. Warto porozmawiać o planach na przyszłość. W razie służbowych kłopotów możesz liczyć na wsparcie ze strony kogoś wyżej postawionego, kto zawsze cię lubił.

PANNA
Panny czeka dobry tydzień. Uda ci się kogoś pocieszyć lub komuś pomóc. Zyskasz tym wdzięczność i sympatię współpracowników. Czas sprzyja zjednywaniu sobie ludzi i zdobywaniu popularności. Będziesz przedsiębiorczy i pomysłowy. Podejmiesz mądrą decyzję, która dotyczy spraw finansowych.

WAGA
Zabierz się do pracy, bo łatwo możesz osiągnąć sukces. Czas sprzyja w zwyciężaniu w sporach. Rozpoczęte w tym tygodniu sprawy okażą się sprzyjające i dochodowe. Szczęście będzie ci sprzyjać także w miłości, ale domowe sprawy mogą być ważniejsze od randek i obietnic.

SKORPION
Czeka się sympatyczny tydzień, mimo zamieszania w pracy. Pomysły, na jakie przypadkowo wpadniesz, okażą się udane i zapewnią ci uznanie. Łatwiej ci będzie współpracować z innymi ludźmi, możesz zastąpić kogoś, kto wyjechał na urlop i w ten sposób nauczysz się nowych umiejętności.

STRZELEC
W tym tygodniu możesz być nerwowy, a nawet trochę smutny. Pogrążysz się we wspomnieniach i marzeniach. Słońce sprzyja kończeniu różnych spraw, które stały się nużące. Ktoś podpowie jak załatwić trudną sprawę lub będzie miał ważne znajomości. W weekend wszystko będzie już po twojej myśli.

KOZIOROŻEC
Tydzień będzie sprzyjać korzystaniu z cudzych doświadczeń, dlatego nie wstydź się i pytaj o wszystko, co w sprawach finansowych cię interesuje. W pracy nie pozwól, aby w ważnej sprawie ktoś wypowiadał się lub decydował za ciebie. W miłości spokojnie, będziesz planował wspólny wyjazd na urlop.

WODNIK
Najbardziej ze wszystkiego zapragniesz spokoju i wakacyjnego luzu. Na twoje decyzje wpłyną emocje oraz cudze doświadczenia. Bądź ostrożny i nie obiecuj przyjaciołom zbyt wiele. Bliscy będą od ciebie oczekiwać, że będziesz sam organizować wyjazd, ale nie daj się i wyznacz wszystkim odpowiednie do ich sił zadania.

RYBY
Zapragniesz spędzić tydzień w ciszy i spokoju. Niestety, w pracy mogą pojawić się niespodziewane zlecenia. Broń się, jeśli ktoś zazdrosny zapragnie przywłaszczyć sobie twoje przywileje. W miłości trochę niespodzianek, warto się wprosić na towarzyskie spotkanie i osobiście sprawdzić jak obiekt twoich westchnień się zachowuje.

Tygodnik ciechanowski — tc.ciechanow.pl
Tygodnik gazeta mławska — gazeta-mlawska.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI — tygodnikdzialdowski.pl
tygodnik PRZASNYSKI — tygodnikprzasnyski.com.pl
tygodnik MAKOWSKI — tygodnikmakowski.pl
Tygodnik mazowiecki — tc.ciechanow.pl

Adres redakcji: 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony: sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02; redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60; księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna: tc@ciechanow.com, tc@ci.onet.pl
Redakcja: redaktor naczelny – Ryszard Marut; z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik, red. prowadzący – Marek Zbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski, Katarzyna Kozłowska, Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia: kierownik biura – Anna Dąbrowska, tel.: 23 672 44 96, 23 672 26 55, ogloszenia@tc.ciechanow.com, ogloszeniadrobnetc@op.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Korekta: Kamila Mańkowska
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu: Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut, tel. 23 673 93 66, promocja@tc.ciechanow.com
Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, Ruch S.A. (prenumerata@ruch.com.pl), ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 582d9af1c1

KON-tekst

Wsi spokojna, wsi wesoła!
Który głos twej chwale zdoła?

Przegrał, czyli wygrał

Im bardziej zagłębimy się w wyniki wyborów (wcześniej w sondaże podawane przez Ipsos) tym bardziej dochodzimy do przekonania, że wybory prezydenckie...przegrał Andrzej Duda. Statystyki terytorialne, wśród grup zawodowych, społecznych, wiekowych, płci, itd., itp. premiowały Rafała Trzaskowskiego, ale głosy przeważały za Andrzejem Dudą. Ot, taki paradoks.

Weźmy najpierw mapę Polski, obszar od Bugu do Odry, od Tatr do Bałtyku, podzielony na 16 województw: tylko w 6 województwach – na wschodzie i południu kraju (plus Łódzkie) większa liczba wyborców opowiedziało się za Andrzejem Dudą. Za to w 10 województwach na północy i zachodzie Polski mieszkańcy chętniej widzieliby na stanowisku prezydenta Rafała Trzaskowskiego. Mamy zatem wynik „terytorialny" 6:10 na niekorzyść Dudy.

Teraz bardziej szczegółowa mapa i ostry pojedynek wieś – miasta. Tu wynik jest również niekorzystny dla urzędującego prezydenta – 1:4. Ten jeden zdobyty punkt Dudy to wieś polska (*Wsi spokojna, wsi wesoła! Który głos twej chwale zdoła?* - Jan Kochanowski) , gdzie zwyciężył bezapelacyjnie, podczas gdy w kategoriach miast małych (do 50 tys. mieszkańców) średnich (do 200 tys.) dużych (do 500 tys.), nie mówiąc już o metropoliach powyżej 500 tys. mieszkańców – we wszystkich rodzajach więcej miast było za Trzaskowskim. Dziwne, nie? Ale prawdziwe.

No, więc już mamy 7:14.

A u których grup społeczno-zawodowych znajdowali kandydaci większe poparcie? Tu pojedynek zakończył się remisem 4:4. Za Andrzejem Dudą stanęli chłopi, robotnicy, bezrobotni, oraz emeryci i renciści, za Rafałem Trzaskowskim opowiedzieli się: właściciele i współwłaściciele firm, kadra kierownicza (dyrektorzy, menedżerowie, specjaliści), inteligencja pracująca (pracownicy administracji i usług), młodzież (uczniowie i studenci). Sumujemy – 11:18 (na niekorzyść urzędującego prezydenta).

Doliczmy teraz punkty „podarowane" przez zawodników, którzy odpadli w eliminacjach: jeden punkt od Bosaka dla zawodnika PiS oraz trzy punkty dla reprezentanta Koalicji Obywatelskiej (od Hołowni, Biedronia i Kosiniaka-Kamysza). To już będzie... 12:21.

Wiek też miał swoje znaczenie, i tu trzy grupy (najmłodsi do 29 roku życia, 30-latkowie i 40-latkowie) opowiedzieli się za Rafałem, natomiast dwa przedziały (50 plus i 60 plus) za panem Andrzejem. A zatem 3:2, czyli 23:15.

Moglibyśmy jeszcze punktować za wyniki za granicą, ale chyba sobie darujemy, tam jeszcze trwa liczenie (wiemy, że w Stanach punkt dla Dudy, ale większość krajów opowiedziało się za prezydentem Warszawy).

Na koniec przyznajmy więc jeszcze po jednym punkcie od płci: Duda otrzymuje go od głosujących na niego w większości mężczyzn, a „przystojniak Trzaska" od kobiet. Mamy więc ostateczny wynik meczu finałowego w punktach - 16:24 na niekorzyść Dudy.

No, a co na to Państwowa Komisja Wyborcza? Przeliczyła (poniedziałek, godz. 8 rano) i wyszło, że wygrał Andrzej Duda 10.413.094 do 9.921.219 głosów, procentowo – 51,21:48,79.

Czy ja coś źle policzyłem?

RYSZARD MARUT

KREŚKĄ HAJNOSA

Prezydent wsi i małych miasteczek

Okazuje się, że Polacy są podzieleni prawie na pół. Ale, ten podział przebiega nie tylko „pionowo", jak to ładnie wygląda na mapie: zachodnie i północne województwa (w liczbie 10) głosowały za Rafałem Trzaskowskim. Województwa położone bliżej wschodniej granicy i na południowym wschodzie (6) na Andrzeja Dudę.

Ten podział jest głębszy. Im mniejsza miejscowość, im dalej oddalona od większych miast, tym bardziej jej mieszkańcy prezydentem chcą widzieć kandydata Prawa i Sprawiedliwości. Badania przeprowadzone przez sondażownię IPSOS wskazują też, że wyborcy powyżej 60. roku życia częściej głosowali na Dudę. Młodsi – do 29. roku życia – na Trzaskowskiego.

Z jednej więc strony mamy mieszkańców wielkich miast: wykształconych, zaradnych, przedsiębiorczych (Trzaskowski), z drugiej tych potrzebujących pomocy państwa, socjalu, bardziej religijnych (Duda).

Co nam pokazały jeszcze te wybory, biorąc pod uwagę ich ostateczny wynik? Że globalnie najbardziej skuteczna jest w Polsce kampania negatywna, zarządzanie strachem, wskazywanie wroga.

Jeśli wygra Trzaskowski będzie przymusowa eutanazja emerytów, odbieranie dzieci „normalnym" rodzinom i oddawanie ich LGBT, odbieranie pieniędzy danych już obywatelom przez partię rządzącą czyli 500+, 300+, trzynastych i czternastych emerytur i oddawanie ich Żydom – to tematy ostatnich dni kampanii. Prawie dwa miliardy złotych dostała od PiS-u telewizja publiczna za prowadzenie oszczerczych kampanii wobec kontrkandydatów przedstawiciela rządzącej partii. Przed drugą turą, kiedy na placu boju został już tylko Duda i Trzaskowski ta kampania oszczerstw przybrała wręcz kuriozalne rozmiary. „Prezydent stolicy jeździ po Polsce, a Warszawa tonie". „Warszawiaków wożą autobusami kierowcy-narkomani a prezydent jeździ po kraju" – donosiły prorządowe media, a paski na ekranach telewizorów biły w oczy. Wielu wyborców w to uwierzyło.

A przecież druga strona po słowach prezydenta Dudy, że jest przeciwko jakimkolwiek obowiązkowym szczepieniom, mogła powiedzieć: Prezydent Duda chce sprowadzić do Polski polio, gruźlicę, odrę a nawet dżumę i cholerę. Wpisałaby się w narrację tej kampanii. Nie powiedziała tego pewnie dlatego, że nie dysponuje telewizją publiczną. Ale mogła? Mogła.

Półprawdy i niedomówienia – to sedno tej kampanii. Niemcy chcą nam wybierać prezydenta! - krzyczały paski w telewizji publicznej. Chodziło o okładkę „Faktu", który piętnował Andrzeja Dudę za ułaskawienie pedofila. Gazeta wydawana jest przez koncern Ringier Axel Springer Polska. Otóż „Fakt" nie jest niemiecki, tylko szwajcarski!. Najwięcej udziałów w nim mają Szwajcarzy i Amerykanie, podobnie jak TVN jest przecież amerykański. Ale łatwiej budzić stare demony i pokazywać palcem starego wroga – Niemca.

Dalej: Taka była prośba rodziny, to rodzinna sprawa, pokrzywdzona córka już to sprawcy wybaczyła – tłumaczył swoją decyzję prezydent. Tak, rodzina prosiła o ułaskawienie, bo nie ma z czego żyć. Ojciec „pedofil" jest jej jedynym żywicielem i jedynie on przynosi do domu pieniądze. Ale ma zakaz zbliżania się do swojej ofiary mimo że wszyscy mieszkają nadal pod jednym dachem. Więc jak tu żyć Panie Prezydencie?

W wieczorze powyborczym, tuż po ogłoszeniu pierwszych sondażowych wyników, kiedy różnica między kandydatami wynosiła 08%, czyli mieściła się w granicach błędu statystycznego i wszystko mogło się zmienić, prezydent Andrzej Duda ogłosił swoje zwycięstwo i zaczął nawoływać do zgody narodowej. Zaprosił nawet Rafała Trzaskowskiego wraz z małżonką (za 2 godziny) do pałacu, żeby w błysku fleszy i przed obiektywami kamer podali sobie rękę. Zabrzmiało to tak zaskakująco, że Trzaskowski grzecznie odmówił. Zaproponował spotkanie po ogłoszeniu oficjalnych wyników wyborów.

Córka prezydenta – Kinga w przeciwieństwie do ojca stwierdziła przed Domem Polonii w Pułtusku, że nieważne, jakiego Boga ktoś wyznaje, jaki ma kolor skóry, jakie ma poglądy, kogo kocha, KAŻDEMU należy się szacunek. Na konferencji prasowej prezydent podpisał się pod tym obiema rękami. Powiedział też, że nie cofa żadnego słowa jakie padło w trakcie kampanii wyborczej, bo tak uważa. Nie ma w tej sprawie sobie nic do zarzucenia. I to również było zaskakujące. Po chwili minister sprawiedliwości i prokurator generalny w jednym Zbigniew Ziobro stwierdził: mamy do czynienia z podziałem na Polskę biało-czerwoną i tą… tęczową. Widać było, że słowo „tęczowa" nie bardzo chciało mu przejść przez gardło. Czy do tej zgody dojdzie?

MAREK ŻBIKOWSKI

Krzyżówka nr 29

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ścieżjennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.**

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać SMS-em na numer **71068**. Oto treść SMS-a: **TC.KZ. nr krzyżówki, hasło oraz imię, nazwisko i adres**. Koszt SMS-a 1 zł plus VAT (1,23 zł). Nagrodą jest książka (do odebr ania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 27: „Chciwego nie nasyciśz".

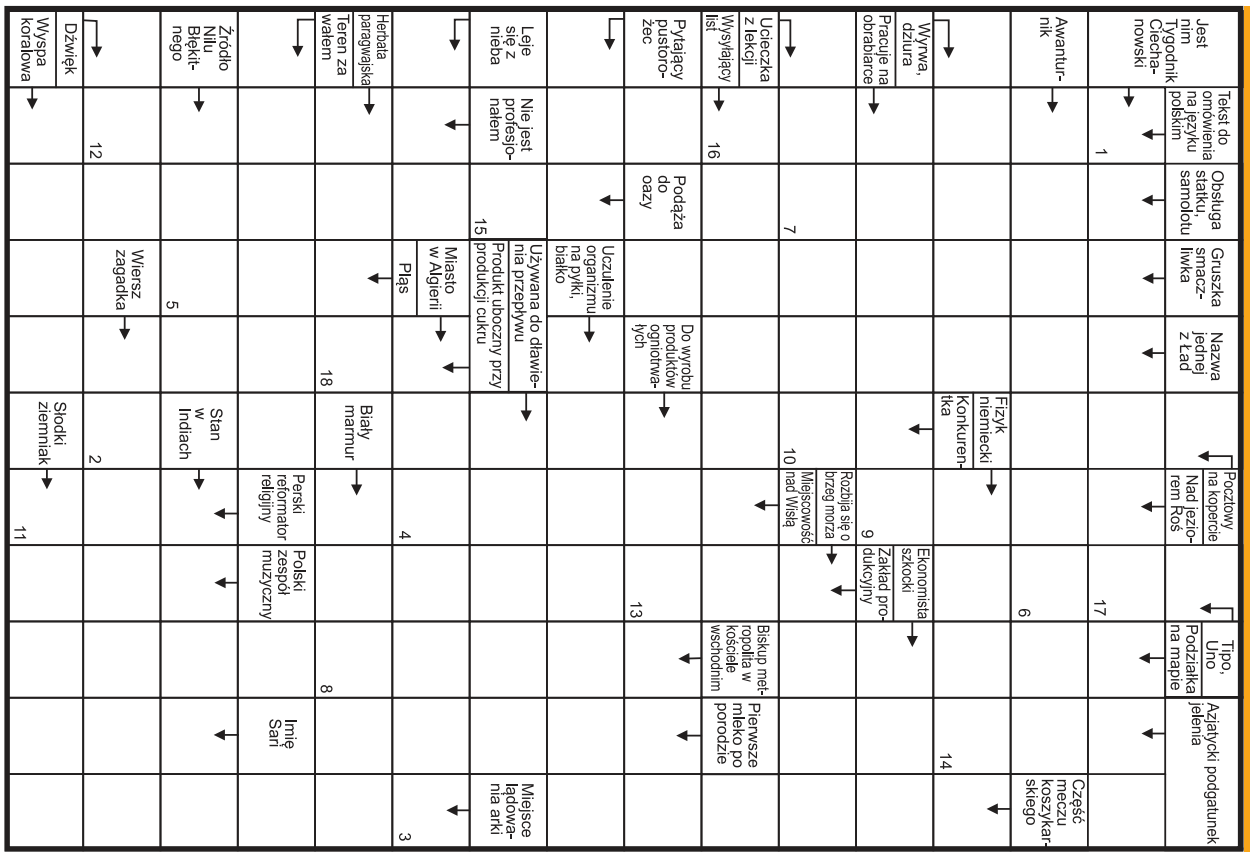

eprasa.pl 582d9af1c1

FOT. ROMAN NADAJ

Piknik cieszył się dużym zainteresowaniem

Udany piknik rodzinny w Płońsku

Na dobry początek wakacji w Płońsku odbył się piknik rodzinny pt. „Postaw na rodzinę". Cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Może dlatego, że była to pierwsza plenerowa impreza, zorganizowana od momentu ogłoszenia zagrożenia koronawirusem.

Na najmłodszych czekało wiele atrakcji, które były bezpłatne m.in.: wata cukrowa, park rozrywki, przejażdżki konne, skoki na trampolinie. Zainteresowanie nimi było tak duże, że do wszystkich miejsc ustawiły się kolejki. Nie zniknęły one do końca imprezy. Niestety w czasie zagrożenia koronawirusem trzeba liczyć się z taką sytuacją. Gdy wcześniej z parku rozrywki mogło skorzystać kilkanaście osób jednocześnie, to teraz zaledwie kilka.

Z koncertem wystąpił zespół Moja Rodzina z Glinojecka. Zaprezentował muzykę filmową znanych pozycji z gatunku film familijny. Śpiewano też piosenki promujące wartości rodzinne, w tym piosenki autorskie m.in. Dom na skale i Hymn o miłości. Nie zabrakło też muzycznych konkursów z nagrodami.

Pierwszy wakacyjny piknik zorganizowało kilka miejskich instytucji - Urząd Miejski, Miejskie Centrum Kultury, Miejskie Centrum Sportu i Rekreacji, Miejska Biblioteka Publiczna, Punkt Profilaktyki Uzależnień i Pomocy Rodzinie, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Choć w niedzielne popołudnie, 5 lipca, odbywał się piknik, obległy był także ogródek jordanowski sąsiadujący z akwenem Rutki. Sporo rodzin z dziećmi odpoczywało też na pobliskich terenach zielonych. Zatrzymywano się, by obejrzeć uruchomioną w ten weekend fontannę, jeżdżono na gokartach i rowerach, spacerowano.

Tradycyjne wakacyjne niedziele w Jordanku ze względu na obecną epidemiologiczną sytuację przeniesione zostały na teren zielony przy Miejskim Centrum Kultury i Miejskim Centrum Sportu i Rekreacji. Obie sąsiadujące ze sobą instytucje nawiązały współpracę i udostępniły swój wspólny teren na potrzeby miejskich wydarzeń. Najbliższa impreza zaplanowana jest na 19 lipca o godz. 16.00 pt. „Bezpieczne lato bajkowo i kolorowo". - To będzie wakacyjna niezapomniana podróż, dlatego nie może was tam zabraknąć - zachęcają organizatorzy.

RN

Dotacje dla gminy Czerwińsk

Na oświetlenie, świetlicę i wóz strażacki

8 lipca w Ciechanowie, burmistrz miasta i gminy Czerwińsk Marcin Gortat oraz skarbnik Rafał Gwiazda podpisali umowy z marszałkiem województwa mazowieckiego Adamem Struzikiem dotyczące udzielenia pomocy finansowej ze środków własnych budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw Mazowsze 2020" oraz umowę dotyczącą dofinansowania zakupu samochodu ratowniczo – gaśniczego.

W ramach tej inwestycji w Łbowie, Nowym Radzikowie, Nowym Przybojewie i Chociszewie zostaną zamontowane po cztery lampy LED o mocy do 40W, z panelem fotowoltaicznym, na słupach o wysokości 6 metrów. Całkowita wartość zadania w każdej miejscowości to 20 tys. zł, z czego dotacja stanowi połowę tej kwoty.

Ponadto w Woli zmodernizowana zostanie świetlica wiejska. Na ten cel planuje się wydać 22 tys. zł, z czego dofinansowanie wyniesie 10 tys. zł. W ramach inwestycji m.in. będzie ona ocieplona i odnowiona.

W ramach umowy gmina Czerwińsk otrzyma także 100 tys. zł dofinansowania na zakup samochodu ratowniczo – gaśniczego - z przeznaczeniem na wyposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Radzikowie. Miejscowi druhowie bardzo ucieszyli się z tej wiadomości, bo obecnie posiadają wóz, ale mocno wysłużony.

Obecnie posiadamy pojazd z 1988 roku. To wóz, który pozyskaliśmy z Płocka. W naszej OSP służy już ponad 20 lat. Musieliśmy go remontować. Przerabialiśmy m.in. zbiornik na wodę, bo po ponad 30 latach służby przerdzewiał i zaczął przeciekać. Chcieliśmy być w gotowości. Ciągle mieliśmy obawy, czy stary sprzęt nas w końcu nie zawiedzie. Dlatego staramy się jak najlepiej o niego dbać – opowiada prezes Gabriel Wróblewski.

Dodaje, że nowy pojazd będzie kosztował w sumie ponad 800 tys. zł. Na ten cel fundusze pochodzić mają z kilku źródeł, oprócz Urzędu Marszałkowskiego, m.in. z Urzędu Gminy w Czerwińsku, MSWiA, Państwowej Straży Pożarnej, firm ubezpieczeniowych.

RN

Ponad 1 mln zł na drogę w Janikowie

2 lipca w delegaturze Urzędu Wojewódzkiego w Płocku została zawarta umowa między wojewodą mazowieckim Konstantym Radziwiłłem a burmistrzem Miasta i Gminy Czerwińsk Marcinem Gortatem o dofinansowanie przebudowy drogi gminnej w Janikowie.

Na tę inwestycję miejscowy samorząd otrzyma ponad 712 tys. zł dofinansowania. Całkowita wartość projektu wynosi 1 mln 96 tys. zł. W ramach zadania zostanie wykonana nawierzchnia asfaltowa na odcinku o długości 1 km.

rom

38 śmigłowców w Kępie

Po raz kolejny do Kępy w gminie Sochocin zawitały śmigłowce. Tym razem było ich ponad dwa razy tyle, co podczas pierwszej tego typu imprezy, zorganizowanej rok temu.

Pierwszy zlot śmigłowców odbył się 11-12 maja ubiegłego roku na gościnnym lądowisku pilota Waldemara Ratyńskiego z Kępy. Była to w zasadzie prywatna impreza, ale postanowiono, że warto ją kontynuować i zmienić jej formułę.

Na pomysł zlotu wpadł Adam Zmysłowski, który zaprosił pasjonatów z całej Polski. Na lądowisku w Kępie rok temu pojawiło się siedemnaście śmigłowców. Podczas imprezy odbył się lot wszystkich uczestników nad Płońskiem. 4 lipca br. do Kępy przyleciało już 38 maszyn. Wśród nich m.in. Bell 429, kultowe Mi-2, Bell 505, Bell 407.

4 lipca br. do Kępy przyleciało już 38 maszyn

Podobnie jak rok temu, częścią naszej imprezy był lot nad Płońskiem. My mówimy na to defilada. Akurat ją prowadziłem. Na pewno dla ludzi to była nie lada gratka – opowiada Adam Zmysłowski, który lata już od 8 lat.

Dodaje, że tym sportem zajął się, gdy przestał być strongmenem. Helikopterem razem z kolegą w kilka dni obleciał polskie góry. Jako pierwsi byli też helikopterem w Himalajach, pod Everestem. W USA latał nad Wielkim Kanionem. Podobne loty odbywał też na Dominikanie.

Staram się jak najwięcej ludzi zarażać tą pasją. W sobotę byli u mnie m.in. Tomasz Kuchar i Mariusz Pudzianowski. Ten ostatni był także na pierwszym zlocie, bo dobrze się znamy. Jesteśmy kolegami – dodaje pan Adam.

RN

Gmina Nowe Miasto

Radar zmierzy prędkość i się uśmiechnie

2 lipca w starostwie odbyło się spotkanie w sprawie poprawy bezpieczeństwa na drodze powiatowej Stara Wrona – Joniec – Nowe Miasto. Ustalono, że w miejscowości Grabie zostanie postawiony radar drogowy do pomiaru prędkości. Urządzenie to, w ocenie starosty, ma przyczynić się do zmniejszenia prędkości przez kierowców, o co wnioskowali okoliczni mieszkańcy.

W spotkaniu wzięli udział starosta Elżbieta Wiśniewska, wicestarosta Krzysztof Wrzesiński, wójt gminy Nowe Miasto Sławomir Zalewski, radni Marianna Chybała i Jadwiga Czerniakowska, mieszkańcy oraz dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Marcin Piechocki.

Wójt Sławomir Zalewski twierdzi, że to planowane zadanie przez samorząd powiatowy. Problem na pewno wymaga interwencji. W tej miejscowości notorycznie jest bowiem przekraczana prędkość. Wielokrotnie sygnalizował to sołtys tej miejscowości. Do wypadku jeszcze tu w ostatnim czasie nie doszło, ale mieszkańcy czują się zagrożeni. Dlatego apelowali o pomoc.

Dyrektor PZD Marcin Piechocki twierdzi, że nie będzie to klasyczny fotoradar, który robi zdjęcia i „wystawia" mandaty kierowcom jeżdżącym zbyt szybko. Będzie tu zamontowane urządzenie, które zmierzy jedynie na bieżąco prędkość. Pojawi się także element graficzny, w zależności od zachowania kierowcy. Gdy prędkość będzie prawidłowa, uśmiechnięta buźka zaświeci się na zielono. Urządzenie nie będzie rejestrować przypadków łamania przepisów ruchu drogowego.

Czy wierzy pan w skuteczność tego urządzenia, skoro kierowcę nie czekać będzie żadna sankcja za zbyt szybką jazdę? - zapytaliśmy.

- Chcemy powiązać ustawienie radaru z kierowaniem w to miejsce częstszych patroli policji. Liczymy na to, że w tym przypadku przyniesie to oczekiwany efekt i kierowcy zdejmą nogę z gazu przejeżdżając przez Grabie – odpowiada nasz rozmówca.

RN

eprasa.pl 582d9af1c1

MATERIAŁ INFORMACYJNY

ProteGO Safe

Wszystko w Twoich rękach

Pobierz aplikację ProteGO Safe i otrzymuj powiadomienia o kontakcie z koronawirusem.

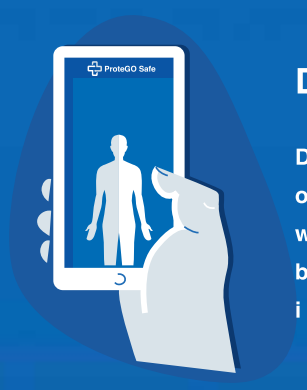

Dziennik w aplikacji

Dziennik zdrowia i test oceny ryzyka dostępny w aplikacji pozwala na bieżąco weryfikować, czy i w jakiej grupie ryzyka jesteś.

Skanowanie otoczenia

Aplikacja skanuje Twoje otoczenie i kontaktuje się z innymi urządzeniami, na których jest zainstalowana. Jeśli na COVID-19 zachoruje użytkownik aplikacji, z którym Twój telefon miał kontakt dłużej niż 15 minut w odległości ok 2 m – dostaniesz spersonalizowane rekomendacje oraz kontakt do specjalnej infolinii.

Masz wątpliwości? Bez obaw.

Aplikacja jest w pełni bezpieczna. Nie będzie przekazywała żadnych danych na Twój temat. Nikt nie dostanie dostępu do zawartości Twojego telefonu. Informacje o napotkanych urządzeniach nie zawierają żadnych danych o ich właścicielach, są anonimowe i zakodowane, a do tego przechowywane tylko w Twoim telefonie, przez dwa tygodnie. Później są usuwane.

Nie dowiesz się, kto zachorował. Dowiesz się za to, jak się zachować i co zrobić, by zadbać o swoje zdrowie.

POBIERZ, ZAINSTALUJ I KORZYSTAJ Z APLIKACJI ProteGo Safe. APLIKACJA JEST BEZPŁATNA DOBROWOLNA I W PEŁNI BEZPIECZNA.

Dowiedz się więcej na: www.gov.pl/protegosafe

GET IT ON Google Play

Available on the App Store

govtech Polska

KPRM | KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Ministerstwo Cyfryzacji

eprasa.pl 582d9af1c1

POLSKA AGENCJA ENERGETYCZNA

Polska Agencja Energetyczna Sp. z o.o.
ul. Górna 5, 10-040 Olsztyn,
tel.: +48 739 901 747
e-mail: biuro@agencjaenergetyczna.eu

Polska Agencja Energetyczna

to firma biorąca aktywny udział w tworzeniu rynku energii odnawialnej w Polsce. Promujemy pozyskiwanie czystej zielonej energii i gospodarkę zeroemisyjną wykorzystującą odnawialne źródła energii.

Poszukujemy gruntów do wydzierżawienia pod budowę farm fotowoltaicznych.

Interesują nas grunty spełniające następujące wymagania:

- powierzchnia minimum 2 ha,
- klasa gruntów IV lub słabsza,
- tereny użytkowane rolniczo – brak zadrzewień
- bliskość linii średniego napięcia.

Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt **537 804 861**
e-mail: **wanda@agencjaenergetyczna.eu**

FEDMED PSYCHIATRIA

lek. med. Jarosław Fednik

- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

Lek. **Krzysztof Camlet**

Ortopedia dzieci i dorosłych

USG stawów biodrowych niemowląt

Rejestracja: pon.-pt. od godz. 16.00, soboty od 9.00
Przychodnia Alfamed
Przasnysz ul. Rynek 16/1A
tel. 731 101 010

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog

Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej

Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej

Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075

FCP-N

KOPTRANS'88 CIECHANÓW

- kruszywa budowlane i drogowe
- transport wywrotkami
- budowa i naprawa dróg
- wykopy, rozbiórki, fundamenty
- transport niskopodwoziowy
- ziemia ogrodowa, torf
- całoroczne utrzymanie dróg

06-400 Ciechanów, ul. Mazowiecka 9a
tel./fax (23) 673 77 32
kom. 608 737 451
koptrans@koptrans.pl, www.koptrans.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Posadzki miksokretem, zacieranie mechaniczne, poziomy laserowe. 515 967 825
FC-0611/20

Grzejniki aluminiowe krakowskie+zawory, rurki miedziane - tanio sprzedam. 602 354 712
PC-01022/20

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0705/20

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669,
www.boyk.pl
FC-0582/20

Dom za 160000 zł.
Wejdź na:
zbudujemy-dom.pl
515 908 871
FC-583/20

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-708/20

---

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży

LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci

Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075

FC-3221

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

FedMed

dbamy o twój uśmiech

- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- Ortodoncja dzieci i dorosłych
- Leczenie pod mikroskopem
- Stomatologia estetyczna
- Stomatologia zachowawcza
- ***Tomografia CBCT/3D***
- Pantomogram
- Cefalogram
- ***Implantoprotetyka***
- Specjalista stom. dziecięcej

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl

DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

Sprzedam windę dekarską Geda, zsyp do gruzu nowy, używany, gilotynę mechaniczną 1450cmx1,75 mm. 797 021 420
PC-01211/20

Projekty budowlane budynków: mieszkalnych, usługowo – handlowych, dla przemysłu i rolnictwa. Obsługa formalna związana z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Tel. 607 147 537
59248-MCT442

LEKARSKIE

Medycyna naturalna, wróżenie. 602 842 374
PC-01168/20

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Toyotę Rav 4, diesel, 2010 rok, stan bardzo dobry. 609 521 837
FC-0696/20

Sprzedam 2 Seicento z 2009 r. 503 344 100
PC-01181/20

Złomowanie pojazdów - płatność gotówką, zaświadczenie do wyrejestrowania, odbiór z miejsca.
Tel. 668 939 875
FC-0651/20

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
EdenFinance
797-705-110

---

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

eprasa.pl 582d9af1c1

Km 832/15

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ciechanowie
Marta Sobotka Kancelaria Komornicza nr IV
w Ciechanowie zawiadamia na podstawie art. 953 kpc
w związku z art. 955 kpc, że w dniu
18 sierpnia 2020r. o godz 12:00 w sali nr IX
Sądu Rejonowego w Ciechanowie odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

Nieruchomości w postaci: zabudowanej działki nr: 112/1; niezabudowanych działek nr: 190, 239, 503, 676, o łącznej pow. 2,1652 HA położonej w miejscowości Bądkowo gm. Sońsk. Nieruchomość posiada założoną Księgę Wieczystą nr PL1C/00037398/6 prowadzoną przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Ciechanowie. Na działce nr 112/1 znajduje się budynek handlowo-usługowy. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi 82 m^2.
Przy budynku wykonana jest płyta betonowa o pow. 56 m2. Działki o nr 503 i 676 to grunty rolne o wysokich klasach bonitacyjnych (pow. 1,5404 ha). Działki nr 190 i 239 (pow. 0,5187 ha) to działki niskich klas bonitacyjnych z małą ilością drzew. Działki posiadają dostęp do drogi publicznej.
Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **160 800,00zł**.
Cena wywołania w powyższej licytacji wynosi:
trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **107 200,00zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania nieruchomości w kwocie **16 080,00zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg tj. **do 18-08-2020 roku** w gotówce lub na rachunek bankowy: Bank Pekao SA nr **16 1240 5282 1111 0000 4889 6902** z dopiskiem **„wadium PL1C/00037398/6"** czy też w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu. Po upływie wyznaczonego terminu wadium nie będzie przyjmowane.

Komornik Sądowy
Marta Sobotka

FCP-458

elbitmed
SPECJALISTYCZNE PORADNIE MEDYCZNE
CIECHANÓW ul.STRAŻACKA 7
ZAPRASZA DO PORADNI:
chirurgii ogólnej i onkologicznej medycyny pracy urologicznej
pracowni endoskopowej (kolonoskopia, gastroskopia)
odżywniania i mikroodżywiania
JUŻ WKRÓTCE OTWARCIE PORADNI:
kardiologicznej ginekologicznej pulmonologicznej
reumatologicznej pracowni USG (badania diagnostyczne ,biopsje)
rejestracja codziennie w godz.15.00-20.00 tel.672 35 30, 672 35 31

MAXVET PLUS
Autoryzowany dealer
DeLaval
512 689 095
FC-903
● sprzedaż, montaż urządzeń udojowych (nowych i używanych)
● sprzedaż, montaż zbiorników do mleka
● serwis, przeglądy, części zamienne, atesty
● serwis klimatyzacji w maszynach rolniczych

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Firma Paweł Goc BRUKARSTWO
zatrudni brukarzy z doświadczeniem.
Tel. 511 948 502, 504 084 583
FC-88

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski
KÄRCHER
kränzle
OFERUJEMY:
● myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
● urządzenia czyszczące myjące
● akcesoria, chemię profesjonalną
● serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
● odzież i obuwie robocze, artykuły BHP
Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

MOTORYZACYJNE

Skup samochodów.
513 552 226
FC-0297/20

Kupię Suzuki Vitara, Samuraj, Jimi do 5 tys. zł. 504 969 280
PC-01150/20

Kupię Poloneza, 126p, Syrenę i części. 509 267 655
59248-I345

Sprzedam naczepę wywrotkę 42 m^3, 1990 rok, naczepę firankę, 2002 r., sprawne technicznie.
Gołymin, 601 249 622
FC-0726/20

Opony, koła różne rodzaje.
694 133 292
PC-01222/20

Sprzedam Fiata Pandę 1,1, 2006, bordo metalik. 514 156 135
PC-01225/20

Kupię 126p, 125 p, Poloneza, Syrenę, Warszawę. 797 126 742
PC-01226/20

Kupię części do 126p, 125p, Poloneza, Warszawy, Syreny.
797 126 742
PC-01227/20

Sprzedam felgi aluminiowe 16.
513 602 125
PC-01212/20

Sprzedam z dokumentami powypadkowego Golfa Polo.
789 248 039
PC-01187/20

Sprzedam Tico, gaz, hak.
602 675 974
PC-01191/20

SKUP AUT - SPRAWNE ORAZ NA ZŁOM.
516 375 775
59248-BLT464

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 2300 m^2 w Baboszewie w okolicach Płońska. Wszystkie media i dojazd ulicą asfaltową. Cena 75000 do negocjacji. Zapraszam do kontaktu
501 125 330
59248-BLT465

Alternatory Rozruszniki
Ciechanów, Zbyszka i Danusi 14 (rondo przy Gostkowskiej)
784 734 960
PC-3730
Taniej o VAT

Sprzedam działkę 1164 m^2 w Nasielsku, ul. Ogrodowa.
504 178 711
FN-144

Sprzedam siedlisko z budynkami. Kontakt 690 860 712
59248-A921

Kupię działkę magazyn, Ciechanów. 663 133 711
59248-Z655

Wynajmę mieszkanie 96 m^2, Maków Maz., ul. Rickovera 10.
661 953 107
Mak-90

Mieszkanie do wynajęcia M-4.
Tel. 510 167 843
59248-Z658

A działki sprzedam, Chruszczewo.
698 644 199
59248-Z662

Wynajmę M-3 w Ciechanowie.
500 258 493
PC-01194/20

Wynajmę umeblowane M-3, nowe budownictwo, Witosa. 504 560 629
PC-01186/20

Do wynajęcia kawalerka.
512 195 130
PC-01209/20

Sprzedam dom jednorodzinny pow. 85 m^2, gotowy do zamieszkania na działce 85 a po byłej bazie SKR Gołymin. 601 249 622
PC-01216/20

Sprzedam kawalerkę bezczynszową we Wróblewie, gm. Gołymin.
600 626 186
PC-01205/20

Sprzedam dom 112,50 m^2 położony w miejscowości Klukowo, gm. Świercze, działka 0,2641 ha.
690 248 066
PC-01237/20

Działka leśno-rolna 5,5 ha, Mieszki Wielkie. 515 966 131
59248-PK1140

Zatrudnię osoby do pracy:

Koordynator robót budowlanych, elektrycznych. Mile widziane doświadczenie w branży elektrycznej lub budowlanej (studia zaoczne - budownictwo, technikum budowlane, elektryczne) oraz **elektryk, elektromonter, pracownik ogólnobudowlany**. Wymagana samodzielność, doświadczenie w branży elektrycznej, chęć do pracy oraz prawo jazdy kat. B.

Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod nr **518 237 017**.
FCP-454

Sprzedam uzbrojone działki budowlane. Niestum, 606 898 054
59248-MBT37

Działki budowlane. 504 285 646
PC-00780/20

Wynajmę nowy lokal biurowy 70 m^2, 6 pokoi, aneks kuchenny, łazienka z prysznicem. Tel. 602 385 465, grabowski.kancelaria@wp.pl
FC-0537/20

Trzy piękne działki ogrodzone, zezwolenie na budowę, woda, prąd, gaz - sprzedam. 601 954 943
PC-01021/20

Kupię działkę budowlaną pow. 1300-1500 m^2 lub podobne na terenie Ciechanowa lub na pograniczu. 604 452 467
PC-01123/20

Sprzedam działki budowlane Grzybowo. 694 040 032
PC-01124/20

Pokój do wynajęcia. 509 292 614
PC-01034/20

Mieszkanie 45 m^2 w Ciechanowie do wynajęcia od sierpnia. 505 870 403
PC-01174/20

Kawalerka do wynajęcia, Przasnysz.
660 257 412
PC-01176/20

Sprzedam atrakcyjną działkę 40 a uzbrojoną, ogrodzoną. 516 002 470
PC-01178/20

PRACA

Zaopiekuje się starszą osobą lub dzieckiem. 505 964 412
PC-01182/20

Przyjmę do pracy ekipę do remontów balkonów na terenie Warszawy.
510 272 306
Mak-81

Firma transportowa zatrudni kierowcę kat. C lub C+E (praca na tandem), pn.-pt., kraj.
518 418 824
FC-0669/20

Przyjmę do pracy w gospodarstwie.
502 996 518
PC-01159/20

Zatrudnię do niedużego sklepu w centrum Ciechanowa, dni i godziny do ustalenia. 607 783 034
FC-0655/20

Zatrudnię w niedużym gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie. 797 621 858
PC-01143/20

Piekarnia Glinojeck zatrudni piekarza, osobę do krojenia chleb, uczniów na praktykę lub staż.
600 240 759
PC-01145/20

Zatrudnię w gospodarstwie.
798 747 823
FC-0633/20

Zatrudnię kierowcę kat. C, D, przewóz zboża. 609 521 837
FC-0635/20

Zatrudnię murarzy. 504 721 637
PC-01109/20

Zatrudnię brygady cieśli, murarzy, zbrojarzy. Praca w Ciechanowie, Przasnyszu, Płońsku. 516 540 300
FC-0589/20

Zatrudnię w gospodarstwie, zakwaterowanie i wyżywienie.
500 270 610
FC-0733/20

Kierowca C+E. 604 414 197
FC-0734/20

Zatrudnię kierowcę kat. C+E jazda po Polsce. 572 943 571, 600 447 472
FC-0735/20

Zatrudnię kierowcę C+E, kraj Gołymin. 601 249 622
FC-0727/20

Zatrudnię pomocnika budowlanego.
517 911 192
PC-01207/20

Zatrudnię w gospodarstwie.
794 052 720
PC-01208/20

Przyjmę do pracy w gospodarstwie.
505 360 559
PC-01198/20

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym z zamieszkaniem i wyżywieniem.
780 154 711
PC-01217/20

Przyjmę do pracy brukarzy i pracowników. 534 173 336
FC-0728/20

Zatrudnię kierowcę kat. B, bus, z doświadczeniem, na stałe lub dorywczo. Strzegowo, 515 400 777
FC-0700/20

Kobieta z wykształceniem wyższym poszukuje pracy w Ciechanowie.
606 389 092
PC-01184/20

Zaopiekuje się starszą osobą.
508 941 146
PC-01185/20

Zatrudnię kierowcę z kat. C E, kraj, praca na wywrotce.
Tel. 784 563 817
59248-PK1143

Pakowanie i selekcja produktów. Niepełnosprawni mile widziani. Ciechanów. 734 108 163
59248-MBT51

Praca dla osób z niepełnosprawnością. Pakowanie. Płońsk. Premia! Dojazdy.
734 108 163
59248-MBT52

Firma budowlana zatrudni pracowników na budowy.
Tel. 666 368 908
59248-MBT49

KOTŁY C.O. Arcisz
OFERUJE
- kotły c.o. na drewno metrowej długości, trocinę, zrębki, węgiel i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,
Gumowo 68, 600 306 637
www.arcisz.net arcisz@arcisz.net
MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

eprasa.pl 582d9af1c1

PGN.6840.3.2020

Rybno, 14.07.2020 r.

WYKAZ

nieruchomości stanowiących własność Gminy Rybno przeznaczonych do sprzedaży

Na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2020.65 tj.)

WÓJT GMINY RYBNO

podaje do publicznej wiadomości, że niżej wykazane nieruchomości stanowiące własność Gminy Rybno zostały przeznaczona do sprzedaży

L.p.	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej	Oznaczenie nieruchomości według katastru nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości [ha]	Miejsce położenia nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena nieruchomości [zł]	Forma sprzedaży
1.	EL1D/00015604/4	Działka nr: 92 obręb Wery, gmina Rybno	0,0703	Wery, 13-220 Rybno	Nieruchomość zlokalizowana jest w strefie zabudowy letniskowej, posiada regularny kształt wielokąta oraz płaską powierzchnię. Działka gruntu nie jest zabudowana i nie jest uzbrojona.	Dla działki została wydana decyzja Nr 58/2015 o warunkach zabudowy z dnia 19.10.2015 roku dla inwestycji polegającej na budowie budynku letniskowego.	22.869,00	Na własność
2.	EL1D/00015615/4	Działka nr 104 obręb Wery, gmina Rybno	0,0571	Wery, 13-220 Rybno	Nieruchomość zlokalizowana jest w strefie zabudowy letniskowej, posiada regularny kształt prostokąta oraz płaską powierzchnię. Działka gruntu nie jest zabudowana i nie jest uzbrojona.	Dla działki została wydana decyzja Nr 75/2019 o warunkach zabudowy z dnia 29.10.2019 r. dla inwestycji polegającej na budowie budynku letniskowego.	18.575,00	Na własność
3.	EL1D/00015616/1	Działka nr 105 obręb Wery, gmina Rybno	0,0689	Wery, 13-220 Rybno	Nieruchomość zlokalizowana jest w strefie zabudowy letniskowej, posiada regularny kształt wieloboku oraz płaską powierzchnię. Działka gruntu nie jest zabudowana i nie jest uzbrojona.	Dla działki została wydana decyzja Nr 76/2019 o warunkach zabudowy z dnia 29.10.2019 r. dla inwestycji polegającej na budowie budynku letniskowego.	22.413,00	Na własność

Niniejszy wykaz podlega wywieszeniu **na okres 21 dni t.j. od dnia 14 lipca 2020 roku do 04 sierpnia 2020 roku**.
W nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 sierpnia 2020 (włącznie) można składać w Urzędzie Gminy Rybno wnioski zawierające roszczenia o nabycie przedmiotowej nieruchomości.
Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Rybno w pok. nr 18.
Wykaz niniejszy zamieszczony został na stronie internetowej Urzędu pod adresem: **www.bip.gminarybno.pl**

FCP-460

Firma malarska zatrudni doświadczonych pracowników. Stała praca, dobre wynagrodzenie. 798 098 051
FE-60

ROLNICZE

Sprzedam siano w belach, talerzówkę Unia Grudziądz, grubera Kongskilde. Tel. 798 616 427
59248-Z660

Sprzedam talerzówkę 3,20 m. Tel. 695 695 208
FN-153

Sprzedam Bizona, pług czwórkę i zbierak. Tel. 507 298 533
FN-155

Sprzedam gospodarstwo rolne 11,95 ha i 3 tony mieszanki. 514 961 268
59248-BLT475

Wezmę w dzierżawę lub kupię ziemię rolną. 605 091 373
59248-IP1681

Sprzedam pszenżyto. 602 811 011
59248-IP1683

Wydzierżawię, wezmę w dzierżawę grunty rolne. 693 026 491
59248-BLT467

Sprzedam prasę rolującą Claas Rolland 42. Tel. 515 585 425
FN-158

Sprzedam gospodarstwo rolne. Kontakt 690 860 712
59248-A920

Sprzedam ciągnik MTZ Pronar 82SA rok 2004. Tel. 504 062 869
FN-148

Sprzedam słomę w belach i kostkach. Tel. 504 062 869
FN-149

Sprzedam kurczaki zielononóżki, perliki i inne. 794 156 414
FE-65

Sprzedam rozrzutnik Metal-Fach 8 ton, opryskiwacz Krukowiak 1000 litrów, siewkę do nawozów Brzeg. 605 644 627
59248-MCT453

Kupię facelie, płatność gotówką po załadunku. 503 628 004
59248-FR248

Kupię stare ciągniki MF i Ford, stan obojętny. 608 279 930
Mak-91

Sprzedam Zetora 7245 z Turem 1012, C-360, prasę belującą metal Fach, przyczepy wywrotki 4, 5, 6 t. 501 349 815
Mak-92

Kupię pokosówkę Fortschritt, stan obojętny, hedery sieczkarni. 608 279 930
Mak-93

Sprzedam kombajn zbożowy Z-56, 1998. 662 594 463
Mak-94

Sprzedam pszczoły ramka wielkopolska. Tel. 607 784 929
FN-160

PHS „Samopomocy”
w Ciechanowie ul. Śmiecińska 10

oferuje do sprzedaży w drodze przetargu ofertowego

Sklep w Ciechanowie ul. Czarnieckiego 18 - 85 m², działka 489 m² własność - cena 200,000,00 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni w terminie do dnia 21.07.2020 r do godz. 10:00 w zamkniętych kopertach z napisem Przetarg sklep. Wadium w wysokości 5 % ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Spółdzielni BNP Paribas S.A. Nr **16 2030 0045 1110 0000 0014 6190** do dnia **21.07.2020 r**.

Informacje tel. 23 672 41 94.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **21.07.2020 r.** o godz. 13:00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
FCP-455

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

Ubojnia Zwierząt
Cezary Słonczewski
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy
(wszystkie)
oraz młode bydło.
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 504 154 315, 604 206 737
FN-37

MAK-POL
Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

Sprzedam jęczmień. 507 340 098
59248-BLT476

Kombajn zbożowy Claas Consul, 1986 r., silnik mercedes (bardzo oszczędny), szerokie opony, sieczkarnia, heder 3 m. Gotowy do żniw, stan bardzo dobry, Psucin k. Nasielska. Tel. 605 353 689
FN-161

Sprzedam jałówkę wysoko cielną. 516 690 983
Mak-88

Sprzedam przyczepę wywrotkę, Cyklopa, grubera, agregat. 660 744 936
Mak-89

Sprzedam kosiarkę rotacyjną. Tel. 663 491 328
59248-BST63

Sprzedam dojarkę przewodową SAC, pługi 3- i 4-skibowe obrotowe, ciągnik Jumz. Tel. 510 195 980
59248-PK1144

Sprzedam Zetora 4712, 1978 r., 12 tys. i owijarkę. Okolice Węgrowa. Tel. 793 612 258
59248-GP408

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy; kupię roczną źrebówkę wielkopolską. Tel. 693 777 904
FN-164

Sprzedam używane big bagi. 512 679 085
59248-FR249

Sprzedam 2 ha saradeli na zielonkę, gm. Różan. 517 833 315
Mak-97

Sprzedam roczną źrebówkę. Tel. 515 348 292
FN-162

Sprzedam dwie jałówki cielne 5 miesięcy i siedlisko. Tel. 693 777 904
FN-163

Sprzedam słomę w belach ze stodoły. Tel. 510 594 090
FN-165

Sprzedam słomę w dużych belach ze stodoły, lawetę do bel 8 m, chwytak do bel, siewnik 3 m Farmola, stan bardzo dobry. Tel. 604 395 092
FN-166

Koszenie rzepaku, zbóż i kukurydzy. Tel. 507 113 478
FN-167

Szamba
Zbiorniki betonowe
od 900 zł
609 245 209
FCP-182

Likwidatorzy Produkcyjno-Handlowej Spółdzielni „Samopomocy” w Ciechanowie ul. Śmiecińska 10 /KRS.0000145466 /

ogłaszają,

że na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia z dnia 13.06.2020 r. i 27.06.2020 r. Spółdzielnia postawiona została w stan likwidacji z dniem 27.06.2020 r. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swoich wierzytelności w terminie trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia.

Likwidatorzy: Waldemar Leszczyński, Halina Zimnowodzka
FCP-456

eprasa.pl 582d9af1c1

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT

tel. 23 671 72 08
507 132 860

DĄB POL – SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT

płatność 3 dni lub gotówka

Zygmuntowo k/Ciechanowa wyrejestrowanie

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

Ogłoszenie drobne przez internet!

- Wejdź na stronę www.tc.ciechanow.pl
- Kliknij zakładkę - Ogłoszenie drobne do TC
- Zastosuj się do poleceń

Wygodnie, szybko, nie wychodząc z domu!

Profesjonalna korekcja racic

Tel. 698 723 520

FC-1154/19

SKUP TRZODY I BYDŁA – Płatność 3 dni – AR-POL

Skup trzody i bydła AR-POL

Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441 FC-1253

SKUP BYDŁA
(krowy, byki, jałówki)

Faktura, wyrejestrowanie, płatność gotówką lub przelew (2 dni)

Paweł Galewski, 509 102 856

FC-771

ROLNICZE

Sprzedam prasę Sipma Farma 2, 2006 r. Tel. 693 777 904
FN-168

Sprzedam sianokiszonkę II pokos lucerna. 609 521 837
FC-732/20

Sprzedam siewnik Mazur 4 m. 609 521 837
FC-732/20

Koszenie zbóż i rzepaku. 507 723 154
FC-0713/20

Sprzedam wyciąg do obornika 40 m Krotoszyn; Land Rovera 2,0, 1998. 692 326 747
PC-01196/20

Sprzedam ciągnik MF 255, trzy jałówki wysoko cielne. 503 740 656
PC-01197/20

Sprzedam 5 t mieszanki zbożowej. 505 864 632
PC-01193/20

Sprzedam słomę z pokosu, pszenżyto. 514 083 060
PC-01189/20

Sprzedam ciągnik Ursus C-385, opryskiwacz Pilmet półzawieszany, 1991 rok, pług 4-skibowy, siewnik Poznaniak, rozsiewacz Amazone 2-talerzowy 1,5 t. 517 402 122
PC-01190/20

Sprzedam 8 ha ziemi rolnej, gm. Karniewo. 692 951 495
PC-01218/20

Sprzedam kosiarkę, pług 3-skibowy. 515 314 990
PC-01219/20

Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiowy, stan bardzo dobry. 519 394 172
PC-01210/20

Sprzedam kombajn Bizon, ciągnik John Deere 4430. 507 237 670
PC-01213/20

Sprzedam belownicę Sipma, opryskiwacz 400 l. 506 658 804
PC-01199/20

Sprzedam kombajn Bizon 56, stan bardzo dobry, nowy silnik-gwarancja 2 lata, nowa kabina, posiada szarpacz słomy. 506 782 788
PC-01201/20

Sprzedam dwie jałówki jednoroczne. Tel. 516 025 818
FC-0721/20

Sprzedam wysłodki toffi, pług 5-skibowy. 600 653 725
PC-01203/20

Sprzedam słomę po kombajnie, Czarnocinek, gm. Strzegowo. 602 581 066
PC-01204/20

Sprzedam przewracarkę Fella, zgrabiarkę Fella, przyczepę do bel, pług obrotowy do remontu i zagonowy Unia Tur 4. 516 231 011
PC-01223/20

Kupię przyczepę 6-8 t, stan obojętny lub pozostałości. 516 231 011
PC-01224/20

Sprzedam słomę z 15 ha. 515 047 073
PC-01228/20

Sprzedam żyto i pszenicę paszową. 500 692 400
FC-0730/20

Sprzedam jałówkę cielną, termin wycielenia sierpień. 604 634 780
PC-01235/20

Sprzedam jałówkę. 604 634 780
PC-01236/20

Poplony gorczyca, rzodkiew, wyka ozima/jara, peluszka, łubin, facelia, trawy jednoroczne/wieloletnie. 732 791 068
59248-MCT443

Kupię ciągniki i przyczepy rolnicze. 507 771 711
59248-BLT453

Kupię ciągniki rolnicze. Tel. 516 748 883
59248-ALT199

Nawozy - azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-608/20

Otręby pszenne, jęczmienne, workowane. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 10 13, 789 333 677
FC-608/20

Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big/bag, workowane. Dostawa i rozładunek.
23 661 18 93, 789 333 677
FC-608/20

Melasa dla bydła 1000 kg. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-608/20

Skup zbóż. „Ferm-Pasz", 09-130 Baboszewo. Z odbiorem 25 t.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-608/20

Wysłodki toffi oraz niemelasowane. Dostawa i rozładunek.
Tel. 23 661 18 93, 789 333 677
FC-608/20

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269
PC-01006/20

Otręby jęczmienne workowane. 798 851 786
PC-01010/20

Mycie i bielenie obór. 507 440 809
59248-FR238

Wywóz obornika rozrzutnikiem Fliegl 20 t z załadunkiem. 513 705 855
FC-0150/20

Sprzedam samochód Volkswagen Tiguan 1,4 benzyna, 4x4 napęd, 2008 rok oraz opryskiwacz Pilmet Europa 3000 l, szer. 21 m, 2011 rok. 608 754 004
FC-0531/20

Sprzedam sieczkarnię Z-305. 502 978 260
PC-01112/20

Klepanie, dorabianie lemieszy. 787 439 887
PC-01032/20

Usługi kowalsko-ślusarskie dla rolnictwa. 787 439 887
PC-01033/20

Sprzedam krowę cielną wycielenie 15.07. z drugim cielakiem, prasę kostkującą Sipma Z-224/1, talerzówkę 4,2 m hydrauliczną John Deere. 505 864 632
FC-0653/20

Sprzedam kombajn Bizon. 698 079 509
PC-01126/20

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, opryskiwacz, Pająk 6. 698 922 704
PC-01074/20

Sprzedam bydło. 506 848 729
PC-01081/20

Sprzedam prasę Claas Rollant 46-RC. 516 504 054
PC-01130/20

Sprzedam krowy cielne i jałówki. 517 036 412
PC-01137/20

Sprzedam prasę kostkującą Z-224/1 Sipma, 2001 rok. 507 832 066
PC-01139/20

Sprzedam jałówki cielne. 606 951 979
PC-01140/20

Sprzedam siewkę nawozów Unia Brzeg 850 kg. 502 996 518
PC-01160/20

KOSZENIE ZBÓŻ, RZEPAKU. USŁUGI KOMBAJNEM.
505 871 111
PC-01161/20

Sprzedam heder zbożowy 4,80. 505 871 111
PC-01163/20

Sprzedam słomę - duża kostka. 506 370 768
PC-01152/20

Sprzedam 12,5 ha ziemi, Bacze gm. Opinogóra. 506 991 132
PC-01153/20

Sprzedam prasę kostkę, kosiarkę dyskową, rotacyjną do remontu. 510 519 983
PC-01154/20

Sprzedam małe gęsi, kaczki, kurczaki brojlery. 510 147 497
PC-01155/20

Sprzedam przetrząsaczo-zgrabiarkę 7. 510 147 497
PC-01156/20

Sprzedam rozrzutnik obornika tandem 6 t, opryskiwacz Pilmet 1018, podnośnik samochodowy 4-kolumnowy, śrutownik bijakowy tłoczący. 698 500 792
PC-01142/20

Sprzedam słomę. Zatrudnię w gospodarstwie. 600 221 430
PC-01165/20

Kupię dokumenty przyczepy D732, 1986 r. 608 151 845
FC-0698/20

Sprzedam cielaki, żarłaki, prasę kostkę. 503 730 871
PC-01173/20

Sprzedaż wapna - luz min. 25 t, big-bag. 607 766 667
FC-0702/20

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0703/20

Sprzedam tanio pszenżyto z żytem - dowóz. 516 283 464
PC-01179/20

Sprzedam byczki mięsne. 23 611 91 27
PC-01180/20

RÓŻNE

Sprzedam tanio rowerek dziecięcy. 728 460 011
fcp-mch

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0704/20

Drewno opałowe. 798 819 003
PC-00887/20

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-708/20

Kupię topole, olchę, brzozę. 509 042 402
59248-BLT428

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-708/20

Sprzedam czarną porzeczkę. 602 706 443
PC-01221/20

Sprzedam pszczoły z ulami lub bez. 535 333 975
Mak-96

Oddam psa. 783 976 144
FE-64

Siatki ogrodzeniowe, hodowlane, każda wysokość, druty, przęsła, bramy, słupki, rusztowania. Pułtusk, Wojska Polskiego 32, 23 692 43 22, www.siatex-metal.pl
FC-0707/20

TOWARZYSKIE

Kawaler 38 lat zapozna dziewczynę. 508 851 086
PC-01072/20

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697
FC-0731/20

USŁUGI

Usługi brukarskie. 514 874 333
PC-01233/20

Usługi minikoparką. 572 750 383
FC-709/20

Remonty mieszkań, układanie kostki brukowej. 792 851 758
PC-01206/20

Naprawa: lodówek, zamrażarek, lad i szaf chłodniczych, schładzarek do mleka. 697 342 132
FC-0654/20

Usługi remontowo-budowlane. 503 748 165
PC-01129/20

Malowanie mieszkań. 509 292 614
PC-01035/20

Usługi remontowe. 517 862 074
PC-01061/20

Tartak obwoźny.
602 894 793
PC-01020/20

Kopanie i odmulanie stawów. 608 803 556
PC-00946/20

Hydraulik. 570 188 332
PC-00992/20

Tynki maszynowe. 504 969 280
PC-01149/20

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0699/20

Wróżenie.
602 842 374
PC-01169/20

Autoholowanie, laweta. Przewieziemy każdy pojazd osobowy, bus, maszynę budowlaną, ciągnik rolniczy z każdego miejsca z kraju i z zagranicy.
600 313 846
FC-0697/20

Elewacje - malowanie, mycie, 25 zł/m².
572 750 383
FC-583/20

Potrzebujesz gotówki?
Zadzwoń 533 147 751
59248-FR250

Ogólne remonty, płytki, malowanie, gładzie. Tel. 516 315 490
FN-159

„Tygodnik Ciechanowski" bezpośrednio do skrzynki mailowej

Na stronie internetowej
http://tc.ciechanow.pl
znajduje się kiosk z „Tygodnikiem Ciechanowskim".
Można kupić aktualny numer w wersji elektronicznej, płacąc SMS-em lub kartą płatniczą.

Nie trzeba wychodzić z domu. Wystarczy wysłać SMS-a, pobrać aktualny numer i... czytać.

eprasa.pl 582d9af1c1

1990 2020 **30 lat samorządu**

Samorząd terytorialny obchodzi swoje, można powiedzieć – dojrzałe, urodziny. Pierwsze wybory do odrodzonego samorządu odbyły się 27 maja 1990 r. Skala zmian, jaka dokonała się na przestrzeni 30 lat, jest imponująca. Każdy, kto jest obserwatorem polskich przemian, albo powraca do kraju po dłuższej nieobecności, nie może wyjść z podziwu, jak zmieniły się nasze miasta i wsie. Nowe inwestycje, miejsca pracy, tętniące życiem osiedla. Ale również inna jakość życia społecznego i kulturalnego. To tylko niektóre efekty 30 lat samorządności. Na naszych łamach oddajemy głos samorządowcom, którzy swoją energią, pomysłami i doświadczeniem przewodzą tym przemianom.

Nasza gmina ma wiele walorów

Rozmowa ze Sławomirem Zalewskim, wójtem gminy Nowe Miasto

Samorządność ma już 30 lat. Jak pan ocenia to wydarzenie?

Wybory 27 maja 1990 były pierwszymi w pełni wolnymi wyborami w powojennej historii Polski, nie ograniczały ich żadne dodatkowe warunki, w odróżnieniu od częściowo wolnych wyborów 4 czerwca 1989 roku, miały też miejsce jeszcze przed pierwszymi powszechnymi wyborami prezydenckimi. Były więc nie tylko ważnym wydarzeniem w historii polskich samorządów, ale też kluczowe z perspektywy demokratycznej transformacji po roku 1989. Również dla mieszkańców naszej gminy były niezwykle istotne, ponieważ w miejsce istniejącej w okresie PRL rady narodowej mieli możliwość wolnego wyboru swoich reprezentantów do rady gminy o szerokim zakresie kompetencji, w tym wybór wójta niezależnego od władzy centralnej. Pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom, wójtom, radnym rad gminy, sołtysom i pracownikom samorządowym, którzy przez te lata pracowali na rzecz naszej „małej ojczyzny".

Pan też świętuje mały jubileusz? Funkcję wójta sprawuje pan już 10 lat...

Na stanowisko wójta zostałem wybrany przez mieszkańców 10 grudnia 2010 roku, powiem szczerze, że nawet nie wiem kiedy ten czas upłynął. Żadnego świętowania nie planuję chyba, że poprzez ciężką, codzienną pracę dla naszego samorządu. Tak naprawdę można powiedzieć, że w 2018 r. minęło 20 lat mojej pracy samorządowej. W 1998 roku zostałem wybrany do rady gminy, przez 10 lat pełniłem funkcję dyrektora szkoły oraz byłem radnym rady powiatu i członkiem zarządu powiatu płońskiego. Przez wszystkie te lata mogłem zdobywać bezcenne doświadczenie w pracy samorządowej oraz spotkać na swojej drodze wielu pozytywnych ludzi.

Od oświaty nie udało się panu „uciec", bo pochłania ona największą część gminnego budżetu. Wszystkie samorządy dokładają do jej funkcjonowania. Jak to wygląda w tym przypadku?

W dzisiejszej rzeczywistości brakuje przede wszystkim stabilizacji finansowej. To efekt niekorzystnych dla samorządów rozwiązań i nakładanie nowych obowiązków przez kolejne rządy bez odpowiedniego finansowania z budżetu państwa. Przykładem jest choćby oświata, do której większość gmin dopłaca ze swoich budżetów, w tym również nasz samorząd. Robimy to z pełną odpowiedzialnością, bo zdobywanie wiedzy jest niezwykle istotne dla dzieci i ich rodziców. Z naszych środków dokładamy do oświaty ponad 3,3 mln zł.

Nowe Miasto kojarzy się przede wszystkim z pięknym zalewem. Jak gmina stara się wykorzystywać jego atuty?

Gmina Nowe Miasto ma wiele walorów mogących zachęcić turystów do pobytu na naszym terenie. Możemy zaoferować bliskość przyrody, ciszę, spokój i świeże powietrze. Walory te stwarzają dobre warunki do uprawiania turystyki pieszej, rowerowej, wypoczynku nad wodą i wędkowania. W ciągu ostatnich lat dokonaliśmy zagospodarowania terenu nad Zalewem Nowomiejskim, powstało z prawdziwego zdarzenia efektowne molo, schody, nowe chodniki, wykonano oświetlenie LED i nowe nasadzenia zieleni. Teren wymaga jednak dalszego inwestowania, które do tej pory było mocno ograniczane przez brak konkretnego programu dofinansowania tego typu zadań. Jeśli pojawi się możliwość pozyskania środków zewnętrznych chcielibyśmy wykonać pomosty na wyspy, wieżę widokową, plażę, kąpielisko i remont tamy. Szczególnie odczuwalny jest brak strzeżonego kąpieliska, zamkniętego ze względu na zmianę przepisów. Zresztą taki los spotkał kilkaset kąpielisk w całym kraju.

Samorządność świętuje w trudnym okresie. Jak pojawienie się pandemii wpłynęło na kondycję finansową gminy Nowe Miasto?

Na szczęście nasza gmina pod względem negatywnych skutków finansowych nie odczuła pandemii w znaczący sposób. Paradoksalnie jest to spowodowane brakiem na naszym terenie dużych zakładów produkcyjnych, których upadek lub ograniczenie produkcji mógł mieć reperkusje we wnoszonych przez nie wpływów do budżetu gminy. Jednak rzeczywisty skutek pandemii na finanse gminy będzie w pełni znany w końcu roku. Jak do tej pory inwestycje realizowane w gminie są niezagrożone.

W sezonie wakacyjnym miejscowy samorząd organizował sporo imprez. Z większości z nich trzeba będzie w tym roku zrezygnować?

Jest to konieczność ze względów bezpieczeństwa naszych mieszkańców i osób odwiedzających gminę. Najbardziej żal jest cieszącego się dużą popularnością Jarmarku Nowomiejskiego, w tym roku miał być zorganizowany w barwnym klimacie cygańskim, ale niestety ze względu na zagrożenie epidemiczne nie doszedł do skutku. Nie odbędzie się również cykl imprez nad zalewem. W ograniczonym zakresie będą też przebiegać dożynki oraz cieszące się dużą popularnością zawody wędkarskie.

Zewnętrzne fundusze to szansa na szybszy rozwój lokalnych samorządów. W co jeszcze chciałyby inwestować miejscowe władze w najbliższych latach?

Gmina Nowe Miasto jest jednym z najmniejszych samorządów w powiecie płońskim jednak znajduje się w czołówce pod względem wykorzystania funduszy zewnętrznych. Wartość projektów unijnych realizowanych przez naszą gminę na koniec 2019 r. wyniosła ponad 23 mln zł, w przeliczeniu na 1 mieszkańca daje to 4944 zł i plasuje nas wśród 10 gmin wiejskich na drugim miejscu w powiecie, po gminie Płońsk. W najbliższym czasie będzie finalizowana budowa kanalizacji, planujemy budowę gazociągu. W tej sprawie odbyły się 2 spotkania przedstawicieli PGNiG z mieszkańcami, a realizacja planowana jest w 2022 r., jeśli oczywiście sytuacja z pandemią nic nie zmieni. Pozyskanie dofinansowania pozwoliłoby nam na kompleksowe zagospodarowanie terenu nad Zalewem Nowomiejskim. Będziemy też realizować inwestycje drogowe, budowę nowych punktów oświetleniowych oraz ostatnich odcinków sieci wodociągowej.

Nowe Miasto przez długi czas cieszyło się prawami miejskimi i dopiero w 1869 r., na mocy ukazu cara, utraciło je. Była to kara za czynny udział lokalnej ludności w powstaniu przeciwko rosyjskim zaborcom. Czy wójtowi nie marzy się wzorem Czerwińska, żeby został burmistrzem?

Nie można tylko wiązać odzyskania praw miejskich ze zmianą nazwy stanowiska wójta na burmistrza. Tworzymy cały czas infrastrukturę, aby Nowe Miasto miało mocne podstawy do bycia miastem nie tylko na papierze, bo z nazwy jesteśmy kojarzeni z miastem. Przede wszystkim dokonałaby się sprawiedliwość dziejowa, odzyskalibyśmy prawa miejskie, które odebrał zaborca za zryw niepodległościowy naszych przodków. Na pewno wzrosłaby ranga i znaczenie całej gminy Nowe Miasto w regionie, również możliwości ubiegania się o środki uległyby zwiększeniu. Należy zaznaczyć, że odzyskanie praw miejskich nie wiąże się z podniesieniem podatków. O możliwości odzyskania praw miejskich wspominałem już w 2018 r. Pięć lat wcześniej przywróciliśmy historyczny herb i pieczęć Nowego Miasta. Na początku tego roku poddałem radzie gminy pod rozwagę rozpoczęcie procedury przywrócenia praw miejskich. Należy podkreślić, że decydujący głos w tej sprawie mają przede wszystkim mieszkańcy, jeśli wyrażą taką wolę, to poczynimy starania w kierunku dokonania sprawiedliwości dziejowej.

Rozmawiał ROMAN NADAJ

eprasa.pl 582d9af1c1

Od 1 sierpnia w Ciechanowie

PEC ma zgodę na podwyżkę

Podwyżka taryfy na ciepło, dostarczane przez Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Ciechanowie, wynosi średnio około 4 procent. Władze spółki tłumaczą, że jest to na poziomie aktualnego wskaźnika inflacji. Nowe ceny wchodzą w życie od 1 sierpnia br.

- Z uwagi na obserwowane przez PEC ograniczenie zużycia ciepła w istniejących budynkach, wynoszące nawet około 10 procent, związane z sukcesywnym wzrostem średniej temperatury w sezonie zimowym, większość dotychczasowych użytkowników ciepła sieciowego nie powinna odczuć wzrostu kosztów ogrzewania w rozliczeniu rocznym – twierdzi prezes ciechanowskiej spółki Małgorzata Niestępska.

Dodaje, że podwyżka wynika ze wzrostu kosztów uprawnień do emisji dwutlenku węgla, które obecnie stanowią najbardziej istotny składnik cenotwórczy ciepła zaraz po kosztach węgla. Należy przy tym zauważyć, że wzrost cen uprawnień, który podraża ciepło, oznacza większe dochody budżetu Skarbu Państwa z ich sprzedaży.

- Dlatego dla ograniczenia skutków wzrostu cen ciepła, wzorem rekompensat za energię elektryczną, rząd mógłby obniżyć VAT na ciepło i zneutralizować w ten sposób efekt wzrostu kosztów uprawnień w kosztach zakupu ciepła przez odbiorców. Niestety wprowadzane obecnie zmiany w stawkach podatku VAT tego nie przewidują – przekonuje szefowa PEC.

Zapewnia, że spółka ciepłownicza jest w dobrej kondycji finansowej. Wypracowała dodatni wynik finansowy za 2019 rok.

Wzrost cen uprawnień do emisji jest związany z polityką ochrony klimatu i dekarbonizacji, dlatego PEC realizuje zgodnie z przyjętym w strategii planem, inwestycje mające na celu ograniczenie emisji.

Na ten cel w 2020 roku ciechanowska spółka uzyskała z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej około 25 mln zł dotacji i taką samą pomoc w postaci pożyczki zwrotnej. Projekt obejmuje realizację inwestycji przewidującej kogenerację biomasową, gazową oraz modernizację sieci ciepłowniczej. Zadania te są zgodne z polityką dekarbonizacji i zapewniają ograniczenie wpływu dalszego wzrostu cen cen uprawnień do emisji na cenę ciepła.

W ramach projektów realizowanych w oparciu o dofinansowanie ze środków unijnych z NFOŚiGW, trwają prace nad dokumentacją wykonawczą inwestycji. Ogłoszone zostały także przetargi. Prace budowlane powinny rozpocząć się w trzecim kwartale bieżącego roku.

W tym roku kolejne źródło ogrzewania w PEC zostanie wyposażone w odpylanie ograniczające emisję pyłu - z ponad 100 mg/m^3 do około 30 mg/m^3. Terminowo wykonywane są także przyłącza, w tym budynków, gdzie likwidowane są paleniska węglowe. **RN**

Program zostanie wznowiony od września

Szczepienia przeciwko HPV

Od września szczepienia przeciwko HPV w ramach miejskiego programu profilaktyki raka szyjki macicy będą znów dostępne dla mieszkających w Ciechanowie 12-letnich dziewczynek. Z powodu braku dostępności szczepionek na rynku program przez kilka miesięcy nie mógł być realizowany. Udział w nim jest dobrowolny i bezpłatny.

W ubiegłym roku szczepione były dziewczęta mieszkające w Ciechanowie, urodzone w 2007 roku. W tym roku ze szczepień może korzystać następny rocznik, czyli 2008. Dziewczynki na szczepienie mogą zapisywać ich rodzice bądź opiekunowie prawni. Najpierw przeprowadzana jest kwalifikacja na podstawie badań, następnie w dwóch dawkach podawane jest szczepienie.

Jak informuje Paulina Rybczyńska, rzeczniczka Urzędu Miasta, w ubiegłym roku z możliwości bezpłatnego zaszczepienia swoich dzieci skorzystano 105 razy. Łączny, poniesiony przez miasto koszt szczepień wyniósł ponad 37 tys. zł. Zapisy prowadzi szpital w Ciechanowie. Również w tej placówce można uzyskać odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące szczepienia. Kontakt: Podstawowa Opieka Zdrowotna SSzW – nr tel. 23 673 02 34 oraz Poradnia Położniczo-Ginekologiczna SSzW – nr tel. 23 673 02 30.

Zgodnie z Programem Szczepień Ochronnych Ministerstwa Zdrowia, obejmującym szczepienia obowiązkowe oraz zalecane, szczepienia przeciwko wirusowi HPV znajdują się w wykazie szczepień zalecanych, które nie są finansowane przez Ministerstwo Zdrowia. Miasto jednak, w ramach działań profilaktycznych, postanowiło wprowadzić bezpłatne szczepienia dla jednego rocznika dziewczynek w Ciechanowie. To trzeci rok realizacji programu.

Realizatorem programu, na podstawie umowy, jest Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie. Miasto zaprosiło do współpracy specjalistów z dziedziny zdrowia. Program funkcjonuje od połowy marca 2018 roku i na wszystkich etapach opracowania konsultowany był z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym, Specjalistycznym Szpitalem Wojewódzkim, Wydziałem Ochrony Zdrowia i Nauk Humanistycznych PWSZ. Konsultację naukową zapewniła prof. dr hab. med. Bibiana Mossakowska. Program uzyskał pozytywną opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji.

Jak podaje portal szczepienia.pzh.gov.pl, obecnie uważa się, że wszystkie przypadki raka szyjki macicy są poprzedzone przewlekłą infekcją HPV, a rak szyjki macicy to drugi pod względem częstości nowotwór złośliwy wśród kobiet. Z tego powodu szczepienie to może dziewczętom, gdy już dorosną, uratować życie.

Również Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) opublikowała oficjalne stanowisko, uznając raka szyjki macicy i inne choroby wywołane przez wirus brodawczaka ludzkiego za problem zdrowia publicznego o charakterze globalnym. Rak szyjki macicy jest drugą spośród onkologicznych przyczyn zgonów wśród kobiet. WHO rekomenduje wprowadzenie rutynowych szczepień przeciw HPV, jako części programu, zawierającego informację i edukującego na temat profilaktyki zakażeń tym wirusem. **RN**

Sejmik Wojewódzki rozdzielił dotacje na ochronę zabytków

Kto dostał pieniądze w naszym regionie?

W tym roku Sejmik Województwa Mazowieckiego na remonty i konserwację zabytków przeznaczył prawie 7 mln zł. Z kwoty tej 600 tys. zł trafi do beneficjentów w subregionie ciechanowskim.

O dotację mógł ubiegać się każdy, kto jest właścicielem bądź posiadaczem zabytku wpisanego do rejestru lub posiada taki zabytek w trwałym zarządzie i ma do niego tytuł prawny. Maksymalna kwota dofinansowania to 200 tys. zł.

Jak podkreśla Marta Milewska z Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie, nabór wniosków na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy mazowieckich zabytkach, cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem.

Złożono bowiem aż 165 wniosków na łączną kwotę ponad 22 mln zł. Wśród podmiotów ubiegających się o dotacje największą grupę stanowiły parafie i samorządy. Komisja konkursowa po przeprowadzeniu oceny wniosków przyznała dotacje na renowację 90 zabytków (w tym 8 w subregionie ciechanowskim).

Wnioskodawcy mogli starać się o pieniądze m.in. na przeprowadzenie prac konserwatorskich, wykonanie dokumentacji, zabezpieczanie zabytku, modernizację instalacji elektrycznych oraz odnowienie lub całkowite odtworzenie tynków i okładzin architektonicznych okien, a także zewnętrznych drzwi i pokrycia dachowego.

W katalogu prac, które można finansować z dotacji jest również zakup i montaż instalacji przeciwwłamaniowej, przeciwpożarowej i odgromowej oraz wykonanie izolacji przeciwwilgociowej.

W subregionie ciechanowskim dotacje otrzymały:

Parafia pod wezwaniem św. Doroty w Bogurzynie (pow. mławski, 60 tys. zł) - na odwodnienie ścian i fundamentów kościoła parafialnego, parafia pw. św. Wojciecha w Malużynie (pow. ciechanowski, 60 tys. zł) – na prace konserwatorskie i renowacyjne przy kościele i dzwonnicy, parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Czerwińsku nad Wisłą (pow. płoński, 100 tys. zł) – na kontynuację prac konserwatorskich i restauratorskich przy ołtarzu głównym kościoła, parafia pw. Św. Antoniego w Sarbiewie (pow. płoński, 60 tys. zł) – na prace konserwatorskie i restauratorskie przy ołtarzu głównym kościoła, gmina Grudusk (pow. ciechanowski, 30 tys. zł) – na konserwację kapliczki przydrożnej z figurą Św. Jana Nepomucena w Borzuchowie–Daćbogach, parafia pw. Św. Wojciecha w Szreńsku (pow. mławski, 120 tys. zł) - na kontynuację remontu elewacji kościoła, gmina i miasto Żuromin (pow. żuromiński, 50 tys. zł) – na wykonanie ekspertyz technicznych i konserwatorskich oraz projektu zabezpieczenia dworu i otaczającego go parku w Kliczewie Małym, parafia pw. św. Michała Archanioła w Płońsku (pow. płoński, 120 tys. zł) – na prace konserwatorskie i restauratorskie przy ołtarzu bocznym z Kaplicy Północnej z XVIII w. i ołtarzu bocznym z Kaplicy Południowej z XVIII w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny). **KK**

Wizualizacja przyszłego parku udostępniona przez urząd miasta

Ciechanów

Powstanie kolejny miejski park

Przy ul. Augustiańskiej w Ciechanowie powstanie kolejny ogólnodostępny park miejski. Sejmik Województwa Mazowieckiego przyznał 200 tys. zł dofinansowania na urządzenie terenu zielonego. Trwają procedury przetargowe mające na celu wyłonienie wykonawców przedsięwzięcia.

Nowy miejski park powstanie na obszarze ponad 3 hektarów. Będzie przestrzenią publiczną dostępną dla każdego. Jego tworzenie zostało podzielone na dwa etapy. Miasto ogłosiło już przetargi na realizację obu zadań.

Jak informuje urząd miasta, w pierwszej kolejności wykonane zostaną ciągi komunikacyjne dla pieszych i rowerzystów, oświetlenie, zaplanowano też montaż małej architektury. Przy parku dostępne będzie 47 miejsc postojowych, w tym 3 miejsca dla niepełnosprawnych; dla rowerzystów udostępnione zostaną stojaki na jednoślady.

Sieć ścieżek będzie miała powierzchnię prawie 2 tys. m^2. Przewidziane są trzy wejścia od strony ul. Augustiańskiej. Obszar planowanego parku graniczy od strony południowej z rzeką Łydynią, zaś od zachodniej z ul. Augustiańską.

Zostanie wybudowana aleja, która podzieli park na dwie części: północną oraz południową. Wzdłuż wybranych fragmentów ciągów komunikacyjnych pojawią się ławki i kosze. Zamontowane zostaną także nowoczesne stojaki rowerowe i pergole na pnącza. Pojawi się 9 latarni elektrycznych oraz 25 energooszczędnych latarni fotowoltaicznych wykorzystujących energię słoneczną.

W ramach drugiej części zadania, na które pozyskano fundusze, zaplanowano różnorodne nasadzenia oraz wykonanie automatycznego systemu nawodnienia, którego celem jest zapewnienie poprawy warunków życia roślin oraz zmniejszenie nakładu prac pielęgnacyjnych na terenie parku, związanych z podlewaniem.

Zastosowane nasadzenia i ich rozmieszczenie zostały dobrane w taki sposób, aby zapewnić różnorodność biologiczną. Posadzone będzie ok. 700 drzew, w tym około 200 w ramach akcji sadzenia drzew przez ojców nowonarodzonych dzieci. Ozdobą parku będzie 14 sztuk charakterystycznych drzew o wyjątkowym pokroju bądź ozdobnych liściach, które będą przyciągały wzrok oraz będą stanowiły ciekawą kolekcję dendrologiczną. Cały teren zyska ponad 20 tys. m^2 powierzchni trawiastej.

Utworzone będą 4 koliste klomby, obsadzone drzewami alejowymi. Klomby i kępy o łącznej powierzchni ponad 3 tys. m^2 będą wykonywane tak, jak było to praktykowane w parkach XIX-wiecznych. Każdy klomb będzie otaczała inna odmiana drzew liściastych - o różnym pokroju oraz kolorze liści.

Na środku każdego z klombów zostaną posadzone pojedyncze drzewa soliterowe o atrakcyjnym wizualnie pokroju (iglaste oraz liściaste), które będą jednocześnie stanowiły ważne punkty orientacyjne w terenie. Tło dla nich będą tworzyć gęste nasadzenia z drzew, sadzonych przez ojców wzdłuż granicy parku.

Rozpoczęcie prac związanych z wykonywaniem nasadzeń przewiduje się jeszcze w tym sezonie. Obowiązkiem wykonawców obu etapów prac będzie skoordynowanie zadań związanych z wykonaniem nasadzeń roślinności oraz robót budowlanych. Przewidywany termin zakończenia prac to IV kwartał tego roku.

Nowy park będzie dodatkowym elementem ciągu zielonego – obok parku J. Dąbrowskiego i parku M. Konopnickiej - zlokalizowanego wzdłuż Łydyni. Teren już został wyrównany i częściowo przygotowany przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Ciechanowie. **RN**

eprasa.pl 582d9af1c1

Jesienią otrzymają sprzęt do prowadzenia lekcji online

Samorząd wojewódzki wesprze szkoły

29 szkół podstawowych i średnich z subregionu ciechanowskiego otrzyma od samorządu województwa mazowieckiego sprzęt komputerowy do prowadzenia lekcji online. 3 lipca, w Ciechanowie, umowy w tej sprawie podpisali reprezentanci Zarządu Województwa Mazowieckiego i przedstawiciele samorządów gminnych i powiatowych, które prowadzą obdarowane szkoły.

Łącznie do 236 placówek oświatowych na Mazowszu – jesienią tego roku - trafi sprzęt wart 35 mln zł.

- Początkowo w tegorocznym budżecie samorządu wojewódzkiego zarezerwowaliśmy 10 mln zł na projekty dotyczące doposażenia szkół w pracownie komputerowe. Ale przyszedł koronawirus i okazało się, że brakuje sprzętu do nauki zdalnej. Wtedy w zarządzie województwa pojawił się pomysł, aby nasz oświatowy projekt przekształcić w projekt unijny. Nasza propozycja została zaakceptowana w Brukseli i w efekcie udało się nam pozyskać na ten cel z funduszy unijnych 28 mln zł – tłumaczy marszałek Adam Struzik.

Dzięki tej zmianie samorządy nie musiały partycypować w kosztach realizacji projektu.

W ramach projektu przewidziany jest zakup m.in. komputerów stacjonarnych, laptopów, tablic multimedialnych, monitorów interaktywnych, tablic dotykowych, tabletów, programów edukacyjnych, drukarek, projektorów i programów komputerowych. Także dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Zorganizowane zostaną także szkolenia dla ok. 800 nauczycieli i 2000 uczniów, którzy ze sprzętu tego będą korzystać.

- Za szkołami kilka trudnych miesięcy. Epidemia koronawirusa sprawiła, że uczniowie i nauczyciele szybko musieli nauczyć się pracować w nowych warunkach. Wiemy, że nie zawsze było łatwo. Dlatego chcemy doposażyć nasze mazowieckie szkoły w sprzęt komputerowy. Jestem przekonany, że przyda się nie tylko w prowadzeniu zajęć online, ale także w codziennej pracy szkoły - dodaje wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

Jak stwierdziła biorąca udział w prezentacji programu dyrektor ciechanowskiej „Piątki" Aneta Głuszniewska, pierwszy etap zdalnej nauki w szkołach był bardzo trudny dla nauczycieli. Okres ten był niełatwy także dla uczniów, którzy nie zawsze mieli dostęp do nauki zdalnej.

- Mamy wypracowane pewne modele, które się sprawdziły, ale zdajemy sobie sprawę, że dużo pracy przed nami – stwierdziła A. Głuszniewska. Po podpisaniu umów ze wszystkimi samorządami, władze województwa ogłoszą przetarg na zakup sprzętu komputerowego do wszystkich placówek oświatowych. Sprzęt ma trafić do szkół jesienią tego roku.

Ilość i rodzaj sprzętu będzie dopasowany do zapotrzebowania złożonego przez dyrekcję danej placówki oświatowej. Ale każda ze szkół ma dostać minimum 10 komputerów stacjonarnych i minimum 10 laptopów.

W subregionie ciechanowskim, obejmującym pięć powiatów (ciechanowski, mławski, pułtuski, płoński i żuromiński), sprzęt otrzyma 29 szkół.

Z powiatu ciechanowskiego: SP nr 3 w Ciechanowie, SP w Grudusku, SP nr 4 w Ciechanowie i SP nr 5 w Ciechanowie.

Z powiatu mławskiego: SP w Wiśniewie, SP w Dzierzgowie, SP w Radzanowie, SP w Niedzborzu (gm. Strzegowo), SP nr 4 w Mławie i II LO w Mławie.

Z powiatu płońskiego: SP w Grodźcu (gm. Czerwińsk nad Wisłą), SP w Koziebrodach (gm. Raciąż), SP w Królewie (gm. Joniec), SP nr 1 w Płońsku, LO im. Henryka Sienkiewicza w Płońsku, SP w Kroczewie (gm. Załuski), SP w Nacpolsku (gm. Naruszewo), SP w Nowych Kucicach (gm. Dzierzążnia) i SP w Lisewie (gm. Płońsk).

Z powiatu pułtuskiego: Zespół Szkół nr 2 z oddziałami integracyjnymi w Pułtusku, Zespół Szkół im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku, SP w Obrytem, SP w Strzegocinie (gm. Świercze) i SP w Błędostowie (gm. Winnica).

Z powiatu żuromińskiego: SP w Lutocinie, Zespół Szkół w Siemiątkowie, Zespół Szkół w Zieluniu (gm. Lubowidz), Zespół Placówek Oświatowych w Kuczborku, LO im. Marii Dąbrowskiej w Zurominie. **KK**

Więcej zdjęć na stronie internetowej „TC".

Fot. K. Kowalski

Od lewej: wicemarszałek Raboszuk, marszałek Struzik i dyrektor SP nr 5 w Ciechanowie Aneta Głuszniewska

Ciechanów proekologiczny:

Promocja „kranówki" i ograniczenie plastiku

W Ciechanowie rozpoczęły się działania proekologiczne, które mają na celu promocję „kranówki" oraz ograniczenie użytkowania materiałów z tworzyw sztucznych. Z urzędu znikają plastikowe kubki i butelki. Zastąpią je poidełka. Zmiany obejmą także samorządowe szkoły.

Miasto rozpoczyna akcję, której celem jest ograniczenie zużycia plastiku oraz zachęcanie mieszkańców do picia wody z kranu. Pierwsze działania promujące „Ciechanowską Kranówkę" odbyły się 26 czerwca na miejskim kąpielisku na Krubinie. Prezydent Krzysztof Kosiński wraz z pracownikami Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Ciechanowie oraz Urzędu Miasta rozdawał plażowiczom kranówkę z saturatora. Woda z urządzenia przez całe wakacje będzie udostępniana mieszkańcom w różnych punktach Ciechanowa.

- Mit niezdrowej wody z kranu jest zupełnie nieadekwatny do rzeczywistości. Nasza miejska kranówka nadaje się doskonale do picia. Dwie stacje uzdatniania wody, które zasilają cały teren Ciechanowa, wyposażone są już w nowoczesne urządzenia do dezynfekcji wody przy wykorzystaniu lamp UV, bez konieczności ingerencji chemii. Woda jest regularnie badana. Do tego taniej, ekonomiczniej i w zgodzie ze środowiskiem jest korzystać z wody z kranu, niż kupować wodę w plastikowych butelkach – przekonuje prezydent Krzysztof Kosiński.

Jeszcze w ubiegłym roku taka deklaracja byłaby ryzykowna, gdyż w wodzie z miejskiego wodociągu ciechanowski Sanepid wykrył w sezonie letnim bakterie E-coli. Obecnie władze miasta zapewniają, że Ciechanów posiada bardzo skuteczny i nowoczesny system dezynfekcji wody przy użyciu promieni UV. Dezynfekcja wody w ten sposób pozwala na utrzymanie jej mikrobiologicznej jakości. Nie ma konieczności dodawania środków chemicznych w celu jej uzdatniania. Aktualnie obydwie już stacje uzdatniania wody w mieście (Gostkowo oraz Tysiąclecia) są wyposażone w nowoczesne lampy UV.

- Zamontowane urządzenie gwarantuje w 100% prawidłowe parametry mikrobiologiczne wody – zapewnia prezes ZWiK w Ciechanowie Marcin Burchacki.

Wyjaśnia, że dezynfekcja promieniami UVC jest czysto fizycznym procesem. Promienie te uszkadzają DNA (nośnik informacji genetycznej) znajdujących się w wodzie bakterii i wirusów. Dochodzi do dezaktywacji mikroorganizmów i w końcu do obumarcia komórek. Światło UVC zabija tym samym w ciągu kilku sekund chorobotwórcze mikroorganizmy i zapobiega ich dalszemu rozmnażaniu.

Z deklaracji miasta wynika, że to jeden z najlepszych systemów dezynfekcji wody w Polsce. Nie ma konieczności dodawania środków chemicznych w celu jej uzdatniania. Woda w Ciechanowie wydobywana jest ze studni głębinowych i jest uzdatniana tylko w naturalny sposób w celu wytrącenia żelaza i manganu w filtrach żwirowych.

- Woda jest czysta i bezpieczna. Na dodatek zawiera minerały, w tym biopierwiastki, takie jak wapń i magnez – zachęcają władze miasta.

Zapewniają, że nad jakością wody płynącej do kranów ciechanowian czuwa m.in akredytowane laboratorium ZWiK w Ciechanowie oraz PSSE w Ciechanowie. Woda w Ciechanowie jest równie wysokiej jakości, jak woda w innych europejskich miastach, ponieważ wymagania jakościowe, określone w przepisach polskich są tak samo szczegółowe, jak wymagania unijne.

Istotny jest także walor ekologiczny – rezygnacja z wody butelkowanej pomaga chronić środowisko i ograniczyć odpady. Ponadto woda z kranu jest dużo tańsza niż butelkowana. Litr wody butelkowanej w sklepie kosztuje około 1 zł 50 gr, natomiast za metr sześcienny wody (1000 litrów) dostarczonej siecią wodociągową zapłacimy 3,2 zł.

Ratusz wyjaśnia, że osad, jaki wytrąca się w czajnikach po przegotowaniu kranówki nie świadczy negatywnie o jej składzie i bezpieczeństwie dla zdrowia.

Działania miasta obejmą również ciechanowskie szkoły. Od września pojawią się specjalne urządzenia do napełniania czystą wodą, wyposażone w licznik oszczędzonych plastikowych butelek. Każdy uczeń w Ciechanowie otrzyma ponadto bezpłatnie butelkę wielokrotnego użytku na wodę. **RN**

Fot. Urząd Miasta w Ciechanowie

Promocja ciechanowskiej kranówki na krubińskiej plaży – m.in. z udziałem prezydenta Ciechanowa i prezesa ZWiK.

Fot. K. Kowalski

Nowo położona nakładka asfaltowa zakryła największe dziury

Droga w Chrościcach wyremontowana

Pod koniec kwietnia mieszkańcy Chrościc (gm. Sońsk) skierowali do władz powiatu ciechanowskiego petycję, w której poprosili o wykonanie nawierzchni asfaltowej na biegnącym przez ich miejscowość, zniszczonym odcinku drogi Gołotczyzna - Zawady - Nowe Miasto.

Zarząd Powiatu Ciechanowskiego pozytywnie ustosunkował się do tej prośby i obiecał do końca czerwca wyremontować tzw. metodą potrójnego utwardzenia najbardziej spękane fragmenty drogi.

Remont został już wykonany. Nowa nakładka asfaltowa została położona na mających łącznie 800 metrów długości najbardziej dziurawych odcinkach drogi.

Zadanie to wykonała wybrana w przetargu firma z Białegostoku. Zainkasowała za to niecałe 63 tys. zł.

Prace zostały wykonane bardzo dobrze, choć ich wykonanie w tej technologii na remontowanym odcinku drogi nie było łatwe. Ważne jest również to, że inwestycja objęta jest 60-miesięcznym okresem gwarancji – podkreśla Wojciech Jagodziński, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Ciechanowie. **KK**

eprasa.pl 582d9af1c1

Fot. andrzejduda.pl

Migawki z kampanii

Jeździli po miastach, miasteczkach i wsiach. Kandydaci na prezydenta czyli Andrzej Duda i Rafał Trzaskowski, a także premier, ministrowie, szefostwa partyjne.

Przemawiali, namawiali, obiecywali, przekonywali do siebie, umizgiwali się do wyborców. Robili sobie z nimi sweet focie. Ale także grozili, obrażali, straszyli.

W ślad za nimi poszedł elektorat. Na wiecach dochodziło do wydzierania sobie plakatów i transparentów, obrażania, wyzywania się, nawet do bójek. Zrywanie plakatów przeciwników, domalowywanie na ich twarzach wąsów, bród, wypalanie ust i oczu oraz „ozdabianie" obraźliwymi napisami było na porządku dziennym.

Taka to była kampania…

Fot. Roman Nadaj

Powiat działdowski

W powiecie Duda, w Działdowie Trzaskowski

Rafał Trzaskowski zdobył więcej głosów w Działdowie, w pozostałych gminach powiatu zwyciężył Andrzej Duda.

W powiecie działdowskim frekwencja wyniosła 61,09%. Zwyciężył Andrzej Duda, uzyskując 58,84% głosów, Rafał Trzaskowski zdobył 41,16%. Jedynie w gminie – miasto Działdowo zwycięstwo odniósł kandydat Koalicji Obywatelskiej (50,99%), w pozostałych gminach lepszym wynikiem pochwalić się może urzędujący prezydent.

W całym województwie warmińsko-mazurskim frekwencja wyniosła 62,14%, a kandydaci uzyskali poparcie: Rafał Trzaskowski – 53,16%, Andrzej Duda – 46,84%.

Poza jednym odnotowanym incydentem, wybory w powiecie działdowskim przebiegały bez zakłóceń. Jedna osoba próbowała dokonać korupcji wyborczej, oferując pewną kwotę za głosowanie na jednego z kandydatów, tak podał przewodniczący PKW Sylwester Marciniak. Było oczywiście zrywanie plakatów czy zaklejanie jednych drugimi, lub też malowanie na istniejących, ale to miało miejsce niemal w każdych wyborach.

Tekst i fot. CEŁ

Wybory w Działdowie

Wyniki z poszczególnych gmin:

Miasto Działdowo: Rafał Trzaskowski 50,99%, Andrzej Duda 49,01%, frekwencja 64,52%
Gmina Działdowo: Rafał Trzaskowski 34,20%, Andrzej Duda 65,80%, frekwencja 56,21%
Gmina Iłowo: Rafał Trzaskowski 36,93%, Andrzej Duda 63,08%, frekwencja 60,73%
Gmina Lidzbark: Rafał Trzaskowski 39,29%, Andrzej Duda 60,71%, frekwencja 59,90%
Gmina Płośnica: Rafał Trzaskowski 33,05%, Andrzej Duda 66,95%, frekwencja 58,84%
Gmina Rybno: Rafał Trzaskowski 33,97%, Andrzej Duda 66,03%, frekwencja 61,90%

Mława też za Dudą

Z nieoficjalnych danych wynika, że ubiegający się o reelekcję prezydent Andrzej Duda w drugiej turze wyborów uzyskał w Mławie 54,20%, a jego rywal Rafał Trzaskowski – o 45,80%.

Frekwencja wyniosła 67, 43% i była wyższa o 0,28% niż dwa tygodni wcześniej. **(kj)**

Zakłócenia ciszy wyborczej

Komenda powiatowa policji w Płońsku odnotowała dwa przypadki zakłócenia ciszy wyborczej na terenie tego powiatu. Jeden zagrożony jest grzywną, a drugi – nawet karą więzienia.

Mieszkaniec Płońska zauważył, że na portalu społecznościowym jedna z mieszkanek tego miasta opublikowała zdjęcie przedstawiające, jak oddaje głos na jednego z kandydatów. Sądząc po dopisku, można było się domyślić, o którego chodzi: „U mnie już Trzasnęło". Taki czyn traktowany jest jako wykroczenie i zagrożony grzywną do 1000 zł.

Drugi przypadek dotyczył gminy Załuski. Policja otrzymała zgłoszenie od przewodniczącej komisji obwodowej w Stróżewie, że 31-letni mieszkaniec Pułtuska, posiadający zaświadczenie do głosowania na terenie powiatu płońskiego, pobrał kartę do głosowania, a następnie podarł ją na oczach członków tej komisji. Zniszczoną kartę włożył do kieszeni i wyszedł. Jak się potem okazało, był nietrzeźwy (miał 0,66 promila alkoholu w wydychanym powietrzu). Został zatrzymany przez policję do wyjaśnienia. Za czyn popełniony przez mężczyznę kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do 3 lat. **rom**

eprasa.pl 582d9af1c1